Kolejny odcinek ul. Łukasiewicza w przebudowie

>3

Płockie ZOO zamieniło słonie!

>6

Pieniądze dla ogrodów działkowych

>14

Nr **19** (2578)
nakład **6 000**
4,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
9 maja 2023

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

9 770208 697753 19

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 12
■ pow. sierpecki - s. 13
■ pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Małżeństwo z czwórką małych dzieci zostało bez dachu nad głową

Czytaj - s. 3

Ogień spalił dom. Pozostała wiara w ludzi...

Archiwum

Dofinansowanie do budowy mieszkań w Płocku

Jest szansa na kolejne pieniądze

Czytaj - s. 2

Zawsze warto pomagać - mimo wszystko i na przekór wszystkiemu

Natalia Organek przegrała walkę z chorobą

Czytaj - s. 4

SPORT

Siatkarze KPS Płock z historycznym awansem do I ligi mazowieckiej

>30

Bezbramkowy remis ze Stalą Mielec. Miały być puchary, a może być spadek...

>31

■ www.tp.com.pl ■ e-mail: tp@tp.com.pl ■ e-mail: bo@tp.com.pl ■ FB gazetatygodnikplocki ■ twitter.com/tygodnikplocki

eprasa.pl 02ef8de060

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Płockie muzyczne talenty

12 maja Płocka Orkiestra Symfoniczna oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego zapraszają na koncert „Płockie Talenty". Wśród wykonawców: Katarzyna Brzezińska – akordeon, Amelia Kowalewska – trąbka, Antonina Ogończyk-Mąkowska – wiolonczela, Krzysztof Oprawka – skrzypce, Monika Piecka – śpiew, Iryna Protas – śpiew, Alicja Klara Sulkowska – akordeon, Dawid Wroniewski – śpiew, Katarzyna Tomala-Jedynak – dyrygent.

Ceremonia Dźwięku

13 maja Spółdzielczy Dom Kultury stanie się miejscem, w którym rozbrzmią dźwięki gongów i mis tybetańskich. Dźwięki te powodują mikrodrgania naszego ciała na poziomie komórkowym. Można to porównać z bardzo przyjemnym masażem, podczas którego uwalniają się endorfiny.

Specjalna, wieloetapowa formuła ceremonii w dźwiękach gongu daje głębokie fizyczne i emocjonalne doświadczenie. Pozwala ona uczestnikom doświadczyć relaksu i wewnętrznej integracji. Koncert poprowadzi Szymon Duda.

Piknik Europejski

13 maja na Starym Rynku w Płocku odbędzie się 24. edycja Pikniku Europejskiego – niezwykłego święta Płocka i jego miast partnerskich. Tradycyjnie nie zabraknie atrakcji. Wśród nich: animacje, konkursy plastyczne, gry i zabawy; występy przedszkolaków i uczniów płockich szkół na scenie; wystawa fotograficzna „Program różnorodność – Fotoclub Darmstadt prezentuje" w Domu Darmstadt. Najważniejszym punktem imprezy będzie koncert Małgorzaty Ostrowskiej.

Michał Pałubski na stand-upowej scenie

14 maja klub Rock'69 zaprasza na kolejną odsłonę stand-upowego cyklu. Swój program zaprezentuje tym razem Michał Pałubski.

„Ostatnio doszedłem do wniosku, że nasze życie dookreśla gołąb: jak jesteśmy dziećmi, ganiamy tego biednego ptaka, a na starość karmimy go w przeprosiny".

Program „Kaliber 44" to próba rozwiązania zagadek: czy jest sens biec za światem? Czy już mogę powiedzieć „za moich czasów"? I najważniejsze – czy już czas na karmienie? W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania komik stara się być zabawny i szczery. *„Bo kalendarz nieubłaganie pokazuje mi liczbę czterdzieści i cztery".*

(kw)

Dofinansowanie do budowy mieszkań w Płocku

Jest szansa na kolejne pieniądze

Płock otrzymał wsparcie finansowe z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na dwie inwestycje realizowane przez Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Chodzi o budowę kamienicy przy ul. Sienkiewicza 46 (dofinansowanie wyniosło 822 tysiące złotych) oraz budynku mieszkalnego przy ul. 1 Maja 2 (ponad 1,5 mln złotych).

Symboliczny czek został przekazany podczas kwietniowej sesji Rady Miasta przez prezesa Krajowego Zasobu Nieruchomości Arkadiusza Urbana na ręce prezydenta miasta Andrzeja Nowakowskiego oraz przewodniczącego Rady Miasta Artura Jaroszewskiego. – *Otrzymaliśmy kwotę blisko 2,4 mln złotych na wsparcie tych dwóch inwestycji. To 10 procent wartości inwestycji, które Krajowy Zasób Nieruchomości może przekazać* – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski

KZN służy wspieraniu budownictwa mieszkaniowego, przeznaczonego zwłaszcza dla osób, które nie mają zdolności kredytowej, ale mają za to zdolność czynszową. – *Zawsze będziemy wspierać tego rodzaju inicjatywy. Naszym głównym obszarem działania są Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe, które tworzymy razem z gminami. Dziś to już około 400 gmin w blisko 36 SIM-ach. W Płocku byłem już w zeszłym roku. Owocem tego spotkania jest nawiązanie współpracy z płockim MTBS-em. Ta współpraca układa się bardzo dobrze. Rozważamy możliwość włączenia się w nią mocniej. Mamy w centrum Płocka pewną nieruchomość, która mogłaby stanowić aport do MTBS* – mówi prezes KZN Arkadiusz Urban.

J. Danieluk

Od lewej: prezes MTBS Mirosław Kłobukowski, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, prezes KZN Arkadiusz Urban oraz prezes SIM Mazowsze Północ Roman Niesiobędzki

To jednak nie koniec współpracy płockiego samorządu z KZN. Miasto złożyło już kolejne trzy wnioski na kwotę 1,3 mln złotych. Na te pieniądze miasto może liczyć po uruchomieniu drugiej transzy rządowych środków. Może to nastąpić w drugiej połowie roku. – *Wnioski złożyliśmy 3 kwietnia. To środki na realizację dwóch inwestycji. Dwa wnioski dotyczą remontu kamienicy przy ulicy Sienkiewicza 48 – jeden na część frontową, a drugi na oficynę. Opiewają na kwotę ponad 800 tysięcy złotych. Trzeci wniosek został złożony przez Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej na remont budynku przy ulicy 3 Maja 21 na kwotę 619 tysięcy złotych. Płaszczyzn współpracy może być więcej, ale to będzie zależało od dalszych rozmów. Ważne, że jest chęć współpracy i otwartość po obu stronach* – dodał prezydent Andrzej Nowakowski. **(jac)**

Ulica Na Skarpie będzie przebudowana

Początek prac w maju

W drugiej połowie kwietnia Miejski Zarząd Dróg podpisał umowę z wykonawcą przebudowy ul. Na Skarpie. Jak zapowiada prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, prace powinny rozpocząć się w połowie maja.

Decyzja o przebudowie ul. Na Skarpie nie była przypadkowa. Nawierzchnia i zjazdy na posesje są w złym stanie technicznym i wymagają całkowitej wymiany konstrukcji. Chodnik po stronie wschodniej wymaga z kolei uzupełnienia. Przy ul. Na Skarpie nie ma wydzielonych miejsc parkingowych, parkowanie odbywa się na jezdni, chodnikach oraz na terenach zielonych.

Kompleksowej przebudowy wymaga także istniejąca kanalizacja deszczowa oraz oświetlenie uliczne. Co ważne – projektowana inwestycja nie koliduje z istniejącym drzewostanem. Na czas robót drzewa zostaną zabezpieczone, zgodnie ze sztuką budowlaną.

Nowa, przebudowana ul. Na Skarpie nadal będzie dwupasmowa, choć nieco węższa (zamiast 7 metrów szerokości będzie miała 6,5 metra; szerzej będzie jednak na zakrętach). Na wlocie Ronda Grabskich znajdą się tzw. wyspy kanalizujące.

Nowe będą zjazdy na posesje, chodniki, powstanie nowa kanalizacja deszczowa oraz oświetlenie. Szare, betonowe latarnie zastąpią nowoczesne, aluminiowe słupy z energooszczędnymi lampami i zabezpieczeniem w dolnej części.

Od chwili podpisania umowy wybrana firma ma osiem miesięcy na przebudowę drogi. – *Prace powinny zakończyć najpóźniej w połowie grudnia. Koszt wszystkich robót wyniesie 5 mln zł* – podsumowuje prezydent Andrzej Nowakowski.

Opr. (jac)

J. Danieluk

Magazyn Kryminalny

Zniszczenie na zlecenie

Mieszkanka Płocka zgłosiła kradzież samochodu. Informacja została przekazana do wszystkich patroli policyjnych. Jeszcze tego samego dnia policjanci z komisariatu odnaleźli samochód, jednak z rozbitą przednią szybą. Funkcjonariusze szybko ustalili i zatrzymali sprawców. Byli to 33-letni i 34-letni mężczyźni, mieszkańcy Płocka. Podejrzani usłyszeli już zarzuty. Obydwaj przyznali się do winy. W toku wykonywanych czynności mundurowi ustalili również, że zatrzymani działali na zlecenie dwóch kobiet, z których jedna była poprzednią właścicielką skradzionego pojazdu i miała do niego kluczyk. Za krótkotrwałe użycie pojazdu i porzucenie go w stanie uszkodzonym podejrzanym grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Złodziejskie małżeństwo w galerii

Trzech mieszkańców powiatu sierpeckiego upodobało sobie jeden ze sklepów w płockiej galerii handlowej. Na początku kwietnia skradli stamtąd odzież i obuwie o wartości ponad 4 100 zł. Sprawą zajęli się policjanci. - *Dzięki dobremu rozpoznaniu środowiska przestępczego, na podstawie nagrania z monitoringu sklepu policjanci ustalili sprawców kradzieży, którzy mieszkali na terenie powiatu sierpeckiego* – tłumaczy podkom. Dariusz Mroczkowski z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Jak się okazało, było to małżeństwo w wieku 33 lat i ich trzy lata starszy kolega. Wszyscy są mieszkańcami pow. sierpeckiego. Sprawcy kradzieży zostali zatrzymani w miejscu zamieszkania. Znaleziono tam również część skradzionych rzeczy, magnes do zdejmowania zabezpieczeń sklepowych oraz 7 000 zł w gotówce. Teraz złodziejom grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Pili i jechali... We dwóch na zmianę!

Jechali za kierownicą BMW na zmianę. Jeden miał 3,5 promila alkoholu w organizmie, drugi – 1,8! Upojną przejażdżkę przerwali kierowcom policjanci wezwani przez świadka zdarzenia. - *Mężczyźni naprzemiennie kierowali samochodem marki BMW. Według zgłaszającego jeden z mężczyzn jechał w kierunku sklepu, natomiast po zrobionych zakupach wracał drugi z nich. Obaj zostali przebadani na zawartość alkoholu* – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku. Pierwszy kierujący miał ponad 3,5 promila, natomiast drugi kierujący ponad 1,8 promila alkoholu. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 1 maja około godz. 11.40 na terenie gminy Stara Biała.

BS

tygodnik PŁOCKI
Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl,
Blanka **Stanuszkiewicz** e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina **Wiśniewska** e-mail: karolina@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński** e-mail: dtp@tp.com.pl.
Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa "lokowanie produktu".
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; "**Lagardere Travel Retail",** Warszawa, al. Jerozolimskie 174;
Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: „Ruch" S.A.

eprasa.pl 02ef8de060

Wyjątkowe urodziny Katarzyny Nowakowskiej

Był tort, kwiaty i dużo dobrych życzeń

Marcin Przygoda

Jubilatkę odwiedził m.in. płk. Michał Kwiatkowski

Mieszkająca w Płocku Katarzyna Nowakowska, ps. Kasia - uczestniczka Powstania Warszawskiego – 30 kwietnia skończyła 99 lat. Dzień urodzin spędziła w gronie rodziny i przyjaciół. Wśród gości znalazł się m.in. szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Płocku – płk. Michał Kwiatkowski.

Katarzyna Nowakowska (z domu Rabińska) jest ostatnią żyjącą w Płocku uczestniczką Powstania Warszawskiego. Urodziła się w 1924 roku w Warszawie. Jej ojcem był kawalerzysta, podpułkownik Stanisław Rabiński. Chodziła do Gimnazjum Królowej Jadwigi, a potem na tajne komplety. W konspiracji najpierw była łączniczką, przenosiła rozkazy i podziemną prasę.

W Powstaniu Warszawskim wzięła udział jako sanitariuszka 3. Batalionu Pancernego AK „Golski", który stacjonował w rejonie Politechniki. Ranna w czasie walk, po kapitulacji powstania dostała się do obozu w Zeithain. Po wojnie wróciła do Polski.

W Płocku zamieszkała w 1957 roku. Pracowała w Przedsiębiorstwie Melioracyjnym. Jako świadek historii wielokrotnie spotykała się z uczniami Szkoły Podstawowej nr 23, która nosi imię Armii Krajowej. W 2021 roku Katarzyna Nowakowska w Warszawie, w budynku Pasty odebrała nominację na stopień majora oraz Krzyż Służby Niepodległości.

Z okazji 99. urodzin jubilatka otrzymała listy gratulacyjne, m.in. od dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego, prezydenta miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego i szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Płocku płk. Michała Kwiatkowskiego. Życzenia złożył także przedstawiciel 64 batalionu lekkiej piechoty 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej imienia rotmistrza Witolda Pileckiego.

- Dziękuję Pani w imieniu własnym, wszystkich pracowników i wolontariuszy Muzeum Powstania Warszawskiego za pracę na rzecz Ojczyzny oraz drugiego człowieka, za odwagę działania w słusznej sprawie i za przeciwstawianie się złu – postawa ta jest dla nas wzorem do naśladowania, wyznacza kierunek przyszłym pokoleniom. Chciałbym wyrazić naszą ogromną wdzięczność za walkę o wolną Polskę, i wartości, które dziś są równe ważne co przed laty. Kultywowanie pamięci o bohaterach Powstania Warszawskiego jest dla nas zaszczytem – napisał Jan Ołdakowski, dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego.

Szacownej, zasłużonej jubilatce życzymy dużo zdrowia i pogody ducha!

(lesz)

Małżeństwo z czwórką małych dzieci zostało bez dachu nad głową

Ogień spalił dom, ale nie wiarę w ludzi

Pożar zniszczył nowy dom Edyty i Marcina oraz czwórki ich małych synów. Dzieci są w wieku od 4 miesięcy do 7 lat. Rodzina w jednej chwili straciła dach nad głową. Mieszkali niedaleko Płocka, w miejscowości Nowe Grabie.

Dom był dla rodziny spełnieniem marzeń, azylem, radością. Wybudowanie go wymagało wyrzeczeń oraz ogromu pracy głowy rodziny – pana Marcina, który wiele jego elementów wznosił własnymi rękami.

Rodzina wprowadziła się do wyczekiwanego domu niecały rok temu. Na początku 2023 powitali w nim nowo narodzonego 4 synka. Po Wielkanocy cieszyli się Pierwszą Komunią Świętą dwóch najstarszych synów. Niestety, zaledwie tydzień później, w nocy 23 kwietnia wybuchł pożar, który zniszczył ich wysiłek. Choć nikomu z domowników nic się nie stało, to dom nadaje się do całkowitego i bardzo kosztownego remontu. Konieczna będzie naprawa dachu, kotłowni, drzwi i okien, sufitów, posadzki, elewacji oraz różnych instalacji i wyposażenia, a możliwe, że to nie wszystko. W dodatku całkowicie spłonął garaż i przechowywane w nim urządzenia, dzięki którym nie tylko zarabiali, ale i pomagali innym.

Dom nie był ubezpieczony. Dopiero w styczniu został oddany do użytku, wcześniej można go było ubezpieczyć tylko jako dom w budowie. Małżeństwo planowało ubezpieczenie obiektu, ale pożar ich wyprzedził. W styczniu urodził się im najmłodszy synek, a w kolejnych tygodniach okazało się, że dwulatek Feliks musi mieć pilną operację serca, która została przeprowadzona szpitalu w Łodzi. Sprawy domu zeszły na dalszy plan.

Rodzina, która w ostatnim czasie przeszła już wiele trudnych doświadczeń, stanęła teraz przed kolejnym wyzwaniem. O tym, by pomóc rodzinie, pomyśleli sąsiedzi. To oni założyli internetową zrzutkę, wierząc, że wspólnie z ludźmi dobrej woli łatwiej będzie działać. I faktycznie, to działa. Na odbudowę mieszkania potrzeba 250 tys. zł. W ciągu kilku tygodni na koncie jest już ponad 100 tys. zł. Czy uda się zebrać resztę kwoty? Wszystko zależy od naszej chęci pomocy ludziom w wielkiej potrzebie. Zbiórka znajduje się pod adresem https://zrzutka.pl/2phtk5.

BS

Utrudnienia na ul. Łukasiewicza

Kolejny odcinek w przebudowie

W piątek, 28 kwietnia rozpoczął się kolejny etap przebudowy ul. Łukasiewicza, który potrwa do końca sierpnia.

J. Danieluk

Tuż przed długim weekendem trwały ostatnie przygotowania do rozpoczęcia prac na kolejnym odcinku ul. Łukasiewicza

Prace rozpoczęły się na odcinku od ul. Nowowiejskiego do skrzyżowania z ulicami Tysiąclecia i Miodową. Ze względu na zaplanowane do końca sierpnia roboty zmieniła się organizacja ruchu w tej części miasta, a autobusy Komunikacji Miejskiej jeżdżą trasami objazdowymi.

Całkowicie zamknięte dla ruchu pojazdów zostały dwa odcinki ul. Łukasiewicza: pierwszy – między ul. Nowowiejskiego a Al. Kobylińskiego, drugi między Al. Kobylińskiego a skrzyżowaniem Miodowa – Tysiąclecia – Łukasiewicza.

Dojazd do budynków mieszkalnych i lokali usługowo-handlowych zlokalizowanych przy ul. Hermana i Krzywoustego jest możliwy ulicą Łukasiewicza przez plac budowy wyłącznie od skrzyżowania z ul. Tysiąclecia – Miodowa.

Ruch przez skrzyżowania: Nowowiejskiego – Łukasiewicza, Kobylińskiego – Łukasiewicza, Tysiąclecia – Miodowa – Łukasiewicza jest możliwy, jednak bez możliwości wjazdu na remontowane odcinki ul. Łukasiewicza.

W pierwszej kolejności modernizacja będzie polegać na budowie kanalizacji deszczowej. Potem powstaną: nowa jezdnia, chodniki i zjazdy na poszczególne posesje oraz zatoki postojowe, droga rowerowa i nowoczesne, energooszczędne oświetlenie.

Objazdy dla autobusów KM Płock: linia nr 4 skierowana została z ul. Sienkiewicza prosto ulicami Nowowiejskiego – Topolowa – Al. Kobylińskiego do przystanku Kobylińskiego, gdzie znajduje się pętla. Przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Kupieckich (ul. Nowowiejskiego) zlokalizowane zostaną przystanki zastępcze, za przystanki „Nowowiejskiego 01, 02". Linie nr 20, 26, 33 i 35 zostały skierowane od skrzyżowania ul. Łukasiewicza – Miodowa – Tysiąclecia w ul. Tysiąclecia – Bielska do skrzyżowania z Al. Jachowicza, gdzie linie powrócą na swoje stałe trasy. Linia nr 24 skierowana została objazdem z ul. Sienkiewicza prosto w ul. Nowowiejskiego – Topolową do Al. Kobylińskiego, gdzie linia powróci na swoją stałą trasę. Na ul. Nowowiejskiego zlokalizowane zostały przystanki zastępcze. Nieczynne są przystanki Hermana 01 i 02 oraz Nowowiejskiego 01 i 02 przy ul. Łukasiewicza.

Zakończenie prac na tym odcinku ul. Łukasiewicza jest planowane do 31 sierpnia.

Trwają także prace na odcinku od ul. Długiej do ul. Zglenickiego. Objazdy są wyznaczone ul. Długą i drogami przez Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny.

Na odcinku od ulicy Długiej do Bramy nr 2 oraz od Bramy nr 2 do ronda tymczasowego oraz przy Bramie nr 2 ustawione zostały krawężniki, ułożono opaski, wykonano konstrukcję nawierzchni jezdni (bez warstwy ścieralnej).

Odcinek od ronda tymczasowego do Bramy nr 10 – ustawione zostały krawężniki, ułożono opaski – po stronie północnej.

Od 14 kwietnia wykonywana jest sukcesywnie konstrukcja nawierzchni jezdni po stronie północnej, a od 18 kwietnia rozpoczęło się odcinkowe układanie podbudowy asfaltowej. Powinny też już trwać prace związane z budową ciągu pieszo-rowerowego na odcinku od ulicy Długiej do Bramy nr 2. Prace związane z oświetleniem ulicznym są zrealizowane w około 75 proc.

Koszt całej inwestycji wynosi nieco ponad 73,6 mln zł. Samorząd Płocka pozyskał z Programu Inwestycji Strategicznych dofinansowanie w wysokości 30 mln zł. Zakończenie prac zaplanowano zgodnie z umową do końca października 2023 r.

Opr. (jac)

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku

Medyczne nowości

Lekarze Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego w Płocku rozpoczęli wykonywanie zabiegów operacyjnych raka trzonu macicy. Kolejne możliwości lecznicze i dalsze poszerzenie katalogu świadczeń realizowanych w tym zakresie w płockim szpitalu zapewni planowane na koniec tego roku otwarcie budowanego na terenie szpitala Ośrodka Radioterapii.

Rak trzonu macicy to czwarty pod względem zachorowań nowotwór złośliwy u kobiet z tendencją do wzrostu ogólnej liczby zachorowań w Polsce. Jak podkreślają specjaliści, nowotwór ten najczęściej dotyka kobiety po menopauzie, choć szacuje się, iż 25 % diagnozowanych przypadków dotyczy kobiet, których okres przekwitania jeszcze nie dotknął. Do najczęstszych przyczyn choroby należą otyłość, cukrzyca, nadciśnienie, czynniki genetyczne, brak potomstwa i niepłodność, wczesna pierwsza i późna ostatnia miesiączka oraz dieta mięsna.

W okresie okołomenopauzalnym objawami są natomiast: ropne upławy, nieprawidłowe krwawienia maciczne – wydłużone i bardziej obfite miesiączki oraz nieregularne krwawienia międzymiesiączkowe. W okresie pomenopauzalnym kobiety powinny zaniepokoić plamienia i krwawienia. – *Oddział Ginekologiczno-Położniczy naszego szpitala jest wyposażony we własną salę operacyjną i takie operacje wykonujemy także przy wsparciu lekarzy z Centrum Onkologii w Warszawie* – mówi lek. Rafał Grabowski, specjalista z zakresu położnictwa i ginekologii oraz ginekologii onkologicznej z Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. – *Zabiegi wykonywane są techniką laparoskopową, by maksymalnie skrócić okres rekonwalescencji pacjentki. Technika operacyjna jest jednak uzależniona od stopnia zaawansowania nowotworu, w przypadku późno wykrytego zdarza się, iż musi być ona wykonana metodą tradycyjną* – przedstawia szczegóły dotyczące zabiegów doktor Grabowski.

Mówiąc o leczeniu, doktor Grabowski zaznacza, że w wielu przypadkach sam zabieg operacyjny jest wystarczający. Jeśli potrzebne jest dalsze leczenie uzupełniające, pacjentka kierowana jest do Centrum Onkologii w Warszawie, a potem leczenie jest kontynuowane w płockim szpitalu. Nowe możliwości lecznicze w tej placówce są planowane na koniec tego roku, kiedy nastąpi otwarcie budowanego na terenie szpitala Ośrodka Radioterapii. – *Warto dodać, iż rak trzonu macicy odznacza się stosunkowo dobrymi rokowaniami. W przypadku wcześnie wykrytego, wyniki pięcioletniego przeżycia to nawet 90%. Dlatego tak ważne jest obserwowanie własnego ciała i systematyczne odwiedzanie swojego ginekologa* – dodaje doktor Grabowski.

Przypomnijmy, że od 1993 r. marzec jest miesiącem poświęconym tematyce dotyczącej leczenia endometriozy i profilaktyki w tym zakresie.

**Źródło: Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku*

rad

eprasa.pl 02ef8de060

Zawsze warto pomagać – mimo wszystko i na przekór wszystkiemu

Natalia Organek przegrała walkę z chorobą

Niedawno pisaliśmy o zmaganiach Natalii Organek z ciężką chorobą nowotworową. 36-letnia mieszkanka Małej Wsi zwracała się z apelem o wsparcie, by rozpocząć leczenie za granicą. Determinacja kobiety poruszyła wiele osób. Przy Zespole Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie powstał Komitet Społeczny „Razem dla Natalii". Zorganizowano wielką akcję charytatywną w amfiteatrze w Wyszogrodzie. Niestety, pani Natalia praktycznie w tym samym czasie przegrała walkę z rakiem…

Archiwum

Podczas festynu zebrano ponad 20 tys. złotych

Podczas koncertu „Razem dla Natalii", który odbył się w niedzielę, 23 kwietnia w wyszogrodzkim amfiteatrze frekwencja przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Obok występów na scenie grupy ART oraz młodzieży z Zespołu Szkół w Wyszogrodzie odbyły się również kiermasze przygotowanych wypieków. Do akcji włączyli się strażacy z OSP z Wyszogrodu, Słomina, Rębowa oraz Małej Wsi, którzy prezentowali nad Wisłą swój sprzęt używany podczas akcji. Przygotowane na aukcje gadżety także szybko znalazły nabywców.

W sumie tego dnia udało się zebrać 21 447,27 zł. Całość miała trafić do pani Natalii. Niestety, okazało się, że pomoc przyszła za późno.

25 kwietnia w siedzibie Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie zorganizowano spotkanie z osobami, które aktywnie włączyły się w organizację i zbiórkę, aby wspólnie podjąć decyzję w sprawie zebranych pieniędzy. Ustalono, że cała kwota zostanie przeznaczona na pokrycie zaciągniętych na leczenie zobowiązań.

- Nie udało nam się uratować Natalii, ale nie zapominajmy, że pozostawiła tutaj z nami cząstkę siebie – córeczkę Wiktorię i męża Tomasza, których tak bardzo kochała. Najbliższe osoby z niewyobrażalną wyrwą w sercu, które muszą dalej żyć – podkreślano podczas zebrania.

W spotkaniu uczestniczyły m.in. Joanna Urszula Misiakowska, Anna Dąbrowska, Nina Pietrzak oraz Monika Wójcik, zasiadające również w komitecie.

Przypomnijmy walkę Natalii. Od osiemnastego roku życia chorowała na nowotwór złośliwy węzłów chłonnych. Dwa razy udało jej się przezwyciężyć chorobę. Rak zaatakował ją jednak po raz trzeci. Polska służba zdrowia pozostawała wobec jej choroby bezradna. Dlatego Natalia Organek chciała jak najszybciej rozpocząć leczenie za granicą. Uruchomiono zbiórkę internetową, o której pisaliśmy na naszych łamach. W Wyszogrodzie powstał wspomniany komitet. Zorganizowano wyjątkową imprezę, która pokazała jak ludzie potrafią w trudnych chwilach się jednoczyć, okazywać sobie wsparcie i pomagać w walce o zdrowie i życie. To przekonuje, że bez względu na smutny finał tej historii na pewno zawsze warto pomagać…

BS

Płock w filmie Zanussiego „Liczba doskonała"

Pokaz i spotkanie z reżyserem

Najnowszy film Krzysztofa Zanussiego „Liczba doskonała" kręcony był częściowo w Płocku. Widzowie bez trudu rozpoznają fragmenty architektury sakralnej czy stary most. W epizodycznej roli wystąpiła znana z płockiej sceny aktorka Hanka Chojnacka-Gościniak. O pracy nad filmem opowie sam reżyser. Krzysztof Zanussi przyjedzie do Płocka 11 maja. Spotka się z widzami po projekcji filmu w NK Przedwiośnie (godz. 18.00).

Mazowieckie plenery nie po raz pierwszy pojawiają się w filmach Krzysztofa Zanussiego. Zdjęcia do obrazu „Cwał" (1996), który był oficjalnym kandydatem do Oscara w kategorii Najlepszy film nieanglojęzyczny, kręcono w Czerwińsku nad Wisłą i Łącku. Płockie akcenty znajdziemy też w innych produkcjach reżysera. Asystentem Zanussiego przy filmie „Z dalekiego kraju" był pochodzący z Płocka reżyser dokumentów Tadeusz Bystram. W „Eterze" natomiast wystąpiła aktorka Grażyna Zielińska.

W „Liczbie doskonałej" główne role grają Andrzej Seweryn, Jan Marczewski i Julia Latosińska. Jest to też ostatni poruszający występ Jana Nowickiego przed kamerami. Zanussi powraca w filmie do ważnych pytań stawianych już w „Iluminacji" i „Strukturze kryształu". Jakie wartości w życiu są ważne? Czy można pogodzić naukę z wiarą?

Bohaterami opowieści są Joachim i David. Pierwszy to odnoszący sukcesy naukowiec i biznesmen. Drugi – młody geniusz matematyczny, który porzuca obiecującą karierę za granicą. Jak potoczy się jego życie? Co wybierze: miłość czy samotność?

W filmie pojawia się również Hanka Chojnacka-Gościniak, która pracę na planie wspomina jako fantastyczne doświadczenie. – *To zaszczyt grać u reżysera, który ma taką klasę. Nawet najmniejsza scena u Krzysztofa Zanussiego jest ważna* – mówi aktorka.

Pokaz specjalny filmu „Liczba doskonała" odbędzie się 11 maja o godz. 18.00. Po seansie organizatorzy zapraszają na spotkanie z reżyserem i scenarzystą Krzysztofem Zanussim.

(lesz)

REKLAMA

Płock ma najnowocześniejszą karetkę w kraju!

Dla małych pacjentów

Płocka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego otrzymała ambulans typu „N" (neonatologiczny). Nowoczesna karetka będzie służyła najmłodszym pacjentom wymagającym transportu do innych szpitali. Środki na jej zakup w kwocie 1,2 mln złotych przeznaczył samorząd województwa mazowieckiego.

Ambulans będzie wykorzystywany do transportu noworodków i wcześniaków z niską masą urodzeniową. Obecny na uroczystości przekazania karetki marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podkreślał, że z tego programu dla jednostek prowadzonych przez samorząd zakupiono ponad 90 karetek. – *Dziękuję za zrozumienie radnych. Priorytet – zdrowie wysunął się w tegorocznych inwestycjach na pierwsze miejsce. W ubiegłym roku na ochronę zdrowia, wliczając w to fundusze europejskie, także wydaliśmy najwięcej środków. Nawet więcej niż na infrastrukturę. To pokazuje, że dbamy o całą mazowiecką wspólnotę, o wszystkie nasze placówki. Ale też wspomagamy placówki na poziomie miast, powiatów. I tak będziemy dalej działali* – mówił podczas uroczystości przekazania ambulansu Adam Struzik.

T. Radwańska-Justyńska

Karetka neonatologiczna w płockim pogotowiu jest jedną z kilku na Mazowszu. Na jej zakup samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył 1,2 mln. zł

Marszałek zaznaczał, że jest to bardzo ważny zakup dla najmłodszych pacjentów gwarantujący dzieciom wymagającym transportu jak najbardziej komfortowe i bezpieczne warunki.

Wartość ambulansu z wyposażeniem to kwota około 1 200 000 zł. Jest przeznaczony do transportu i ratowania zdrowia oraz życia noworodków i dzieci z terenu miasta Płocka i ośmiu powiatów do szpitali w całej Polsce. Karetka wyposażona jest m.in. w nowoczesny inkubator transportowy, który stanowi stabilne środowisko opieki noworodka, zapewnione w każdych warunkach transportowych, respirator noworodkowy posiadający funkcję mechanicznej wentylacji oraz nieinwazyjnego wspomagania oddychania, nowoczesny aparat do terapii tlenkiem azotu, pompy infuzyjne oraz monitor funkcji życiowych noworodka. Inkubator wyposażony jest także w system pochłaniający wibracje podczas transportu noworodka. Jak zaznaczała Lucyna Kęsicka, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ambulans spełnia najwyższe standardy europejskie, zapewnia wysoki komfort transportu małych pacjentów, w znaczący sposób poprawi jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych. Zespołowi medycznemu pozwoli na świadczenie usług medycznych na najwyższym poziomie.

– *Płocka karetka neonatologiczna jest zaledwie jedną z kilku na Mazowszu. Najbliższe takie karetki znajdują się w Warszawie i Radomiu. Dlatego tak ważne jest to, by tu w Płocku był ambulans gwarantujący komfort i bezpieczeństwo najmłodszym pacjentom wymagającym transportu do innych szpitali. Tym bardziej, że są to najczęściej sytuacje zagrożenia życia, pacjenci z ciężkimi schorzeniami wymagającymi leczenia specjalistycznego* – zwracała uwagę na potrzebę zakupu nowego ambulansu dyrektor Lucyna Kęsicka. dodając, że w ostatnich latach liczba takich transportów jest wyraźnie większa. W skali roku sięga blisko 150. Nowy ambulans zastąpi dotychczasową karetkę, która jest już wyeksploatowana. Będzie służyła w sytuacjach awaryjnych jako karetka rezerwowa.

W karetce pracuje trzyosobowy zespół: lekarz, pielęgniarka, kierowca, który jest także ratownikiem medycznym. O tym, na czym polega praca zespołu medycznego mówił Grzegorz Sebastian Jarębski, lekarz z zespołu ratowniczego karetki neonatologicznej. – *Nasz teren działania to praktycznie całe Mazowsze, ale głównie skupiamy się na północno-zachodniej części Mazowsza. Rocznie realizujemy od 150 do 170 wyjazdów. Jest to dosyć duża liczba. Często jest tak, że są to dwa lub nawet trzy wyjazdy na dobę* – mówił doktor Jarębski.

A na czym polega praca zespołu? – *Szpitale powiatowe, które nie są w stanie zapewnić opieki na poziomie referencyjności II i I, wzywają nasz zespół i jest to stanowisko intensywnej opieki. Często wykonujemy procedury medyczne na miejscu w szpitalu: intubacja, wsparcie oddechu, odbarczenie odmy opłucnowej. Zabieramy małego pacjenta na pokład naszej karetki i wieziemy do ośrodka referencyjnego* – przedstawiał zakres pomocy realizowanej przez zespół doktor Jarębski.

Przekazana obecnie karetka jest trzecią w płockim pogotowiu. Dotychczasowa będzie pełniła rolę ambulansu rezerwowego, zapewniając w razie potrzeby ciągłość pracy zespołu medycznego.

rad

eprasa.pl 02ef8de060

Otwarcie Sezonu Turystycznego 2023 na Mazowszu

Rozpoczynamy Mazo-czas!

Za nami długa majówka. Czas więc najwyższy, by pomyśleć o kolejnym wypoczynku – wakacyjnym i urlopowym. Wcale nie trzeba jechać w dalekie, ciepłe kraje. Nasze Mazowsze również może zaskoczyć różnorodnością terenów czy atrakcjami czekającymi w wielu zakątkach. Bo Mazowsze jest dla każdego!

Przekonaliśmy się o tym w piątek w Muzeum Mazowieckim, gdzie oficjalnie otwarty został sezon turystyczny na Mazowszu.

- *Mieszkamy w wyjątkowym regionie, gdzie na wyciągnięcie ręki mamy wspaniałą przyrodę, niezwykłe zabytki czy atrakcje na skalę Europy* – zaznaczał Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. – *Rolą samorządu jest nie tylko promocja tego niezwykłego miejsca, jakim jest Mazowsze, lecz także troska o jego rozwój* – powiedział marszałek.

Badania dotyczące ruchu turystycznego w województwie mazowieckim potwierdzają, że po 2019 roku liczba osób odwiedzających nasz regon stale rośnie. W poprzednim roku wynik zbliżył się do najwyższych w ostatnich latach. W tym roku wszyscy liczą na turystyczny rekord. Stąd też wiele propozycji godnych uwagi.

– *Ten sezon turystyczny zaczynamy premierą dwóch naszych projektów* – poinformowała Izabela Stelmańska, prezes Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. – *Przede wszystkim udostępniamy użytkownikom nowy serwis turystyczny www.mazowsze.travel. Oddajemy też w ręce użytkowników papierową i cyfrową wersję naszego najnowszego przewodnika „Industrialne Mazowsze", w którym opisujemy Mazowsze mniej oczywiste.*

Co poza tym? – *Już 13 maja zapraszamy na Płocką Noc Muzeów. 17 czerwca, z okazji Dnia Gotyku Ceglanego, zaplanowaliśmy wyjątkowy spacer z przewodnikami. Polecamy też Muzyczne Czwartki na płockiej starówce, Jarmark Tumski, Dni Historii Płocka czy ZOOnoc organizowaną w płockim ogrodzie zoologicznym. Pakujcie się do Płocka!* – zachęcała Iwona Krajewska, prezes zarządu Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej.

W otwarciu sezonu turystycznego wziął udział m.in. marszałek Adam Struzik

– *W tym roku szczególnie polecam rozpoczynający się w lipcu Festiwal Performance, odbywający się w ramach projektu „Opowieści. Świat jest bardziej skomplikowany niż nasze prawdy o nim". Towarzyszyć mu będą wystawy, warsztaty, pokazy, spotkania, dyskusje. Serdecznie zapraszamy do Płocka wszystkich zainteresowanych sztukami performatywnymi i tych, którzy chcą je bliżej poznać* – podkreślał podczas spotkania Leonard Sobieraj, dyrektor Muzeum Mazowieckiego.

Na odwiedzimy czekają też inne placówki w tym Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, czy Skansen w Wiączemienie. Możliwości jest wiele, a najważniejsze, że są one na wyciągnięcie ręki – u nas na Mazowszu.

Tekst i fot. BS

Historyczne zawody w Stadzie Ogierów w Łącku

200 najlepszych koni w akcji!

Po raz pierwszy w 100-letniej historii Stada Ogierów w Łącku rozegrane zostały międzynarodowe zawody w skokach przez przeszkody. Wydarzenie to spotkało się z ogromnym zainteresowaniem zawodników. Organizatorzy spodziewali się, że w zawodach weźmie maksymalnie do 160 koni. Tymczasem w ten weekend do Łącka zjechało ich aż 200!

Dariusz Ossowski

Zawodnicy i ich konie walczyli w konkursach z przeszkodami o wysokości od 110 do 145 cm. Najważniejszym punktem zawodów było niedzielne ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK, w którym do zdobycia były nie tylko wysokie nagrody finansowe – pula nagród wynosiła aż 110 tys. zł – ale też punkty do światowego rankingu.

Do udziału w zawodach zgłoszonych zostało 200 par, reprezentujących 6 krajów: Estonię, Finlandię, Łotwę, Litwę, Polskę i Ukrainę. Wśród gwiazd imprezy podziwiać mogliśmy m.in. Laurę Penele – aktualną mistrzynię Łotwy, Jannę Jensen – reprezentantkę Finlandii, która w październiku wygrała w Tallinie konkurs z cyklu Pucharu Świata, Irmantasa Grikienisa – złotego medalistę mistrzostw Litwy oraz Estończyka Gunnara Klettenberga – uczestnika czterech finałów Pucharu Świata, mistrzostw Świata i mistrzostw Europy.

Najliczniejszą grupę stanowili jednak Polacy. Na hipodromie w Łącku spotkało się bowiem 4 zawodników z najlepszej dziesiątki rankingu Polskiego Związku Jeździeckiego. Startował m.in. bardzo doświadczony Wojciech Wojcianiec. Do zawodów wybrał swojego podstawowego konia Chintablue, na którym zdobył trzy złote medale mistrzostw Polski.

Jak wypadli? Zwyciężczynią ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK została Laura Penele z Litwy na koniu DUNDAS V.D.M. Tuż za nią znaleźli się jednak Polacy. 2. miejsce zajął Tomasz Miskiewicz z Polski na koniu CASTIGO DE AMOR, a 3 miejsce – Dawid Kubiak z Polski na koniu FLASH BLUE B.

Dariusz Ossowski

- *Te zawody z pewnością pokazały wysoki poziom naszego jeździectwa na tle międzynarodowym. Wpisują się one również w misję Stada, jeśli chodzi o sprawdzenie jakości naszej hodowli* – zaznaczał Wojciech Muczyński, prezes Stada Ogierów w Łącku.

Warto zaznaczyć, że Stado Ogierów w Łącku to ostatnie niezależnie działające państwowe stado w Polsce, którego celem i zadaniem jest udostępnianie hodowcom w Polsce najlepszego materiału męskiego do rozrodu. A oprócz wyglądu koni liczą się też ich umiejętności. Najlepszym sposobem na to, by je sprawdzić, jest udział w zawodach w skokach przez przeszkody.

- *Organizujemy takich imprez w Łącku wiele. Dzięki wysokiemu poziomowi zyskały one ogromne uznanie w środowisku jeździeckim i hodowlanym. Dostaliśmy też zielone światło, by organizować zawody na szerszą, międzynarodową skalę. W ten weekend do Łącka zjechali zawodnicy, którzy jeżdżą po całej Europie. Możemy też obserwować młode konie, które być może w przyszłości będą ogierami. Są konie z polskich stadnin i możemy zobaczyć, czy te hodowle są konkurencyjne na tle innych* - podkreślał Wojciech Muczyński, prezes Stada Ogierów w Łącku.

Zawody chwalą jednak nie tylko organizatorzy. Stadem w Łącku i imprezą zachwycił się np. mistrz Litwy. Był zdziwiony, że do tej pory nie znał tego doskonałego obiektu w Łącku. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że łackie Stado Ogierów do tej pory nie miało możliwości wyjścia na szerokie wody. Ale dzięki inwestycjom – choćby w rewelacyjny plac do rozgrywania zmagań – dwa lata temu pojawiły się nowe możliwości do działania. I jak widać Stado Ogierów skutecznie kuje żelazo póki gorące, oferując doskonałe warunki do rozgrywania zawodów na swoim terenie, a do tego zachwycając przyjezdnych pięknymi, zabytkowymi stajniami okalającymi komfortowy hipodrom. Są już plany, by w przyszłym roku powtórzyć zawody o tej randze, a być może sięgnąć po jeszcze wyższą półkę. Chętnych do udziału z pewnością nie zabraknie.

Tegoroczne ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK było konkursem zaliczanym do światowego rankingu, podczas którego zawodnicy mogli zebrać cenne punkty. Ale to nie wszystko. W sierpniu w Stadzie Ogierów planowane są Mistrzostwa Polski Młodych Koni. To najważniejsza impreza w Polsce. Zobaczymy na niej młode, obiecujące, najlepsze dla każdego hodowcy konie, które przeszły wcześniej drogę eliminacji i selekcji. A ponadto planowanych jest też wiele innych imprez i ogólnopolskich i regionalnych.

Dariusz Ossowski

ORLEN docenia jeździectwo

Przypomnijmy, że sponsorem głównym Międzynarodowych Zawodów Jeździeckich w skokach przez przeszkody CSI*2 Łąck 2023 jest PKN ORLEN. Stąd podczas zawodów spotkaliśmy m.in. Janusza Szewczaka, członka Zarządu PKN ORLEN. - *Jako PKN ORLEN jesteśmy firmą o światowym zasięgu, ale pamiętamy też, skąd pochodzimy. Pamiętamy o naszym kodzie kulturowym i wiemy, jaką rolę odgrywało jeździectwo w Polsce. W Stadzie Ogierów w Łącku są piękne obiekty, których mogą nam pozazdrościć wszędzie na świecie. Na pewno duża w tym zasługa pasjonatów, którzy się tym zajmują. Mam nadzieję, że ten sport będzie się w naszym kraju intensywnie rozwijał* – zaznaczał Janusz Szewczak.

Cieszy fakt, że PKN ORLEN, jako największy w kraju sponsor sportu, docenia również jeździectwo i podsyca potencjał Stada Ogierów w Łącku. Koncern przeznaczył na nagrody dla zwycięzców aż 110 tys. zł. To jednak nie wszystko, bo obok wspierania sportowej rywalizacji PKN ORLEN postarał się o to, by nie zabrakło atrakcji dla widzów, chcąc w ten sposób przyciągnąć jak najwięcej osób do tego pięknego sportu, jak i do samego Stada Ogierów. Poza przejażdżkami na kucykach czy zabawie w Hobby Horse odbył się też pokazowy konkurs zaprzęgów parokonnych, w którym wystartował m.in. wielokrotny mistrz Polski Jacek Kozłowski.

- *Imprezę w Łącku traktujemy też jako wydarzenie lokalne dla społeczności Płocka i okolic oraz gmin ościennych. Cieszymy się, że dzięki takim wydarzeniom możemy stworzyć w plenerze możliwość wypoczynku przy bardzo atrakcyjnych skokach przez przeszkody w skali już międzynarodowej* – zaznaczała Wioletta Kulpa, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego i CSR w PKN ORLEN.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z tego wydarzenia, którą znajdziecie na naszej stronie internetowej.

Blanka Stanuszkiewicz

eprasa.pl 02ef8de060

Po obronie pracy dyplomowej prosto do pracy

Pielęgniarki, położne, informatycy, pedagodzy

Akademia Mazowiecka w Płocku opublikowała dane z raportu dotyczącego Losów Absolwentów. Wynika z nich, że najszybciej, bo już po miesiącu od odebrania dyplomu, pracę znajdują pielęgniarki. Zaledwie w dwa miesiące od obrony dyplomu pracę podejmowali informatycy i ekonomiści. Jak wynika z raportu, średni czas poszukiwania pracy nie przekroczył w przypadku absolwentów żadnego z kierunków pięciu miesięcy.

To dane dotyczące Ekonomicznych Losów Absolwentów za rok 2020. Jak słyszymy w uczelni, ogólnopolski system monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów szkół wyższych (ELA) został stworzony na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki. Badania są oparte na danych z ZUS i systemu Polon. – *Dane z materiału dotyczą absolwentów z roku 2020. Uczelnię ukończyło wtedy 631 absolwentów. Warto podkreślić, że był to bardzo trudny czas na rynku pracy, ponieważ był to pierwszy rok pandemii, a wprowadzone obostrzenia najbardziej restrykcyjne* – przedstawia szczegóły raportu Sebastian Dymek, rzecznik prasowy Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Sebastian Dymek dodaje, że pomimo specyficznego okresu absolwenci Akademii Mazowieckiej (ówczesnej Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku) bardzo szybko dostawali zatrudnienie. Absolwentki pielęgniarstwa cieszyły się nową pracą średnio po miesiącu od obrony, zaś informatycy i ekonomiści zaledwie po dwóch miesiącach. Średni czas poszukiwania pracy na żadnym z kierunku studiów nie przekroczył pięciu miesięcy.

Akademia Mazowiecka

Jak pokazują dane, odsetek bezrobotnych absolwentów Mazowieckiej na koniec 2021 roku był bardzo niski. W przypadku kierunku pielęgniarstwo dotyczył on zaledwie 2% absolwentek. W przypadku absolwentek położnictwa wskaźnik ten wynosił 3%. Jeśli chodzi o kończących studia na pozostałych kierunkach, średnio co piąty absolwent doświadczył bezrobocia w ciągu roku od ukończenia studiów. – *Nasi absolwenci bardzo dobrze prezentują się na tle statystyk miejskich i powiatowych. Pracę w zawodzie częściej od średniej znajdują przedstawiciele kierunków: pielęgniarstwo, położnictwo, praca socjalna, pedagogika, bezpieczeństwo wewnętrzne i informatyka* – podsumowuje Sebastian Dymek.

Jaka praca? Jaka płaca?

W raporcie opublikowane są także zarobki, na jakie mogą liczyć absolwenci poszczególnych kierunków studiów. W przypadku absolwentów studiów pierwszego stopnia Względny Wskaźnik Zarobków wynosi dla absolwenta Akademii Mazowieckiej 0.61. Co to oznacza? Najlepiej zarabiają pielęgniarki (średnio 5.625 zł brutto), co jest jedynym wynikiem ponad średnią w mieście. – *Należy podkreślić, że jest to w dużej mierze grupa dwudziestokilkuletnich kobiet bez doświadczenia zawodowego. Blisko średniej miejskiej kształtuje się wynagrodzenie młodych położnych (średnio 5.406 zł brutto). Z zawodów niemedycznych prym wiodą informatycy, którzy już po roku od obrony zarabiali średnio 4.331 zł brutto* – słyszymy w uczelni.

Na dużo wyższe zarobki mogą liczyć pracownicy z tytułem magistra na dyplomie. Absolwenci studiów drugiego stopnia zarabiali średnio o 1.350 zł więcej niż absolwenci z licencjatem. Tu imponująco wyglądają zarobki pielęgniarek, które zarabiały średnio 7.525 zł brutto. To kwota dużo wyższa od średniego wynagrodzenia w mieście. Na zarobki narzekać nie mogą także filolodzy, których średnia pensja wynosiła 4.138 zł.

Patrząc na dane zamieszczone w raporcie warto dodać, że część z absolwentów już w pierwszym roku po obronie dyplomu założyło własny biznes. W takiej formule pracy najlepiej radzą sobie absolwentki kosmetologii, a także pielęgniarki i informatycy.

Podsumowując dane z raportu, przedstawiciele Akademii Mazowieckiej zaznaczają, że na atrakcyjność absolwentów tej właśnie uczelni wpływa z pewnością fakt liczby odbytych praktyk zawodowych. W przypadku obrony pracy licencjackiej jest to 720 godzin praktyk zawodowych. W przypadku studiów magisterskich liczba ta wzrasta do 1080 godzin. Wiele zajęć prowadzonych jest przez ekspertów i praktyków w swoich dziedzinach. W połączeniu z wiedzą teoretyczną, przekazywaną przez wysoko wykwalifikowaną kadrę naukową, pracodawcy otrzymują kadry z miejsca gotowe do efektywnej pracy.

– *Warto dodać, że wielu studentów uczelni pracuje już w trakcie studiów. Na studiach pierwszego stopnia średnio 20% studentów podejmuje pracę. Natomiast w trakcie studiów drugiego stopnia doświadczenie zawodowe zdobywa ponad połowa studentów (na pielęgniarstwie było to aż 95%)* – mówi Sebastian Dymek. I dodaje, że plusem oferty edukacyjnej Akademii Mazowieckiej w Płocku jest to, że pokrywa się z zawodami deficytowymi. W Płocku wśród zawodów deficytowych znajdują się lekarze, pielęgniarki i położne. Także służby mundurowe intensywnie poszukują wzmocnienia kadr. W powiecie płockim, gostynińskim i sierpeckim brakuje m.in.: wychowawców w placówkach opiekuńczych, filologów, samodzielnych księgowych i psychologów. Wykształcenie wysokiej jakości w powyższych kierunkach oferuje Akademia Mazowiecka w Płocku.

rad

Co łączy w Płocku słonia, aligatora i gibbona?

Gigantyczne przeprowadzki i wielkie urodziny!

Sporo dzieje się ostatnio w płockim ZOO. Pojawił się nowy, wyjątkowy mieszkaniec wagi ciężkiej. Z kolei inny, który niedawno się urodził, jest ukrywany przed zwiedzającymi przez sprytną matkę. Jeśli o urodzinach mowa to należy też wspomnieć, że na huczną imprezę – lada moment – zaprasza wszystkich nasza gwiazda-seniorka. A jeśli komuś mało, to już może się przygotowywać do ZOONOCY.

Zacznijmy jednak od początku. Mamy nowego słonia! Zastąpił on Barnabę, który wyjechał do ZOO w Łodzi. Natomiast do Płocka zawitał „maluch" z niemieckiego ogrodu w Kolonii.

Jak dowiadujemy się w ogrodzie zoologicznym, transport słoni to skomplikowana operacja – zarówno ze względu na gabaryty, jak i na ogromną inteligencję tych zwierząt, która utrudnia „namówienie" ich do zapakowania się w transporter. - *Co istotne, słoniom nie można podać środków usypiających, ponieważ podczas podróży muszą być w pozycji stojącej. Dlatego niezbędne jest tu doświadczenie pracowników, specjalistyczny sprzęt oraz wszelkie wymagane uprawnienia. Oprócz specjalnego środka transportu w całą operację trzeba dodatkowo zaangażować dźwigi, które pomagają załadować i rozładować ten wyjątkowy pakunek* – tłumaczy Magdalena Kowalkowska z Działu Promocji i Edukacji płockiego ZOO.

Nasz ogród można powiedzieć, że już wyspecjalizował się w tego typu operacjach. Rolą płockiego ZOO jest bowiem odchowywanie młodych, dorastających osobników do momentu osiągnięcia przez nich dojrzałości, kiedy to są gotowe, by stworzyć grupę rodzinną. Stąd też i dość częste przeprowadzki słoni. - *Ponieważ okres dzieciństwa Barnaby minął (niebawem skończy 12 lat), decyzją koordynatora musieliśmy go pożegnać. Na szczęście nie wyjechał daleko, bo do ZOO w Łodzi* – zaznacza Krzysztof Kelman, dyrektor ogrodu.

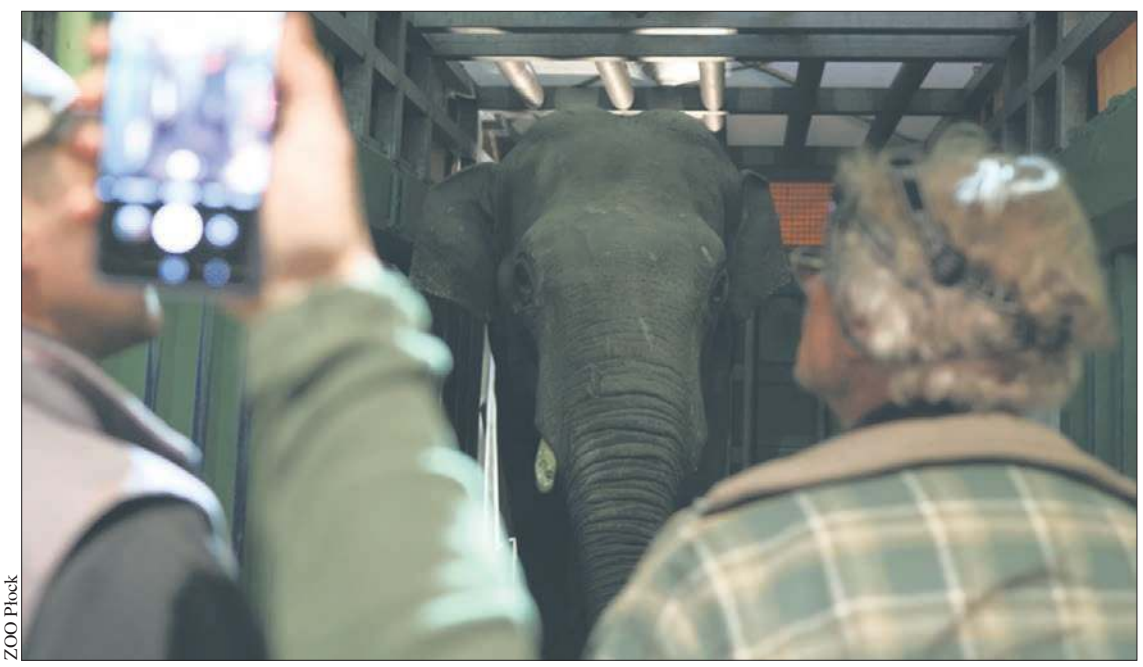
ZOO Płock

Z uwagi na to, że słonie są zwierzętami stadnymi, osoba koordynująca hodowlę słoni indyjskich postanowiła, aby do pozostającego w Płocku Gangesa dołączył młodszy kolega Moma, który urodził się w 2017 roku w Kölner ZOO w Niemczech. Przyszedł czas, kiedy 6-letnie słoniątko musiało rozpocząć nowy etap w życiu, pozwalający na usamodzielnienie się. Z pewnością pomoże mu w tym pozostający w płockim ogrodzie Ganges, który dzięki prowadzonym codziennie treningom, ma dobry kontakt ze swoimi opiekunami i – jak sami twierdzą – jest bardzo dobrze wychowany.

Jak zareagował na nowego kolegę? Razem chętnie już spacerują po wybiegu. Moma biega za starszym kolegą i podpatruje jego zachowanie. Z kolei słonie przez kilka dni podglądali opiekunowie z Kölner Zoo, którzy przybyli razem ze swoim podopiecznym z Niemiec. - *Dzięki temu dowiadujemy się, co Moma lubi, jakie komendy rozumie oraz jak prowadzony jest z nim trening medyczny. Widać, że oba słonie bardzo się polubiły i mamy nadzieję, że to będzie przyjaźń na długie lata!* – dowiadujemy się w ZOO.

Na pewno pozostaną też ulubieńcami zwiedzających, którzy bardzo chętnie zaglądają właśnie na ten wybieg.

Ale zajrzyjcie też na wybiegi na stawach, bo powiększyła się właśnie rodzina gibbonów czapników. Szesnastoletnia samica Betsen urodziła w niedzielę, 23 kwietnia swoje trzecie dziecko. Na spacerach ukrywa często maleństwo przed wzrokiem zwiedzających, odwracając się do wszystkich plecami. Maluch jeszcze kilka tygodni będzie trzymał się kurczowo jej brzucha i nie odstąpi jej ani na krok. Młode tego gatunku zawsze rodzi się jasne, by za jakiś czas zmienić barwę futra na ciemniejszą, jeśli będzie samcem. Samice pozostają jasne.

Na swoje 93. urodziny 20 maja zaprasza również aligatorzyca Marta. Tego dnia nie zabraknie opowieści i ciekawostek z życia Marty oraz atrakcji dla najmłodszych – malowania twarzy, animacji, quizów i konkursów z nagrodami. Gwoździem programu będzie oczywiście pokazowe karmienie aligatorzycy i słynny już tort w kształcie krokodyla dla wszystkich gości. Podczas pokazu terrarystycznego, będzie też można poznać bliżej sąsiadów Marty, czyli mieszkańców Herpetarium. Udział w wydarzeniu w cenie biletu wstępu do ZOO.

Przypomnijmy, że nasza słynna aligatorzyca pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Wykluła się w 1930 r. w nieistniejącym już ogrodzie Reptile Jungle w Slidell w stanie Luizjana. Do Płocka przybyła 19 sierpnia 1960 roku razem z samcem Pedro, który niestety nie przypadł jej do gustu i wyjechał do Wrocławia. Od tamtej pory Marta prowadzi życie singielki i spełnia się jako gwiazda naszego ZOO, a nawet spróbowała swoich sił na srebrnym ekranie. Latem 1970 roku zagrała rolę krokodyla Hermana w filmie Andrzeja Kondratiuka „Hydrozagadka", który kręcono nad Zalewem Zegrzyńskim. Jest nie tylko ulubienicą płocczan oraz pracowników ZOO Płock, ale też najstarszym zwierzęciem w europejskich ogrodach zoologicznych.

BS

eprasa.pl 02ef8de060

Książka „Kępa Polska – Od Przystani Żeglugi Parowej do Powstania Straży Ogniowej”

Ocalić od zapomnienia

Niewielu mieszkańców małych miejscowości tak bardzo dba o to, by ocalić od zapomnienia wydarzenia historyczne, by nadać im szczególną rangę, by starsi przypominali młodszym, jak ich rodzice i dziadowie walczyli o wiejską tożsamość. Bez wątpienia jest tak w nadwiślańskiej Kępie Polskiej, która kolejny raz zapisała się na kartach historii gminy Bodzanów.

Z inicjatywy druha prezesa Krzysztofa Stawiarskiego oraz Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kępie Polskiej i po konsultacjach z historykiem – Zdzisławem Leszczyńskim, kierownikiem Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej, powstała w 2022 roku książka pt. „Kępa Polska – Od Przystani Żeglugi Parowej do Powstania Straży Ogniowej”, dotycząca historycznego miejsca w Kępie Polskiej, które przez wiele lat ułatwiało życie mieszkańcom, rzemieślnikom oraz kupcom przybywającym na bodzanowskie jarmarki, gdzie goszczono wodniaków z odległych stron – z Torunia, Warszawy czy Gdańska.

W kwietniu 2023 roku mieszkańcy i zaproszeni goście byli świadkami historycznego wydarzenia – finalnej realizacji projektu „Ocalić od zapomnienia”. Odsłonięta została tablica upamiętniająca przystań rzeczną w Kępie Polskiej.

- *Głównym celem projektu jest zachowanie miejsc historycznych i uhonorowanie pamięci poprzez odnowę dóbr kultury, sztuki i dziedzictwa narodowego. Przystań to nasze dziedzictwo. My – druhowie – nie możemy pozwolić, by zostało zniszczone. Projekt pokazał, jak ważna jest społeczna odpowiedzialność Ochotniczej Straży Pożarnej* – zapewnił prezes OSP w Kępie Polskiej Krzysztof Stawiarski.

W tym miejscu warto wtrącić kilka historycznych faktów. W połowie XIX wieku Bracia Zamojscy, przy wykorzystaniu statków napędzanych silnikiem parowym – tzw. bocznokołowców, rozpoczęli budowę floty wiślanej.

- *Dokładnie 170 lat temu, w 1853 roku statek „Płock” rozpoczął regularne rejsy pasażerskie między Warszawą a Płockiem, dając początek erze pasażerskiej żeglugi parowej. Dla obsługi podróżujących statkami towarzystwa żeglugowe budowały pływające dworce. W mniejszych miejscowościach przystanie urządzano na barkach, a niekiedy przy brzegu budowano zwykłe drewniane pomosty. Ludność mieszkająca nad Wisłą starała się, aby to przy ich brzegu zatrzymywały się parowce* – opowiada prezes OSP.

Archiwum

W 1888 roku o prawo budowania przystani wodnych upominali się właściciele ziemscy, których majątki graniczyły z Wisłą. I tu przytoczymy fragment książki „Kępa Polska – Od Przystani Żeglugi Parowej do Powstania Straży Ogniowej”:

„W liczbie kilkudziesięciu nadesłali prośbę do Zarządu Towarzystwa Przemysłu i Handlu o wyjednanie i wydzielenie w komunikacji wodnej przepisu, iżby statki mogły zatrzymywać się w każdym miejscu przy brzegu rzeki, w celu ładowania produktów ziemskich”.

W miejscach, gdzie nie było przystani – choćby w Wykowie, statki po prostu zatrzymywały się przy brzegu, a pasażerów dowożono łodziami rybackimi. W Kępie Polskiej przystań była zwykłym pomostem drewnianym, obok którego znajdowały się drewniane budynki, w których przechowywano różne narzędzia i towary. Od 1922 roku należała do firmy żeglugowej Stanisława i Józefa Górnickich.

Przystań we wspomnieniach

Jeden z przedwojennych mieszkańców Zakrzewa tak wspomina przystań w Kępie Polskiej. *„Tuż przy kościele, u stóp wzgórza stał drewniany pomost, który służył za przystań dla przybijających do brzegu statków żeglugi wiślanej. Statki parowe były jedynym regularnym środkiem lokomocji w tutejszym rejonie, toteż linię żeglugową relacji Warszawa – Płock, stale oblegali okoliczni gospodarze”.*

U schyłku XIX wieku Kępa Polska stała się portem rzecznym dla okolicznych folwarków i tych położonych przy drodze w miejscowościach: Góra, Bulkowo, Bodzanów. Także do samego Bodzanowa, do którego w dni targowe przybywali transportem rzecznym kupcy z odległych stron – nawet z Torunia i z Warszawy. Duży ruch na przystani i zły stan drogi do Bodzanowa spowodował, że na początku XX wieku zaczęto organizować targi i jarmarki tuż obok przystani, gdzie handlowano bydłem i końmi.

W 1907 roku korespondent gazety „Mazur” donosił: *„W Kępie Polskiej zaprowadzono 6 nowych jarmarków na bydło i konie. Jarmarki będą odbywać się we wtorki: po dniu 14 marca; po dniu 14 czerwca; po dniu 14 sierpnia; po dniu 14 października i po dniu 14 grudnia. Pierwszy jarmark odbędzie się 20 sierpnia”.*

Dzięki przystani i licznym kontraktom mieszkańcy powiśla czuli większą wspólnotę z mieszkańcami odległych miejscowości, położonych bezpośrednio nad rzeką, niż z tymi, którzy mieszkali w wioskach oddalonych o zaledwie kilka kilometrów, ale za to dala od Wisły. Każdy statek przybijający do brzegu był dużym wydarzeniem.

Córka kapitana Górnickiego tak wspomina chwile, gdy statek dobijał do przystani w Kępie Polskiej: *„Biegałyśmy z siostrą na Kępę, by zobaczyć jak “Traugutt” płynie w stronę Wyszogrodu czy Warszawy. Zawsze wiedziałyśmy, kiedy będzie przepływał, Ojciec jak zwykle dawał sygnały, a my po ich charakterystycznym dźwięku rozpoznawałyśmy “Traugutta” wśród innych parostatków na Wiśle. Dla mieszkańców wsi Zakrzewo i Kępa Polska to było zawsze duże wydarzenie, gdy przepływał statek – przypływ wiadomości i wyczekiwanych towarów, suwenirów. Cała wieś wysypywała się na brzeg wiślany, by zobaczyć przybijający do przystani biały statek, piękny bocznokołowiec, z pokładu którego płynęły znane i popularne wówczas piosenki. Statek łączył ludzi ze światem, z Polską, z innymi miastami, z echem jakiś wydarzeń. Na pokładzie było inne życie, inne niż na lądzie. Statek niósł ze sobą to nowe życie”.*

II wojna światowa zakończyła czasy rozwoju żeglugi wiślanej. Jeszcze w latach 70-tych XX wieku podejmowano próby ratowania transportu rzecznego, jednak bezskutecznie.

I właśnie w miejscu symbolizującym związek ziemi bodzanowskiej z Wisłą odsłonięta została tablica upamiętniająca przystań rzeczną w Kępie Polskiej. To była podniosła uroczystość. Kpt. żeglugi Stanisław Fidelis i Lech Zych z Turystycznej Żeglugi Wiślanej dokonali uroczystego podniesienia bandery na maszt. Ks. kapelan Tomasz Milewski poświęcił tablicę oraz bandery.

- *Jest to miejsce symbolizujące związek ziemi bodzanowskiej z Wisłą. Tu wspominamy ludzi, którzy, wypełniając swoje obowiązki, ponieśli najwyższą cenę swego poświęcenia – oddali życie. Flisaków, marynarzy żeglugi wiślanej, żołnierzy oddziału wydzielonego “Wisła” i wszystkich, którzy zginęli w nurtach rzeki oraz pracowników przystani* – zakończył uroczystość K. Stawiarski.

Jol.

„Nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach bliskich”

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

Bogdana Kijka

Odszedł Człowiek ogromnie lubiany, ze szczerym sercem i uśmiechem,
nasz Wychowawca i Nauczyciel prawdziwej historii.
Składając wyrazy serdecznego współczucia, łączymy się w bólu z rodziną
oraz bliskimi Zmarłego.

Zachowamy Go we wspomnieniach i naszej pamięci.

Małachowiacy rocznik 1986-1990, wychowankowie z klasy IV C

ku-3n

Panu **Dariuszowi Kalkowskiemu,**
Wójtowi Gminy Gozdowo,
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
oraz szczere kondolencje
z powodu śmierci

MAMY

składa

Marlena Mazurska
Kierownik Delegatury
- Zamiejscowej Placówki w Płocku
Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego
w Warszawie
wraz z pracownikami

SA-117n

eprasa.pl 02ef8de060

Przyjedzie królowa wśród DJ-ek i producentek świata muzyki elektronicznej

Audioriver odkrywa kolejne karty

Audioriver Festival 2023 prezentuje kolejnych wykonawców, którzy w wakacje wystąpią na płockiej plaży. To już piąte ogłoszenie line-upu jednego z najważniejszych polskich festiwali muzycznych. Znajdziemy w nim ponad dwudziestu artystów wywodzących się z najróżniejszych odłamów elektroniki, a to nadal nie koniec zapowiedzi.

D. Ossowski

Tym razem do line-upu dołączają projekty takie jak: Anfisa Letyago, Astra Club (Carlita b2b DJ Tennis), Camo & Krooked ft. Daxta MC, CC:DISCO!, Chris Liebing, Colyn, Deer Jade, Enrico Sangiuliano, Fade Black b2b Annix, IKARVS, IMANU b2b Buunshin, Levela, LSDXOXO, Mathame AV, Mixtress, Monolink, Oliver Koletzki, Skin On Skin, Turno oraz Zombie Cats.

Niezaprzeczalnie jednym z najgłośniejszych nazwisk tegorocznej edycji będzie Anfisa Letyago, która przez ostatnie lata stała się jedną z najbardziej wpływowych DJ-ek i producentek w świecie muzyki elektronicznej. Jej dopracowane, charakterystyczne brzmienie balansuje pomiędzy mocnym techno, deep house'em i innymi odłamami muzyki undergroundowej. Również z Włoch przyjedzie na Audioriver Enrico Sangiuliano, nazwisko dobrze znane fanom techno. W ostatnim czasie eksploruje świat sound designu, czego efekty można usłyszeć w nagraniach wydawanych w jego własnym efemerycznym labelu NINETOZERO. Ogromny wkład w rozwój europejskiego techno ma Chris Liebing, niemiecki DJ aktywny na scenie od lat 90. Od czasu wydanego w 2018 LP „Burn Slow" Chris powrócił również do swoich wcześniejszych inspiracji, czerpiąc z elektroniki lat 80., psychodelicznych melodii i muzyki alternatywnej z ostatnich 40 lat. Mathame to projekt z gatunku melodic techno, za którym stoi dwójka braci z Sycylii. Na Audioriver wystąpią ze swoim imponującym audiowizualnym show.

Monolink to utalentowany singer-songwriter, producent, multiinstrumentalista i porywający performer. Brzmienie niemieckiego artysty jest wyjątkowe, łączy bowiem jego korzenie w muzyce gitarowej i songwritingu z elektronicznymi kompozycjami, osiągając przy tym idealną równowagę pomiędzy emocjonalną głębią i rytmiczną ekspresją. Pod szyldem Astra Club wystąpią w formule b2b Carlita oraz DJ Tennis. Sety Carlity to emocjonalne wyprawy w muzyczne podróże, a selekcje utworów powstają spontanicznie. Od indie, przez disco, do minimalu – z brazylijskim groovem i latynoskimi wokalami pomiędzy.

DJ Tennis podczas setów wykazuje się umiejętnością tworzenia intymnej atmosfery. Ponadto przekłada dawne zamiłowanie do tuzów post-rocka na własną, misternie wyprodukowaną twórczość. Colyn buduje swoje ponadczasowe brzmienie od dekady. Niekończące się tekstury syntezatorów wpadają w hipnotyzujące groove'y, każdy bardziej zaraźliwy niż poprzedni. Utwór „Running" świetnie oddaje zakres jego twórczości: to wyjątkowa przestrzeń pomiędzy house'em i techno, która raz po raz dostarcza euforycznych momentów. Na Audioriver wybiera się także ceniony berliński artysta Oliver Koletzki. Niemal każda produkcja Koletzkiego okazuje się hitem, bez względu, czy tworzy on deep house, czy techno. Camo & Krooked to austriackie duo producenckie określane jako jeden z najważniejszych projektów drum'n'bass. Na Audioriver wystąpią wraz z Daxta MC, znanym ze swojej pasji i umiejętności rozpalenia tłumu.

Skin On Skin szybko zyskał fanów na całym świecie dzięki wyjątkowej mieszance techno, klasycznego house'u i alternatywnego hip hopu. O Skin on Skin zrobiło się głośno wraz z wydaniem jego EP-ki, która ukazała się na początku 2019 roku. DJ i producent Turno to prawdziwa potęga na scenie jump-up drum & bass. Tworzy wysokoenergetyczne, porywające publiczność utwory. W formule b2b wystąpią IMANU oraz Buunshin. Ten pierwszy, wybijając się w wieku zaledwie 16 lat, wyróżnia się bardzo charakterystycznym stylem. Nieustanne łamanie zasad, płynne zmienianie tempa i gatunków to zaś mocne strony Buunshina, który wydaje w największych wytwórniach muzyki tanecznej. Producent, DJ i wokalista LSDXOXO do tej pory był znany z remiksów dla Lady Gagi, Shygirl czy Pink Pantheress. Obecnie pracuje nad długo wyczekiwanym debiutanckim albumem, którego przedsmak można usłyszeć w pop-punkowych singlach „DRaiN" i „Demons" z udziałem Eartheater. Jeśli ufać słowom Deer Jade, jej melodyjna muzyka zabierze cię w mistyczną podróż w głąb twojej duszy.

Duet Fade Black jest określany jednym z najbardziej nowatorskich projektów drum'n'bass, jakie się pojawiły na scenie w ostatnich latach. Na Audioriver wystąpią b2b z Annix, innym duetem, który równie mocno rewolucjonizuje brzmienie drum'n'bass. Levela wyróżnia się własnym, niepowtarzalnym stylem na scenie d'n'b. Sukces singla „Exhale" zapoczątkował głębszą, mroczniejszą odsłonę jego produkcji. CC:DISCO! to didżejka, która w swoich setach gra disco, house i boogie, zarażając parkiet pozytywną energią. Zombie Cats to duo, dla którego drum'n'bass i jungle to nie tylko muzyka, a styl życia. Cenią sobie twórczą wolność, a ich styl może wahać się od głębokich pejzaży dźwiękowych po techniczną muzykę klubową.

Mixtress to DJ-ka poruszająca się w kręgach hardcore i jungle. W swoich setach potrafi łączyć nostalgię z nowoczesnym brzmieniem breakbeatu. Ogłoszenie to zamyka polski duet IKARVS, projekt oparty na improwizacji instrumentalno-wokalnej. W wersji koncertowej IKARVS to elektroakustyczny live act pomyślany w sposób umożliwiający transową, introspekcyjną podróż muzyczną.

Audioriver Festival zawita do Płocka – tradycyjnie – w ostatni weekend lipca, czyli w dniach 28 – 30.07. Powyżsi wykonawcy dołączają do pozostałych, dotychczas ogłoszonych artystów i artystek, takich jak: 175 BPM, 8Kays, 99999999, Agim, Alegria b2b Bambi Uzi, An on Bast, Anna Borsuk, Avalon Emerson, Baasch ft. Rosa Anschütz, Bou ft. Haribo, Catz 'n Dogz, Chloé Caillet, Claudio PRC b2b Błażej Malinowski, Coco Bryce, Daisy Cutter, Desiree, Detoxic, Filip Sonik b2b Mihvu, Fresh, gyrofield, Hedex, Holoe, Jazxing, Job Jobse, Joyhauser, KAMP!, Kapoor, Kevin de Vries, KI/KI, Klangkuenstler, Krakota, LuLu Malina, Mandidextrous, Moderat, Naked Relaxing, NeverAfter, Palms Trax, Pysh, Raidho, Samurai Breaks, Sassafras Tree, Sincz, Spectribe, Święty Bass, Tengu, The Caracal Project, Truant b2b Vitcat, Trym, VHT b2b Zuzka, VNTM live, VTSS, We Rob Rave, Wobler, Worakls Orchestra, ZHU oraz Zuchy.

Bilety na wydarzenie dostępne są na stronie eBilet oraz Biletomat.pl

BS

W poszukiwaniu odprężenia i regeneracji

Niesamowite koncerty gongów

Współczesny świat wymaga od nas życia w ciągłym pędzie. Wciąż za czymś gonimy, nosimy ze sobą ciężar obowiązków i problemów. W nocy miewamy kłopoty ze snem, w dzień – z koncentracją. Nasz organizm domaga się regeneracji i odpoczynku, lecz coraz rzadziej znajdujemy czas na to, by sobie na nie pozwolić. A warto, bowiem ludzkie ciało i psychika potrzebują odpoczynku do prawidłowego funkcjonowania. Jedną z metod, które umożliwiają wejście w stan całkowitego relaksu, jest muzykoterapia organiczna, a wykorzystywanym w niej instrumentem – gong. Jego brzmienie ma niezwykłe działanie.

Cóż jest tak niezwykłego w dźwiękach gongu? Odpowiada Jolanta Balcerzak, praktyk jogi, a także organizatorka koncertów relaksacyjnych na gongach i instrumentach archaicznych: *- Muzyka, która rezonuje w nas podczas wibracji gongów, pobudza miejsca tak głębokie i ukryte w naszych ciałach i umysłach, że często dopiero ten dźwięk pomaga nam zdać sobie z tego sprawę. Na co dzień nie zauważamy napięć czy barier, które wytwarzają w nas emocje i codzienny stres. Dźwięki instrumentów archaicznych wibrują na takich poziomach energetycznych, że przebijają się przez naszą skorupę i poruszają te miejsca. Wskazują je nam. Pomagają skupić na nich uwagę i je zregenerować.*

Warto podkreślić, iż terapia muzyką była stosowana uzdrawiająco i profilaktycznie już od czasów starożytnych. Zalecali ją m.in. Hipokrates oraz Pitagoras – tak cenieni przez świat nauki. Jak podkreśla Jolanta Balcerzak, muzykoterapia wspomaga leczenie poprzez tonacje, dźwięk, rytm oraz ciszę. Polega na poddaniu się dźwiękom instrumentów. Pobudza i rozwija strefy takie jak: inspiracja – zdrowe myślenie, intuicja – zdrowe odczuwanie, instynkt – zdrowe działanie.

Kąpieli w dźwiękach doświadcza się nie tylko poprzez zmysł słuchu, ale także dotyku. Wibracje gongów odczuwane są na poziomie komórkowym naszego organizmu. Spośród znanych instrumentów to właśnie gong wytwarza najsilniej rezonujące dźwięki. Kiedy wibruje, muzyczne pogłosy można odczuć w każdej komórce ciała. Wytwarza on przetaczające się długie fale (powoli wybrzmiewający dźwięk zwany „holistycznym"), które zagęszczają otaczające powietrze, nakładając się na siebie. Na skutek tego tworzą pełnię kompletnego brzmienia. Końcowym efektem jest obejmujące wszystko pole dźwiękowe – nazywane „otoczką dźwiękową" – które zostaje całkowicie wypełnione rezonansem.

Nie sposób wyliczyć wszystkich korzyści, jakie płyną z uczestnictwa w koncertach gongów. Wśród nich znajdują się m.in.: relaks dla naszej duszy i wytchnienie dla umysłu, pozbycie się barier w ciele, uwolnienie emocji i nagromadzonego stresu, zmniejszenie napięcia fizycznego, psychicznego, stanów lękowych, głębokie odprężenie oraz wyciszenie, oczyszczenie i wzrost energii, usunięcie blokad energetycznych, zwiększenie kreatywności, poprawa samopoczucia, harmonizacja ciała i umysłu. Ponadto dźwięki gongów mogą korzystnie wpływać na pobudzenie naturalnych mechanizmów samouzdrawiających czy zwiększenie witalności i odporności oraz regulację przemiany materii.

- Trudno przecenić wpływ muzyki na człowieka. To żywe, niewyczerpalne źródło inspiracji. Muzyka może dostarczyć przyjemności, ale jednocześnie może też wywoływać silne duchowe doznania, pobudzić do refleksji oraz otworzyć nieznany świat fantazji – mówi Jolanta Balcerzak.

Gongów można posłuchać w Gostyninie, w klubie Fitluck. Jak podkreśla organizatorka koncertów, Gostynin jest wyjątkowym miejscem celebracji dźwięku – ze względu na swą piękną, malowniczą okolicę oraz dzięki sali specjalnie utrzymywanej w pozytywnych energiach. *- To ludzie tworzą energię i przestrzenie, ale zjeżdżając do sali, gdzie często grane są takie koncerty, sala przenika energią ludzi i dźwięku, tworząc niepowtarzalną przestrzeń pełną witanych i pozytywnych wibracji* – mówi Jolanta Balcerzak. I dodaje, że chętni zjeżdżają tutaj z różnych okolicznych miast: Sochaczewa, Płońska, Płocka, Włocławka czy Kutna. **(kw)**

Koncert w amfiteatrze w Płocku 25 czerwca

Metallica & Symphony by SCREAM INC.

Scream Inc. to zespół, którego nie trzeba przedstawiać polskiej publiczności. Grupa, która zyskała międzynarodowe uznanie jako najlepszy tribute band zespołu Metallica, powraca z koncertami ze specjalnym udziałem orkiestry symfonicznej z Odessy pod batutą Vitalija Kovalchuka. W Płocku występ zespołu oklaskiwać będziemy 25 czerwca.

Od 2008 roku zespół zagrał ponad 1000 koncertów w krajach takich jak: Niemcy, Austria, Czechy, Estonia, Grecja, Holandia, Portugalia, Hiszpania, Polska i Ukraina, wyprzedając miejsca w salach koncertowych.

Koncert Scream Inc. to wyjątkowe wydarzenie, podczas którego można usłyszeć utwory Metalliki z albumu „S&M" (1999r.) w aranżacjach opracowanych przez Michaela Kamena oraz utwory „The Unforgiven" oraz „The Unforgiven II" w aranżacji Andriya Liutyi – perkusisty zespołu! Co więcej, Scream Inc. kończy każdy koncert kilkoma wybranymi utworami z szerokiego katalogu Amerykanów w oryginalnych, albumowych wersjach!

W Płocku koncert odbędzie się w amfiteatrze – 25 czerwca (niedziela) 2023 r., godz. 20.00. Cena biletu to 120 zł. Można je nabywać w kasie Teatru Dramatycznego w Płocku: tel. 24 266 38 08, 24 262 48 40, e-mail: biuro-widza@teatrplock.pl

(t)

Agencja Brussa

eprasa.pl 02ef8de060

VITAY

ORLEN

ODBIERZ PUNKTY W PROMOCJI VITAY

Dostaniesz tyle punktów, ile masz w programie innej stacji.
Zarejestruj się, tankuj, rób zakupy i zyskaj punkty!

PROMOCJA DLA NOWYCH UCZESTNIKÓW PROGRAMU • ZAREJESTRUJ SIĘ NA PROGRAM.VITAY.PL

Udział możliwy po dodatkowej rejestracji w promocji. Punkty VITAY zostaną dodane do salda uczestnika po spełnieniu warunków z regulaminu, w tym tankowania paliwa i zakupów na stacji w okresie 3 miesięcy: do 20 tys. pkt – 60 litrów i 30 zł na zakupy; do 50 tys. pkt – 180 litrów i 55 zł na zakupy; do 100 tys. pkt – 400 litrów i 170 zł na zakupy. Maksymalna liczba punktów do przeniesienia wynosi 100 000 na 1 nowego uczestnika Programu. Promocja ograniczona czasowo i limitem punktów. Szczegóły w regulaminie na program.vitay.pl

REKLAMA

SA-47-5

eprasa.pl 02ef8de060

Goplana, Fredro i konie

Z Krzysztofem Szusterem, mistrzem w powożeniu, reżyserem, prezesem Związku Artystów Scen Polskich rozmawia Lena Szatkowska

Do repertuaru płockiego teatru dołączyły „Damy i huzary" Aleksandra Fredry. Jakie przedstawienie chciał pan zrobić?

Zgodne z tekstem, nieudziwniane, oddające atmosferę tamtego czasu. Polska tradycja i stroje z epoki. Prawdziwy teatralny dialog, tak jak napisał hrabia Fredro. Zawsze powtarzam za Witkiem Sadowym, że jeżeli ktoś chce robić modyfikacje, to niech sam napisze swoją sztukę.

Jednak spektakl rozpoczyna się od nagranych na ulicach Płocka zdjęć filmowych. Huzarzy w siodle, damy w powozach...

Tak to Fredro napisał, damy przyjeżdżają do dworku powozami. Ja zdecydowałem, jakimi. Oryginalny brek księcia Sanguszki zaprzężony w polskie szlachetne konie, dwa następne powozy to kare ślązaki. Brek jest pierwszy, lando prezydenta Mościckiego (z moich zbiorów) – drugie, później kalesza Andrzeja Żabki i bryka ze stajni Grzesia Jachimiaka. Wszyscy jesteśmy członkami Polskiej Grupy Tradycji Powożenia.

W jaki sposób brek Sanguszki trafił do pana kolekcji powozów?

Książę Sanguszko zamówił go w Kolonii, w firmie, która produkowała wyłącznie na specjalne okazje: polowania, wyjazdy, wyścigi. Na ówczesne czasy to było jakby skrzyżowanie Rolls Royce'a z Porsche. Zrobiono tylko dwie sztuki. Jedna do dzisiaj stoi w Stadzie Ogierów w Celle pod Hanowerem, a druga była u Sanguszki w jego majątku w Gumniskach. W 1939 roku dobra księcia zajęli Niemcy, którzy doskonale zdawali sobie sprawę z wartości breka, więc wzięli go ze sobą, gdy w 1943 zbliżali się Rosjanie. Wszyscy myśleli, że brek zaginął bezpowrotnie, gdzieś w Niemczech. Odnalazł się przypadkiem. Rozpoznał go dyrektor Andrzej Osadziński, który na wysokości Wolborza spotkał Rosjan wracających spod Berlina. Za konwojem ciągnięty był ten brek. Zamienił się z sołdatami na inny powóz, dołożył kanister bimbru i tak brek wrócił do Gumnisk, potem był w Bogusławicach.

To jest taka perełka, biały kruk jeśli chodzi o zabytki ruchome. Wszyscy kolekcjonerzy w Polsce marzyli, żeby go kupić. Gdy Stado Ogierów Bogusławice plajtowało, został zastawiony razem z innymi powozami. Jak tylko się dowiedziałem, za zgodą ministra rolnictwa i ministra kultury, spłaciłem dług stada i brek trafił do mojej kolekcji. W 2011 roku przeszedł gruntowną renowację i rok później wystartowałem nim na zawodach pod Paryżem, a potem w Niemczech, właśnie w Celle. Niemcy chcieli go odkupić, ale oczywiście nie zgodziłem się. Historia zatoczyła koło.

Iloma końmi potrafi pan powozić?

Najbardziej lubię powozić piątką. To stary polski sposób sprzęgania koni. W Europie jeździli w ten sposób tylko Polacy, Węgrzy i Hiszpanie. Węgrzy i Hiszpanie nadal tak jeżdżą. U nas, w socjalizmie, zgubiono tę tradycję. Ja ją wskrzesiłem, kiedy szykowałem się do mistrzostw Europy rozgrywanych pod Paryżem. Polska Grupa Tradycji Powożenia przystąpiła do międzynarodowej organizacji, dzięki czemu mogliśmy startować. Pojechałem brekiem Sanguszki i – ku zaskoczeniu organizatorów – wygrałem i nie wygrałem. Hiszpanie, którzy jechali czwórką, popełnili pewien błąd, ale sędziowie odwrócili głowy. A ponieważ są to zawody dżentelmeńskie, nie wolno zgłaszać protestów, więc nie protestowałem. Po mniej więcej dwóch miesiącach przyszedł piękny list z przeprosinami, w którym przyznano mi tytuł mistrza Europy. Drużynę hiszpańską zdyskwalifikowano. Było mi i przyjemnie i przykro, bo chciałem usłyszeć „Mazurka Dąbrowskiego", skoro całej ekipie udało się zajść tak daleko.

Od statystowania w teatrze Hanuszkiewicza, tresury psów i kaskaderstwa do reżyserii. To nietypowa, barwna i ciekawa droga na scenę.

Byłem też maszynistą sceny, inspicjentem, suflerem, adeptem i aktorem. Miotałem się pomiędzy teatrem a zootechniką na SGGW. Cała moja rodzina tak po kądzieli jak i po mieczu hodowała konie. Mój dziadek Juliusz Kłoczowski był jakiś czas dyrektorem Stada Ogierów w Łącku. Ja skakałem w kadrze narodowej.

Mieszkaliśmy w Warszawie na Waszyngtona, skąd blisko do Teatru Powszechnego. I tam najpierw zaprzyjaźniłem się z bileterkami, które małego Krzysia wpuszczały na wszystko, nawet na to, na co nie powinny. Później sobie wychodziłem statystowanie u Adama Hanuszkiewicza. Teraz aktorzy chętnie statystują, bo dostają za to pieniądze. Kiedyś roli stojowo-myślowej, jak to się mówiło, aktor nie chciał wykonywać, tylko robił to za niego statysta. Kiedy Hanuszkiewicz dostał Teatr Narodowy, przeszedłem tam razem z nim i brałem udział w tych wszystkich głośnych przedstawieniach m.in. „Hamlecie", gdzie razem z Jasiem Ciecierskim, synem słynnego Matysiaka – Jana Ciecierskiego, byliśmy żołnierzami i w „Nie boskiej komedii". Tam dostałem zastępstwo za Karola Stępkowskiego. Miałem tekst, ale ponieważ nie wolno było w tamtych czasach wpuścić amatora do spektaklu, przygotowano mi umowę dla adepta, a nie statysty i już do końca zostałem adeptem. W tym roku obchodzę 50-lecie pracy artystycznej i to jest wielka frajda, bo w historii Teatru Narodowego był tylko jeden adept, Krzysztof Szuster.

Zagrał pan też w „Balladynie" na motorach, która przeszła do historii teatru.

375 razy dublowałem Goplanę. Bożena Dykiel powolutku, pyk pyk pyk, na jedyneczce tylko wjeżdżała na scenę. Wszystkie akrobacje robiłem ja.

Hondy wymyślił Hanuszkiewicz. Wysłał aktorów pana Wojtka Siemiona, Bożenę Dykiel, Mietka Hryniewicza i Wiktora Zborowskiego na kurs motocyklowego prawa jazdy. Ale wtedy w szkołach uczono na poczciwych wuefemkach i niewiele się nauczyli. Niecałe półtora tygodnia przed premierą przyleciały z Japonii hondy. Wystawiono je na scenie. Miecio Hryniewicz ruszył i już się nie zatrzymał. Wjechał w dekorację, którą tworzył wielki napis „Balladyna". Przewrócił literę „L". Dzięki Bogu nic sobie nie zrobił. Siemion od razu odmówił. Bożena Dykiel próbowała, ale też nie bardzo jej szło. Byłem już wtedy kaskaderem ze specjalnością konie i motocykle. Przyjeżdżałem do teatru na wuefemce z napisem na baku „Józia". Ośmieliłem się zaproponować, Adamowi, że ja spróbuję. Tam gdzie dzisiaj jest parking przed Teatrem Narodowym zacząłem kręcić ósemki, jeździć na jednym kole, palić gumę. No i Adam się zachwycił, ale chciał, żebym nauczył tego aktorów. Pojechaliśmy na puste lotnisko Gocławek. Mietka Hryniewicza i Wiktora Zborowskiego nauczyłem podstawowych rzeczy, ale Bożena okazała się antytalentem. W ten sposób Goplanę dublowałem ja. Uszyto mi srebrzysty kostium, zrobiono perukę. Brodę ukryłem pod chustką. Na pierwszych spektaklach postawiłem sobie odskocznię i wylatywałem na wysokość pierwszego piętra, spadałem na tylne koło i dopiero później wjeżdżałem na tylnym kole pod pierwszy balkon. Niestety, przy tych popisach darłem teatralną podłogę i trzeba było się z tego wycofać. Nie jestem wymieniony w programie, chociaż ustawiłem wszystkie sceny z motocyklami. Wtedy jeszcze nie było związków zawodowych dla kaskaderów. Byliśmy anonimowi i w filmie i w teatrze.

Kiedy zdecydował pan, że będzie reżyserem?

Wie pani, kto to jest reżyser? To jest aktor, któremu się nie powiodło. Kiedy wreszcie przyjęto mnie do łódzkiej filmówki, aktorstwo, po drugim roku, przestało mnie pasjonować. Reżyserować zacząłem już od „fuksówki". Na drugim roku zrobiliśmy „Widok z mostu" Millera. Dostał nagrodę na Festiwalu Teatrów Małych Form w Szczecinie.

A poza tym nie znoszę uczyć się tekstu na pamięć.

Jako student wyjeżdżałem w każde wakacje do pracy w Belgii – najpierw jako specjalista od kopania rowów, później ujeżdżałem konie. Zarabiałem tam nieprawdopodobne pieniądze. Całą Belgię przejeździłem Fiatem 125 p. Chodziłem też do teatru. W Belgii jest taki miły zwyczaj, że po spektaklu aktorzy razem z widzami wychodzą do baru. W ten sposób zawiązuje się pomiędzy nimi relacja. Jak się dowiedzieli, że jestem studentem szkoły teatralnej – zapraszali na spektakle. Wieczorami zacząłem uczyć gry aktorskiej powtarzając to, czego nauczyli mnie moi profesorowie. W końcu zaproponowano mi zrobienie polskiej komedii w Królewskim Ludowym Teatrze. Trudność polegała na tym, że żadna polska sztuka nie była tłumaczona na flamandzki. Wybrałem „Damy i huzary". Przetłumaczyłem tekst razem z polskim emigrantem. Na pierwszej próbie rozdaję role. W miejscach, gdzie powinien rozlegać się śmiech (bo Fredro tak to świetnie napisał) panowała grobowa cisza. Znałem już trochę Belgów, wiedziałem, że mają podobną mentalność do Polaków, podobne poczucie humoru i powinni tak samo reagować. Po próbie całą noc razem z dyrektorem teatru Eme van Uteren i Ryszardem Mertą poprawiliśmy tekst tak, że na próbie czytanej rozlegały się salwy śmiechu. Muzykę zrobił Wojtek Głuch (wykorzystałem ją w płockim przedstawieniu). Kostiumy wypożyczyliśmy z Warszawy z Teatru Komedia. Potem dzięki mnie do Belgii wyjechał płocki teatr ze spektaklem „Brat naszego Boga" w reż. Andrzeja Marii Marczewskiego, a moje „Damy i Huzary" przyjechały do Płocka. To był jedyny teatr we wczesnym stanie wojennym, który opuścił Polskę.

Z Belgii przywoziłem sztuki. Tłumaczyłem je razem ze Zbyszkiem Maciakiem. Dyplom reżysera zdobyłem eksternistycznie robiąc w Teatrze Popularnym komedię „Jesienne manewry" Petera Coke'a. Miałem wtedy 37 lat. Po przedstawieniu podeszła do mnie profesor Maria Kaniewska i powiedziała: „Młody, obiecujący 40-letni reżyser, gratuluję". Zrobiłem tę samą sztukę w Teatrze Wybrzeże. W 2013 roku powtórzyłem ją w Syrenie. Zagrały: Barbara Krafftówna, Krystyna Tkacz, Irena Kownas, Ewa Szykulska, Zofia Czerwińska, Teresa Lipowska, Aleksandra Górska, Marta Walesiak i trzej panowie Marek Barbasiewicz, Marcin Piętowski i Dariusz Kordek.

Osiem lat reżyserowałem w dubbingu m.in. „Niekończącą się opowieść" i „Prezent gwiazdkowy". Zrobiłem też benefisy Kraftówny, Hoffmana i Sadowego. W telewizji miałem przyjemność reżyserować spektakle z Ireną Kwiatkowską, Ryszardą Hanin, Kaliną Jędrusik, Janką Nowicką, Zosią Kucówną, Wiesławą Mazurkiewicz, Wiesławem Machowskim, Markiem Barbasiewiczem.

„Damy i huzary" kończy Polonez Rycerski Karola Kurpińskiego, ten sam, który zabrzmiał w „Krakowiakach i góralach" na otwarcie teatru w 1974 roku. Czy to ukłon w stronę profesora Skotnickiego i sentymentalny powrót do debiutanckiej roli na płockiej scenie?

W Płocku znalazłem się w 1974 roku, jak tylko teatr się otwierał. Polecił mnie Hanuszkiewicz. Powiedział Skotnickiemu, że ma takiego chłopaczka, wysportowanego, przystojnego i szczupłego, z ładnymi czarnymi włosami. Skotnicki wziął kilka osób po szkole z Warszawy i z Krakowa (Małgorzatę Różniatowską, Dzidzię Wilk, Krzysztofa Jędryska, Krzysztofa Kursę, Krzysia Góreckiego, Olka Krupę). I mnie na doczepkę na adepta. Nie tylko po to, żebym zdobył uprawnienia aktorskie. Wiedział, że jestem instruktorem jazdy konnej i zagwarantował aktorom, że nauczą się jeździć. A ja załatwiłem kurs w Łącku.

Po raz pierwszy zagrałem Pawełka w „Krakowiakach i góralach" w reż. Skotnickiego. Wcześniej odbyła się premiera „Romea i Julii", którą reżyserował Grzegorz Mrówczyński. Moja najlepsza rola to Stieńka Razin w przedstawieniu Marka Kuleszy „Słoń". Miałem przepiękny kostium i chyba żadnej kwestii. Przechadzałem się przez scenę jako duch. W ukłonach dostawałem największe brawa.

W teatrze płockim była wtedy znakomita aktorka Jadwiga Bryniarska. Jej zawdzięczam zdany z najwyższą oceną (razem z Dusią Trafankowską) egzamin do szkoły aktorskiej. Ona pierwsza zwróciła mi uwagę, jak należy przeczytać tekst ze zrozumieniem. Grała pięknie w wielu sztukach.

Od dwóch lat pełni pan funkcję prezesa ZASP-u. Co udało się zrobić, jakie są oczekiwania środowiska?

Najpierw byłem wiceprezesem. Po śmierci Pawła Królikowskiego zostałem prezesem, wybranym przez Zarząd Główny, zgodnie ze statutem. Nie mam dorobku artystycznego moich wielkich poprzedników, natomiast jestem sprawnym organizatorem i biznesmenem. Szukam i zdobywam środki dla ZASP-u. Odzyskuję pieniądze od dłużników. Szczególnie bliski mojemu sercu jest Dom Artysty Weterana w Skolimowie. Zawsze działałem na jego rzecz. Organizowałem kuligi, przejażdżki powozami, wizyty w stadninie.

Kocham aktorów, jestem bliżej tych starszych. Nie gwiazd serialowych i błyszczących na ściankach tylko tych prawdziwych starych artystów. Teraz się mówi aktor serialowy, telewizyjny, filmowy, dubbingowy, a kiedyś się mówiło po prostu aktor.

Środowisko czeka na uchwalenie ustawy o Statusie Artysty Zawodowego, która zabezpieczy nasz byt tak samo, jak inne grupy zawodowe. Bardzo zabiegam wszędzie, aby to się udało. Walczę też o środki na prowadzenie Domu Artysty Weterana. Chcę przywrócić egzaminy eksternistyczne dla aktorów, reżyserów, tancerzy organizowane przez ZASP. Walczę z nadawcami o godne tantiemy dla artystów. Staram się, aby ZASP był atrakcyjny dla młodych. Wreszcie uruchomiłem wraz z Zarządem Głównym komisje: socjalną, kulturalną i edukacyjną, które dysponując znacznymi środkami finansowymi pomagają realizować marzenia młodych artystów i wspierają tych w trudnych sytuacjach życiowych. Oj jest tego bardzo dużo.

A jeśli mnie pani zapyta, czy będę kandydował na kolejną kadencję, odpowiem, że nie.

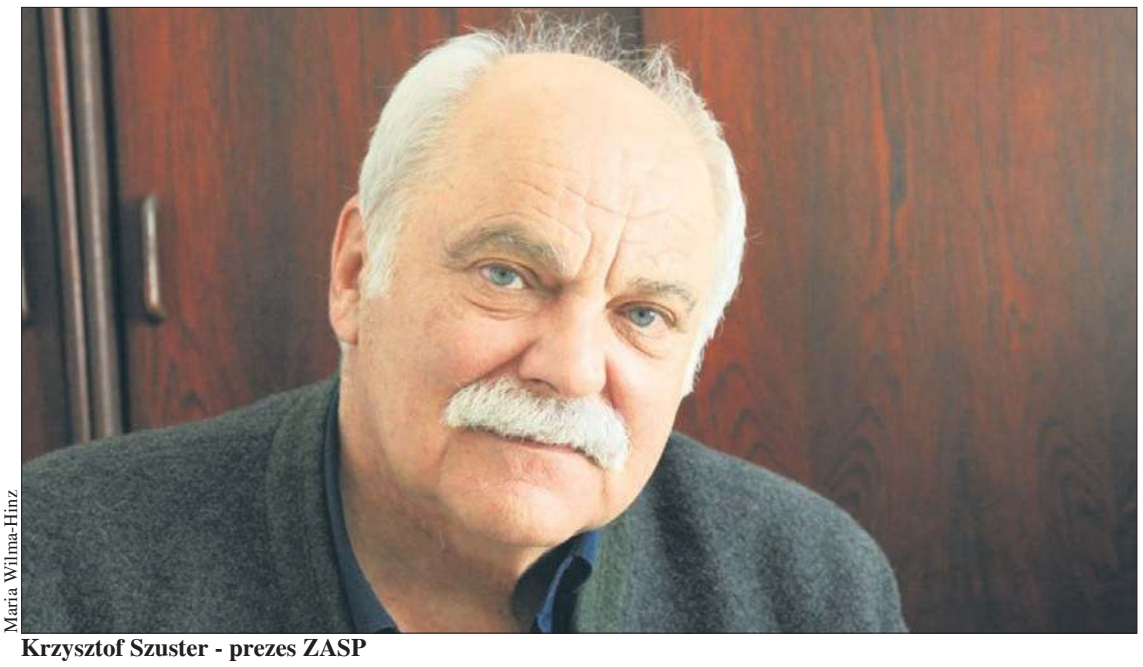

Maria Wilma-Hinz

Krzysztof Szuster - prezes ZASP

eprasa.pl 02ef8de060

Plebiscyt Tygodnika Płockiego „Z Tumskiego Wzgórza" – Wydarzenie Roku 2022

Inicjatywy społeczne i gospodarcze

Już po raz szesnasty odbyła się gala plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza". Była to okazja do podsumowania wydarzeń, które miały miejsce w 2022 roku. Tradycyjnie zostały one podzielone na cztery kategorie. W tym numerze Tygodnika Płockiego przypominamy wydarzenia w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze".

Do tej pory w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza" czytelnicy Tygodnika Płockiego mogli wybierać spośród czterdziestu propozycji. Jednak ubiegły rok był wyjątkowy. Kapituła plebiscytu zdecydowała, że w dwóch kategoriach nominowanych zostanie po piętnaście wydarzeń, tak więc nominacji było w sumie 50 – w kategoriach: „Inicjatywy społeczne i gospodarcze" oraz „Na Mazowszu Płockim" z uwagi na bardzo dużą liczbę zgłoszeń nominowano po 15 Wydarzeń).

Przypomnijmy raz jeszcze zdobywców trzech pierwszych miejsc w kategorii „Inicjatywy Społeczne i gospodarcze". Najwięcej głosów przypadło akcji dwojga policjantów: sierżantowi Damianowi Kozaneckiemu i starszej posterunkowej Patrycji Salamon, którzy uratowali z pożaru 72-letnią kobietę oraz 78-letniego niepełnosprawnego mężczyznę, a także wzorowo przeprowadzili również akcję ratunkową mieszkańców bloku. Na II miejscu uplasowało się podpisanie w roku ubiegłym – z inicjatywy PKN ORLEN – przez 37 sygnatariuszy (przedstawicieli biznesu, nauki i finansów) umowy rozpoczynającej działalność Mazowieckiej Doliny Wodorowej; natomiast na miejscu III – utworzenie Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Czytelnicy Tygodnika Płockiego na pewno już dawno zauważyli, że z każdą kolejną edycją plebiscytu jego kapituła coraz większą uwagę przykłada nie do twardych, budżetowych inwestycji, ale do inicjatyw podejmowanych przez różne stowarzyszenia, fundacje, a także niesformalizowane grupy społeczne. Oczywiście te pierwsze są bardzo istotne. Sprawiają najczęściej, że żyje się nam lepiej, wygodniej. To kwestie głównie inwestycyjne. Niemniej trudno nie doceniać także działań społecznych, które w dużej mierze nie są poparte pieniędzmi z różnorakich budżetów.

Czytelnicy postawili na bohaterów w mundurach!

Płoccy policjanci, którzy uratowali mieszkańców z płonącego bloku, zachwycili swoją postawą biorących udział w głosowaniu czytelników Tygodnika Płockiego. Mundurowi zebrali najwięcej głosów w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze". Wygrali przepiękny, zwycięski miedzioryt, jak również zyskali uznanie dla swojej bohaterskiej postawy wśród uczestników tegorocznej gali. Zdobyte laury skwitowali skromnie ze sceny, twierdząc, że na pomocy innym ludziom polega ich praca, oraz że każdy w ich sytuacji zrobiłby to samo. Lecz czy aby na pewno?

Przypomnijmy dramatyczne zdarzenie z 9 lutego ubiegłego roku. Pożar wybuchł w bloku na osiedlu Skarpa w Płocku. Dym szybko rozprzestrzeniał się po obiekcie, w którym przebywali jego mieszkańcy. Na miejsce natychmiast skierowane zostały służby. Pojawili się też policjanci. Sierż. Damian Kozanecki i st. post. Patrycja Salamon dowiedzieli się, że w bloku mogą przebywać jeszcze mieszkańcy.

Natychmiast ruszyli do akcji. Przez dym niewiele mogli zobaczyć na klatce schodowej. Usłyszeli jednak odgłosy i szczekanie psa zza drzwi jednego z mieszkań. Policjantom udało się wejść do środka. W mieszkaniu zastali starszą, schorowaną kobietę i jej czworonożnego pupila. Kobieta była spanikowana i zdezorientowana całą sytuacją. Funkcjonariusze pomogli seniorce opuścić mieszkanie, ale kiedy już z niego wychodzili, sprawdzili jeszcze jedno z pomieszczeń i tam zauważyli siedzącego na łóżku starszego mężczyznę. Z niepełnosprawnym seniorem był utrudniony kontakt. Nie był świadomy tego, co się dzieje. Policjanci ostrożnie podnieśli mężczyznę i na rękach wynieśli go z bloku. Funkcjonariusze natychmiast wezwali na miejsce pogotowie, a mężczyźnie udzielili pomocy, stale monitorując jego czynności życiowe. Okryli go również kocem ratunkowym. Przybyła na miejsce załoga karetki pogotowia przetransportowała 78-latka do szpitala. Jego 72-letnia żona nie wymagała hospitalizacji.

Partner Strategiczny:
ORLEN | DLA PŁOCKA

Za wzorowe przeprowadzenie tej akcji, uratowanie ludzi, ofiarność i zaangażowanie sierż. Damian Kozanecki i st. post. Patrycja Salamon z Komendy Miejskiej Policji z pewnością zasłużyli na zwycięstwo w swojej kategorii w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza". Mieli ogromną konkurencję. Do kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze" nominowano w sumie aż 15 wydarzeń, w tym np. inicjatywę PKN ORLEN rozpoczynającą Mazowiecką Dolinę Wodorową oraz utworzenie Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Czytelnicy postawili jednak w tym roku na bohaterów. Po poznaniu tej niesamowitej historii nie ma się też czemu dziwić. Tuż po ogłoszeniu wyników wywołani do mikrofonu policjanci zgodnie podkreślali, że są zaskoczeni zwycięstwem. Ujęli też zebranych stwierdzeniem, że gdyby raz jeszcze znaleźli się w podobnej sytuacji, zareagowaliby w ten sam sposób.

Tylko się cieszyć, że w płockiej Policji nie brakuje oddanych pracy policjantów, którzy traktują swoją profesję jako życiową misję. Warto też dodać, że nie są to wyjątki. Na naszych łamach wielokrotnie pisaliśmy również o policjantach, którzy pomagali bezpiecznie dotrzeć na porodówkę rodzącym kobietom, czy też eliminowali z ruchu drogowego pijanych kierowców, nawet będąc już po służbie. Dzięki takim postawom i podejściu możemy w Płocku żyć i czuć się bezpieczniej. A jak możemy za to wszystko podziękować? Oddane głosy czytelników w tegorocznym plebiscycie mówią wszystko. Niech ten zwycięski miedzioryt przypomina płockim policjantom o tym, że płocczanie doceniają wkład ich pracy i wszystkie działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

Kolejna nominacja także miała związek z ratowaniem życia i zdrowia – w czasie, kiedy z racji na obostrzenia covidowe chorych w szpitalach obowiązywały maseczki. Trudno sobie wyobrazić, jak w takich warunkach można postawić odpowiednią diagnozę wówczas, gdy chorym jest osoba głuchoniema, i kiedy na dodatek niczego nie można odczytać z ruchu jej warg, bo usta zasłonięte są maseczką. Dlatego kapituła plebiscytu doceniła inicjatywę Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku, który zatrudnił w tym czasie, właśnie w celu łatwiejszego kontaktu z osobami niemówiącymi, tłumacza języka migowego.

Gospodarka wodorowa

W kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze" nie zabrakło też przedstawicieli gospodarki. Na nominację zasłużyła inicjatywa PKN ORLEN – 37 sygnatariuszy, przedstawicieli biznesu, nauki i finansów podpisało umowę rozpoczynającą działalność Mazowieckiej Doliny Wodorowej. Współpraca obejmie produkcję, magazynowanie i wykorzystanie zero- i niskoemisyjnego wodoru m.in. w transporcie, energetyce, gospodarce komunalnej i rolnictwie. W efekcie głosowania czytelników TP to wydarzenie uplasowało się na II miejscu.

Edukacja i społecznicy

Płocczanie dbają również o pamięć o swoich przodkach. Za ubiegłoroczne inicjatyw, a tak naprawdę za 25 lat działalności zostało docenione Stowarzyszenie Starówka Płocka. W roku ubiegłym odnowiono 3 nagrobki: Apolonii Rościszewskiej – żony powstańca styczniowego, Jasieńki Gradowskiej – siostry Antolka Gradowskiego oraz Irenki Tyszki ze znanej płockiej rodziny.

Kolejna akcja społeczna związana także była z kultywowaniem tradycji. Co roku organizowane jest przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej Diecezjalne Święto Rodzin w Płocku. W roku ubiegłym uczestniczyło w nim ponad 1500 osób. W ramach swojej pracy Komitet Organizacyjny podejmuje się również organizacji Orszaków Trzech Króli w Płocku, które każdego roku gromadzą kilka tysięcy płocczan.

Wiele inicjatyw społecznych zanotowała w ciągu 20 lat funkcjonowania Fundacja „Fundusz Grantowy dla Płocka". Dzięki zaangażowaniu fundatorów wspiera finansowo oddolne inicjatywy płocczan, przyczyniające się do poprawy życia mieszkańców miasta. Środki finansowe z Funduszu Grantowego pomogły zrealizować 440 projektów dla płocczan na łączną kwotę ponad 6,2 mln zł.

Rok 2022 był wyjątkowy dla płockiej oświaty i szkolnictwa wyższego. Jeśli chodzi o kształcenie na uczelniach wyższych, to uwadze kapituły oraz życzliwości głosujących czytelników nie umknęło oczywiście utworzenie Akademii Mazowieckiej w Płocku. Jest to pierwsza uczelnia zawodowa w Polsce, która przekształciła się w akademię, spełniając kryteria ustawowe. Utworzenie akademii pozwoliło na powołanie do życia szkoły doktorskiej.

W roku ubiegłym odbyły się jubileusze kilku znanych płockich szkół. Te wydarzenia także doceniliśmy nominacjami dla Szkoły Podstawowej Nr 5, Szkoły Podstawowej Nr 11 oraz Zespołu Szkół Centrum Edukacji.

Prawdziwych wynalazców odkryliśmy w Politechnice Warszawskiej (studenci odtworzyli auto Flintstone'ów), a także w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej Curie (uczniowie zbudowali od podstaw wyjątkowe auto). Wreszcie w popularnej Jagiellonce przygotowano Ogród Sensoryczny – z przeznaczeniem dla osób niewidzących.

Z edukacją dużo wspólnego mają działania podjęte w roku ubiegłym przez Galerię Mazovia. W ramach programu „Szkoła Pierwszej Pomocy" przeszkolono 500 uczniów klas 1-3 szkół podstawowych z Płocka i okolic. Galeria do realizacji programu zaprosiła ratowników medycznych z PCK.

Nominacją doceniliśmy również 10 lat intensywnych starań strażników miejskich w ramach Akademii Lwa Honorka. Akcja Straży Miejskiej dedykowana była i jest dzieciom z płockich szkół i przedszkoli. Poświęcono ją szeroko rozumianemu bezpieczeństwu na drodze i w domu najmłodszych mieszkańców. W prowadzonym cyklu spotkań strażnicy miejscy przeszkolili tysiące młodych płocczan.

BS, (jac)

D. Ossowski

Nominowani i nagrodzeni w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze"

D. Ossowski

Zdobywcy pierwszego miejsca w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze": sierżant Damian Kozanecki i starsza posterunkowa Patrycja Salamon

Partnerzy projektu:
PŁOCK
Krajowa Grupa Spożywcza właściciel marek
Polski Cukier
Polskie przetwory
PKO Bank Polski
25 lat Mazowsze
Staropolska Strzecha
MTBS
PERN
I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego w Płocku szkoła z kulturą
CEDROB
Kleopatra
COTEX Wynajem Biur i Lokali
BMW Dynamic Motors
MINI DYNAMIC MOTORS
WESTMOR CONSULTING
Społem ZGODA

eprasa.pl 02ef8de060

Mażoretki Libra Gostynin

Jadą na Mistrzostwa Polski

Dziewczęta należące do Mażoretek Libra Gostynin oraz ich mamy w maju br. wezmą udział w Mistrzostwach Polski w Kędzierzynie-Koźlu. Ich awans to efekt ciężkiej pracy pod kierunkiem Kamili Rzepieli-Drgas. Na Mistrzostwach Polski gostynińskie mażoretki wystąpią między innymi w konkurencji „buława formacje".

22 kwietnia br. odbyły się XI Otwarte Mistrzostwa Mażoretek Polski Zachodniej w Górze koło Leszna. Gostynin reprezentowały trzy grupy zespołu Libra: seniorki (II miejsce), juniorki (I miejsce) i matki (I miejsce). Na scenie debiutowała solistka Weronika Rudzińska (II miejsce) i duet Nikola Kiełbasa i Iga Rozkosz (IV miejsce). Wszystkie startujące grupy i tancerki w klasyfikacji końcowej uzyskały awans na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach 19-21 maja 2023 roku w Kędzierzynie-Koźlu.

Mażoretki (seniorki i juniorki) wystartują w konkurencji „buława formacje – scena", a matki w konkurencji „baton – formacje mamy mażoretek". Weronika zatańczy w grupie „solo pom pom juniorki", a Nikola i Iga w kategorii „duo buława seniorki". Wszystkie choreografie ułożyła Kamila Rzepiela-Drgas.

Przypomnijmy, że zespół istnieje od 2015 r. i działa w Miejskim Centrum Kultury w Gostyninie przy współpracy Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte. Grupa liczy około 45 dziewcząt z podziałem na kategorie wiekowe: 25 mażoretek juniorek w wieku 12-14 lat i 20 mażoretek seniorek w wieku 15-26 lat. W takim podziale wiekowym dziewczęta tańczą od października 2019 r. W styczniu 2020 r. przy Mażoretkach Libra Gostynin powstała także grupa Mamy Mażoretek Libra Gostynin, a więc zespół tworzą dwa pokolenia. Mamy także ćwiczą pod okiem Kamili Rzepieli-Drgas.

Trenerka z sukcesami

Z zespołem współpracuje profesjonalna choreografka – Kamila Rzepiela-Drgas. Jest ona instruktorką, trenerką tańca mażoretkowego z licznymi sukcesami na Mistrzostwach Polski i Europy, a także jurorką na Mistrzostwach Polski. Koordynatorem grupy jest Joanna Renata Syska, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie.

Mażoretki Libra Gostynin systematycznie występują na imprezach miejskich i gminnych. Zaprezentowały swoje umiejętności taneczne między innymi podczas jubileuszu 10-lecia Miejskiej Orkiestry Dętej w Gostyninie, dla międzynarodowych gości programu Erasmus+, podczas imprezy Miss Szkoły w SP 3 w Gostyninie, XXI Powiatowej Turniejadzie czy przekazaniu sztandaru Szkole Podstawowej nr 3 w Gostyninie. Ponadto grupa buławistek uświetnia przemarsze uliczne podczas uroczystości państwowych i religijnych, na przykład w czerwcu 2018 i 2019 r. na Rynku Gostynina zaprezentowały swoje umiejętności w musztrze paradnej podczas koncertu Miejskiej Orkiestry Dętej.

Mażoretki chętnie uczestniczą też w programach profilaktycznych, takich jak np. „Lepiej grać niż ćpać" czy „Kibicomania" oraz w Powiatowych Dniach Integracji. Swoimi występami uatrakcyjniają różne imprezy w Polsce – 8 czerwca 2019 r. otworzyły VI Olimpiadę Hefajstosa we Włocławku, 3 października 2020 r. zatańczyły w Mrągowie na Spotkaniu Motocyklowym, a 7 września 2019 r. wzięły udział w Zakończeniu Sezonu Motocyklowego w Płocku. Młode tancerki nie tylko są utalentowane, ale mają też wielkie serca. Chętnie występują podczas wydarzeń o charakterze charytatywnym, m.in. podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy czy Challenge'u dla Zosi.

Festiwale, konkursy, turnieje

Gostynińskie Mażoretki rywalizują z innymi tego typu grupami na festiwalach i podczas konkursów ogólnopolskich. Do ich sukcesów zaliczyć można na przykład piąte miejsce w 45. Ogólnopolskim Festiwalu Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Inowrocławiu (2017), udział w Wielopokoleniowym Maratonie Tańca we Włocławku (2018, 2019), udział w Festiwalu Orkiestr Dętych im. Rajmunda Gronowskiego w Swarzędzu (2018), udział w Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Puławach (2018, 2029), udział w II Sierpeckim Turnieju Tańca Sportowego i II Fit Maratonie (2019). Na liście osiągnięć jest czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski w Kędzierzynie-Koźlu w kategorii buława formacje seniorki – scena (2019).

Jeśli chodzi o udział w lokalnych zawodach, to 27 marca br. mażoretki wzięły udział w ogólnopolskim konkursie „Zakręceni na Taniec" w Gostyninie. Podczas konkursu pierwsze miejsce zdobyła Weronika Rudzińska (w kategorii „solo inne formy & jazz & modern & show dance 13-14 lat"), prezentując choreografię pt. „Floor". Również pierwsze miejsce zajęły seniorki (w mini formacjach, formacjach „latino & Mażoretki powyżej 16 lat"), które zatańczyły do utworu „Artemis" Lindsey Stirling.

Kadetki wywalczyły nagrodę specjalną – misia koalę i zdobyły trzecie miejsce w kategorii „disco dance & inne formy & Mażoretki 10 -12 lat". Dziewczęta zatańczyły choreografię z pałką do utworu „I see love" (Jonas Blue). Juniorki młodsze zajęły trzecie miejsce w kategorii „formacje, show dance & Mażoretki 10-12 lat". Dziewczęta zatańczyły układ taneczny z buławami do utworu „Rumors" (R3HAB x Sofia Carson). Z kolei juniorki starsze zajęły trzecie miejsce w grupie „disco dance & Mażoretki 13-15 lat". Choreografię zaprezentowały do piosenki Sia – „Move Your Body". Wszystkie choreografie ułożyła Kamila Rzepiela-Drgas.

Ważne jest to, że na realizację projektów Mażoretki Libra Gostynin otrzymują środki finansowe z Urzędu Miasta Gostynina, dzięki czemu mogą wyjeżdżać na eliminacje i Mistrzostwa Polski, a także startować w najważniejszych zawodach w kraju, w pięknych strojach (w tym mundurach) i z efektownymi buławami. Mażoretki Libra Gostynin godnie reprezentują miasto w kraju i są jego taneczną wizytówką. Ich ogólnopolskie sukcesy tylko to potwierdzają.

(eg)

Mażoretki Libra Gostynin

Mażoretki z Gostynina w maju wezmą udział w Mistrzostwach Polski w Kędzierzynie-Koźlu

Mażoretki Libra Gostynin

Grupa seniorek zajęła w Górze drugie miejsce

Finał XXIX Diecezjalnego Konkursu Biblijnego

Dla szkół podstawowych

Zofia Monika Pieczka z Golubia-Dobrzynia zajęła pierwsze miejsce w XXIX Diecezjalnym Konkursie Biblijnym dla uczniów klas V-VIII szkół podstawowych. Tematem konkursu była Ewangelia według św. Łukasza. Finał z udziałem 55 uczniów zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie.

Finał XXIX Diecezjalnego Konkursu Biblijnego odbył się Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie, na terenie parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Wzięło w nim udział 55 finalistów etapu szkolnego konkursu z klas V-VIII szkoły podstawowej, którzy wykazali się najlepszą znajomością Ewangelii według św. Łukasza.

Konkurs składał się z dwóch części – najpierw uczniowie rozwiązywali test pisemny, a potem ci, którzy zdobyli największą liczbę punktów, odpowiadali ustnie. Uczestnicy musieli znać m.in. odpowiedzi na pytania: jak nazywało się ugrupowanie żydowskie, które nie wierzyło w zmartwychwstanie i życie wieczne? – saduceusze (Łk 20,27); w przypowieści o nieuczciwym zarządcy jeden z dłużników był winien sto beczek oliwy. Nieuczciwy zarządca polecił mu poprawić zobowiązanie. Jaką liczbę beczek oliwy miał wpisać? – Pięćdziesiąt (Łk 16,6).

Laureatami konkursu biblijnego zostali: pierwsze miejsce – Zofia Monika Pieczka ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Orła Białego w Golubiu-Dobrzyniu (parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej, katecheta Emilia M. Dołęgowska); drugie miejsce – Przemysław Michalski ze Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego w Bielsku (parafia Bielsk, katecheta Anna M. Maruszewska); trzecie miejsce – Mikołaj Sobota ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 23 im. Armii Krajowej, katecheta ks. Tomasz Gerek.

Ponadto przyznano dwa wyróżnienia. Otrzymali je: Bartosz Kowalski ze Szkoły Podstawowej w Radominie Filia w Dulsku (parafia Radomin, katecheta Agnieszka U. Błaszkiewicz) i Julia Platta ze Szkoły Podstawowej w Krzynowłodze Małej (parafia Krzynowłoga Mała, katecheta Jagienka Cesarek).

- *Poziom wiedzy uczestników konkursu był zróżnicowany* – zauważył ks. dr Grzegorz Zakrzewski, dyrektor wydziału katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Płocku. – *Część osób napisała test bardzo dobrze. Poza tym zauważyliśmy, że pewna grupa uczestników powtarza się każdego roku. Zwyciężczyni konkursu – Zofia Monika Pieczka – wzięła w nim udział po raz piąty. Po raz pierwszy została dopuszczona do konkursu warunkowo, jako uczennica klasy czwartej. Uważam, że finałowa „dziesiątka" wykazała się bardzo dużą wiedzą* – konkludował duchowny.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe: telefony z ładowarkami, słuchawki, głośniki bezprzewodowe, powerbanki. Wszyscy uczestnicy finału diecezjalnego, a także ich katecheci otrzymali pamiątkowe dyplomy i książki. Nagrody zostały ufundowane przez Diecezjalny Fundusz Społeczny, wydział katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Płocku i anonimowego darczyńcę.

Organizatorem XXIX Diecezjalnego Konkursu Biblijnego dla uczniów szkół podstawowych był wydział katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Płocku w składzie: ks. dr Grzegorz Zakrzewski, dyrektor, s. mgr Dominika Ewa Dudzik, ks. mgr Paweł Sobiecki.

(eg)

Elżbieta Grzybowska

W teście pisemnym wzięło udział 55 uczniów

eprasa.pl 02ef8de060

Rozpoczyna się modernizacja zabytkowego dworca

Stuletni budynek odzyska blask

Oczekiwana od kilkudziesięciu lat, a zapowiadana od kilkunastu miesięcy modernizacja zabytkowego budynku dworca kolejowego w Sierpcu stała się faktem. Umowę na jedną z najbardziej oczekiwanych miejskich inwestycji podpisano 1 maja 2023 roku. Zakończenie prac planowane jest w październiku przyszłego roku. Całościowy koszt prac szacowany jest na blisko 15 mln zł. Kwota podpisanej umowy opiewa na sumę 9 mln zł.

Jeszcze przed podpisaniem umowy mieszkańcy mówili, że drugie życie dane temu miejscu z pewnością sprawi, że będzie ono atrakcją turystyczną miasta. O tym, jak ważna dla sierpczan jest to sprawa, świadczy fakt, że od początku mocno wspierali pomysł. Na FB założyli nawet liczącą ponad pięć tysięcy osób grupę „Murem za dworcem PKP w Sierpcu".

Realizacja zapowiadanych przez samorząd miasta prac możliwa jest dzięki pozyskanym przez władze miasta środkom z budżetu państwa w kwocie prawie 5 mln zł i z budżetu samorządu województwa mazowieckiego w kwocie 4 mln zł. Prace mają być rozpoczęte jeszcze w maju br. Inwestycja wpisuje się w zakres drugiego etapu prac obejmujących rewitalizację historycznej części Sierpca. Jak zauważono w trakcie uroczystego podpisania umowy, bez wątpienia to jedna z ważniejszych inwestycji w regionie, pozwalająca odzyskać dawny blask zabytkowemu budynkowi (w przyszłym roku upłynie sto lat od chwili jego wybudowania). Zakres prac będzie obejmował odnowienie elewacji budynku, części dworca przeznaczonej na poczekalnię dla pasażerów oraz przygotowanie pomieszczeń dla pracowników obsługi pociągów. Ponadto w budynku swoją siedzibę będą miały dwie instytucje miejskie: Urząd Stanu Cywilnego i Pracownia Dokumentacji Dziejów Sierpca. A pasażerowie będą mogli odpocząć w dworcowej kawiarni. Zagospodarowany będzie także najbliższy teren wokół dworca. Kolejnym wpisanym w dalsze plany zamiarem jest rewitalizacja sąsiadującej z dworcem Wieży Ciśnień.

T. Radwańska-Justyńska

Uroczyste podpisanie umowy na modernizację dworca PKP w Sierpcu

100 milionów na miejskie inwestycje

Jak powiedział burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, jest to realizacja jednego z kolejnych sierpeckich marzeń. Wcześniej, dwa lata temu, udało się przywrócić połączenie Sierpca z morzem. Ożywić kolejowy ruch zapewniający sierpczanom łączność z Płockiem, Toruniem czy dalszymi – nadmorskimi ośrodkami. Teraz przyszedł czas na modernizację zabytkowego budynku dworca. Cała uroczystość zorganizowana została w niesztampowy sposób. Tematyczną oprawę artystyczną przygotowały uczennice I Prywatnej Szkoły Podstawowej w Sierpcu. A tu nie mogło zabraknąć wiersza Juliana Tuwima „Lokomotywa" czy piosenki „Dwa serca jak pociągi dwa", śpiewanej w oryginale przez Grażynę Świtałę.

Kulminacyjnym punktem uroczystości nazwanej „Kolejowy, majówkowy zawrót głowy" było uroczyste podpisanie umowy na modernizację dworca. – *Na niektóre rzeczy trzeba troszeczkę poczekać. Ale myślę, że dziś, realizując kolejne inwestycyjne marzenie, udowodniliśmy, że potrafimy obiecywane przez wiele lat rzeczy zrealizować* – mówił Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca, wspominając, że jest to jedna z wielu prowadzonych obecnie w mieści inwestycji. Ich łączna kwota to prawie 100 milionów złotych – dotychczas nieosiągalna, jak zaznaczał burmistrz Sierpca, jeśli chodzi o Sierpc. Kwota, która pozwala na prowadzenie tak potrzebnych dla miasta prac związanych między innymi z budową małej obwodnicy Sierpca, remontem ulicy Narutowicza czy niedawno zakończoną budową stadionu miejskiego. – *Dzisiejsze wydarzenie to początek ważnej inwestycji, ale również forma podziękowania osobom, które są z nami, dbają o nasze miasto i pozwalają na rozwój Sierpca dzięki dostrzeganiu potrzeb mieszkańców regionu i przekazywaniu wsparcia finansowego na ich realizację. Cieszę się, że jesteśmy przed budynkiem, który w ciągu najbliższych 24 miesięcy się zmieni. A to jest pierwsza część tej inwestycji. Całość prac pochłonie około 15 – 16 milionów złotych* – mówił Jarosław Perzyński.

Obecny podczas uroczystości marszałek Adam Struzik przypomniał, że sierpecki dworzec to miejsce wyjątkowe. – *Obiekt jest przepiękny i trzeba go uratować. To jest nasz obowiązek. Myślę, że wkład finansowy samorządu województwa mazowieckiego, który wynosi 4 mln, przysłuży się temu, by ten obiekt odzyskał należny mu blask. Samorząd województwa mazowieckiego jest bardzo zaangażowany w odbudowę ruchu kolejowego. W swojej gestii ma dwie spółki kolejowe, między innymi Koleje Mazowieckie, które dziś przewożą rocznie 64 miliony pasażerów. Inwestujemy tu olbrzymie pieniądze. Bo są to miliardowe zakupy – dotyczące nowego taboru, podniesienia jakości usług, komfortu podróży. Także na tych liniach koleje mazowieckie realizują swoje usługi* – mówił Adam Struzik, marszałek samorządu województwa mazowieckiego.

Marszałek zaznaczał, że kryzys, który kilka lat temu dotknął koleje, w tym także połączenia przez Sierpc, jest już zażegnany. – *Myślę, że najgorsze mamy już za sobą. Ale w gestii PKP pozostały obiekty. Część z nich – w porozumieniu z samorządami – została przekazana do nich. I tak właśnie stało się w Sierpcu. Cieszę się, że wspólnie możemy zadbać o to, by takie historyczne perełki ocalić* – mówił marszałek Struzik.

Uczestniczący w uroczystym podpisaniu umowy poseł Jacek Ozdoba, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska zaznaczał, że dzięki dobrej współpracy i wsparciu finansowemu rządu kolejny punkt na mapie Sierpca odzyska dawny blask. – *Ta współpraca obejmuje nie tylko kwestie finansowe, ale również sprawy dotyczące przekazania budynku czy przywracania połączeń. Cieszę się, że mogłem dołożyć małą cegiełkę do tak ważnej dla sierpczan i Sierpca inwestycji* – mówił minister Jacek Ozdoba.

Jak powiedział burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, samorządowcy miasta mocno pracowali na to, by kolejny fragment miasta odmienić. Pozyskali środki na to ważne wydarzenie i bardzo długo oczekiwaną inwestycję. Wizualizację budynku dworca przygotowała Pracownia Architektoniczna Królikowski i Jaworski S.C. Prace prowadzić będzie firma Budexpol. **rad**

Wyjątkowe miasteczko w Lelicach

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Lelicach już mogą korzystać z mobilnego miasteczka ruchu drogowego. Tu będą poznawać zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, a także zdawać egzaminy na kartę rowerową.

Na bardzo oczekiwane miasteczko gmina i szkoła otrzymały dofinansowanie z POIiŚ 2014-2020 – Priorytet III Rozwój sieci drogowej TEN-T i Transportu Multimodalnego w kwocie 31 430,20 zł. Całkowita wartość projektu wynosi 36 976,71 zł. Umowa na jego realizację została podpisana w marcu bieżącego roku. Podczas uroczystego otwarcia wójt gminy Gozdowo Dariusz Kalkowski podkreślał, że każdy z projektów zwiększających bezpieczeństwo dzieci i młodzieży jest bardzo potrzebny. – *Cieszę się, że realizowane są kolejne inwestycje, pomysły ukierunkowane na zwiększenie bezpieczeństwa uczniów i wzrost świadomości jak bezpiecznie zachowywać się na drodze. Mam nadzieję, że kompleks obiektów przeznaczonych do nauki przepisów ruchu drogowego i praktycznego szkolenia w zakresie ruchu pieszych oraz nauki jazdy na rowerze rozbudzi wagę bezpieczeństwa na drodze* – mówił Dariusz Kalkowski podczas uroczystego otwarcia mobilnego miasteczka ruchu drogowego.

O znaczeniu projektu mówił także dyrektor Szkoły Podstawowej w Lelicach Krzysztof Jóźwiak. Zwracał uwagę, że lokalizacja szkoły przy drodze wojewódzkiej wymaga szczególnej ostrożności i uwagi każdego z uczestników ruchu drogowego. A dzięki właśnie otwartemu miasteczku te zagadnienia w ramach drogowej profilaktyki uczniowie będą mogli poznawać nie tylko w teorii, ale co bardzo ważne – w praktyce. I od najmłodszych lat będą wyrabiali w sobie dobre nawyki bezpiecznego korzystania z ruchu drogowego.

Mobilne miasteczko ruchu drogowego będzie służyło do praktycznych lekcji w pomieszczeniach zamkniętych (sale gimnastyczne, hale), jak i otwartych. Jest przeznaczone do nauki przepisów ruchu drogowego i praktycznego szkolenia w zakresie ruchu pieszych. Tu również uczniowie będą uczyli się jazdy na rowerze i motorowerze, a także chodzenia po drogach. Dzięki miasteczku uczniowie na miejscu będą zdawali egzaminy na kartę rowerową. Tu będą mogły być organizowane zawody rowerowe czy turnieje BRD. Mobilny zestaw tworzą mini znaki drogowe, sygnalizacja świetlna oraz maty antypoślizgowe (drogi, ścieżki rowerowe, ronda).

Otwarcie mobilnego miasteczka ruchu drogowego połączone jest z szeregiem imprez i wydarzeń. Począwszy od szkoleń pierwszej pomocy dla uczniów, po udział w turniejach bezpieczeństwa ruchu drogowego, szkolenia dla uczniów i nauczycieli w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego czy turnieje „Szkolny Mistrz Ruchu Drogowego". Sezon zakończy zaplanowany na 9 września festyn-pożegnanie lata pod hasłem „Jesteśmy bezpieczni w ruchu drogowym", będący podsumowaniem i zakończeniem projektu. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Urząd gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup materiałów drogowych wraz z dostawą i wbudowaniem w drogi w ramach funduszu sołeckiego i na potrzeby gminy. Tłuczeń kamienny i pospółkę żwirową dostarczy AWBUD Andrzej Sadecki, natomiast destrukt asfaltowy zapewni firma Usługi Transportowo-Budowlane Michał Kleniewski.

Bodzanów

W Kępie Polskiej odsłonięto i poświecono tablicę upamiętniającą historię Żeglugi Wiślanej. Tablica stanęła w miejscu dawnej przystani rzecznej, do której przybijały statki pływające po Wiśle. Pomysłodawcą inicjatywy była OSP Kępa Polska.

Brudzeń Duży

Jednostka OSP Sikórz wzbogaciła się o kolejny sprzęt, który będzie wykorzystywany m.in. przy wypadkach komunikacyjnych. Dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego do jednostki trafiły: torba PSP R-1, deska ortopedyczna oraz zestaw szyn Kramera.

Bulkowo

Wójt podpisał umowę na dotację otrzymaną ze Starostwa Powiatowego w Płocku w kwocie 1 500,00 zł. Środki zostaną przeznaczone na dofinansowanie wydatków bieżących, tj. wydatków związanych z prowadzeniem działań ratowniczych na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Nadułkach.

Drobin

Burmistrz Krzysztof Wielec podpisał umowę na powierzenie realizacji zadania z Funduszu Sprawiedliwości w zakresie przeciwdziałania przyczynom przestępczości dla jednostek sektora finansów publicznych na 2023 r. Środki w wysokości 5.000 zł przeznaczone zostaną na organizację akcji informacyjnej dotyczącej zapobiegania przyczynom przestępczości w gminie Drobin organizowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Łęgu Kościelnym.

Gąbin

W Zespole Szkół im. Stanisława Staszica odbyła się VI edycja imprezy „Staszic MotoFan", której hasłem przewodnim było w tym roku „Zwolnij! Szkoda życia". Tegoroczna edycja składała się z dwóch części - wystąpień zaproszonych gości oraz rozstrzygnięcia konkursu i pokazu Ochotniczej Straży Pożarnej z Gąbina.

Gostynin

Wójt ogłosił wstępne wyniki otwartego konkursu ofert na powierzenie zadań w roku 2023 z zakresu zdrowia publicznego. Dotacje na ten cel otrzyma pięć podmiotów. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.gminagostynin.pl.

Gozdowo

Gmina planuje zakup autobusu szkolnego. Będzie on realizowany dzięki wsparciu udzielonemu w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia „Autobusy dla mazowieckich szkół".

Kutno

Do czwartku, 11 maja potrwa dodatkowy nabór najemców do lokali w nowo budowanych blokach przy ul. Siemiradzkiego 7 i 7A. Dostępnych jest jeszcze pięć mieszkań.

eprasa.pl 02ef8de060

Spacerkiem po gminach

Łąck

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej poinformował, że pomimo zmiany siedziby nie uległy zmianie numery telefonów. Kierownik, świadczenia z funduszu alimentacyjnego, zaświadczenia do programu czyste powietrze – (0-24) 384-14-28; z-ca kierownika, świadczenia rodzinne – (0-24) 384-14-26; główna księgowa – (0-24) 384-14-02; pracownicy socjalni, asystent rodziny – (0-24) 384-14-07.

Mała Wieś

Wójt podpisał umowę z wykonawcą na realizację przebudowy drogi gminnej w m. Dzierżanowo. Inwestycję zrealizuje P.H.U. „OKNEX". Nadzór inwestorski pełnić będzie firma Usługi Projektowo-Drogowe.

Mochowo

Reprezentujący gminę sportowcy znaleźli się wśród laureatów tegorocznej gali plebiscytu „Sportowiec Ziemi Sierpeckiej 2022". Drużyna trampkarzy z Ludowego Klubu Sportowego SPARTA Mochowo zajęła I miejsce w kategorii Młodzieżowa Drużyna Roku klasy 7-8.

Nowy Duninów

WFOŚiGW w Warszawie poinformował, że wniosek w sprawie dofinansowania modernizacji oświetlenia ulicznego na terenie gminy został rozpatrzony pozytywnie. Uchwałą zarządu przyznano dofinansowanie w formie dotacji w wysokości do 299 702,05 zł.

Pacyna

W miejscowości Kąty podpisano umowy na przebudowę piętnastu odcinków dróg gminnych oraz wykonania połączeń wodociągowych. Koszt całkowity inwestycji wyniesie 7 846 579,78 zł.

Raciąż

Od początku marca trwają prace wewnątrz budynku biblioteki miejskiej, która zostanie zmodernizowana w związku z realizacją projektu „Wzrost potencjału kulturalnego regionu poprzez rozwój infrastruktury kulturalnej w Gminie Miasto Raciąż". Oprócz głównego pomieszczenia bibliotecznego zaaranżowane zostaną również pracownie tematyczne – fotograficzna, ceramiczna, multimedialna czy Dziejów Raciąża.

Radzanowo

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w postępowaniu na diagnozę problemów uzależnień na terenie gminy. Zadanie wykona Ogólnopolska Grupa Badań Społecznych Sp. z o.o. z Krakowa.

Rościszewo

Kwotę 10 tysięcy złotych dofinansowania otrzymała gmina na remont kapliczek przydrożnych w miejscowości Więczanki. Pomoc przyznana jest z samorządu województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sołectw 2023".

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy poinformował, że Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Polnej będzie czynny w dniu 10 maja 2023 r. w godzinach od 10.00 do 17.00.

Sierpc

W ramach wsparcia finansowego z programu „Mazowsze dla sołectw 2023" zaplanowane jest zagospodarowanie terenu remizy OSP w Bledzewie. Na ten cel gmina otrzymała w ramach programu kwotę 10 tysięcy złotych.

Samorząd Mazowsza wspiera działkowców

Cztery ogrody działkowe z dofinansowaniem

„Krokus", „Tulipan" i „Relaź" z Gostynina oraz ROD im. Marii Konopnickiej z Sierpca to ogrody działkowe z subregionu płockiego, do których trafi wsparcie w ramach programu „Mazowsze dla działkowców 2023". Dzięki pomocy samorządu województwa mazowieckiego działkowcy m.in. przeprowadzą remonty alejek, zainwestują w montaż lamp solarnych czy zmodernizują systemy monitoringu. Na ten cel władze regionu przeznaczyły ponad 64 tys. zł.

W tegorocznej edycji „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Działkowców – Mazowsze dla działkowców 2023" pomoc finansowa trafi do 37 gmin. Marszałek Adam Struzik podkreśla, że wsparcie umożliwi przeprowadzenie najpilniejszych inwestycji. – *Ogródki działkowe to doskonałe miejsca do wypoczynku i kontaktu z przyrodą. Dlatego tak ważne jest podejmowanie działań zmierzających do ich udoskonalania. Rozbudowa infrastruktury, remonty czy nowe nasadzenia – wszystko to wpływa na poprawę walorów estetycznych, ale też sprawia, że spędzanie czasu na działce jest przyjemniejsze* – mówi marszałek.

O wsparcie mogły ubiegać się jednostki samorządu terytorialnego, na terenie których funkcjonują rodzinne ogrody działkowe. Maksymalna kwota wsparcia nie mogła przekroczyć 20 tys. zł. Ostatecznie wnioski do programu złożyło 37 gmin i decyzją radnych województwa wszystkie aplikujące samorządy otrzymały dofinansowanie. Wsparcie władz Mazowsza w wysokości ponad 1,6 mln zł umożliwi realizację inwestycji na terenie 100 mazowieckich ROD. 4 z nich zostaną zrealizowane na terenie ROD z subregionu płockiego.

Jak zauważa członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, inicjatywa spełnia swoje zadanie. – *Ten program realizujemy od 5 lat. W tym czasie dzięki naszemu wsparciu udało się wykonać 393 projekty. W tym roku dojdzie kolejnych sto. To pokazuje, jak bardzo są potrzebne tego typu inicjatywy, i że wspólnie możemy zrobić dużo więcej. Tym bardziej, że z efektów korzystają zarówno rodziny z dziećmi, jak i seniorzy czy osoby z niepełnosprawnościami* – mówi.

W ramach programu „Mazowsze dla działkowców 2023" samorządy lokalne mogły pozyskać środki na budowę, odbudowę, modernizację i remont infrastruktury ogrodowej, m.in. sieci wodociągowej i elektrycznej, monitoringu, parkingów, ścieżek rowerowych, oświetlenia czy ogrodzeń. Na dofinansowanie miały także szansę projekty dotyczące aranżacji terenów zielonych, nowych nasadzeń, tworzenia oczek wodnych oraz budowy boisk, siłowni zewnętrznych, deptaków, placów zabaw czy skwerów.

Opr. (ek)

XXXI Giełda Rolnicza w Łącku

Już w najbliższą niedzielę

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Płock wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Płocku, Gminą Łąck i Zarządem Stada Ogierów Sp. z o.o. w Łącku zapraszają do udziału w XXXI Giełdzie Rolniczej. Wydarzenie, które rokrocznie przyciąga tłumy uczestników, odbędzie się 14 maja w Łącku (teren przy hali sportowej) w godz. 9.00-17.00.

Eliza Kinalska

Poprzednia edycja Giełdy Rolniczej cieszyła się dużym zainteresowaniem

Giełda Rolnicza jest stałym elementem imprez odbywających się w maju na ziemi płockiej. Ma swoją wieloletnią tradycję i liczne grono sympatyków. Impreza ma charakter targów, służy promocji i prezentacji innowacji w technice rolniczej i technologii produkcji. Swoje oferty handlowe i usługowe prezentują firmy i instytucje działające w branży rolniczej i ogrodniczej. Wystawie towarzyszy szereg atrakcji, takich jak występy lokalnych zespołów artystycznych oraz konkursy. Co roku imprezę odwiedza kilka tysięcy osób.

Podczas giełdy będzie można zapoznać się z ofertami handlowymi i usługowymi firm działających dla rolnictwa, dotyczącymi m.in.: maszyn i urządzeń, nawozów, pasz, środków ochrony roślin, samochodów osobowych i dostawczych. Na miejscu będzie można skorzystać z konsultacji doradców MODR, ARiMR, KOWR, KRUS i innych instytucji związanych z rolnictwem.

W ramach wydarzenia zaplanowano również kiermasz wyrobów rękodzieła ludowego oraz szeroką ofertę kwiatów, drzew i krzewów. W programie imprezy przewidziane są również konkursy: „Potrawy mojej mamy", „Rzut podkową", „Dojenia krowy na czas" czy też oblegany konkurs plastyczny dla najmłodszych uczestników. Występami artystycznymi czas zwiedzającym umilać będą lokalne zespoły.

Opr. (ek)

2,1 mln zł na auta i remonty strażnic

Dla 32 jednostek OSP

Jednostki OSP z subregionu płockiego otrzymają dofinansowanie na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz remont lub modernizację strażnic. Na wsparcie tych inwestycji w ramach programu „Mazowsze dla straży pożarnych" sejmik Mazowsza przeznaczył ponad 2,1 mln zł.

10 wozów dla OSP

W subregionie płockim dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego w wysokości ponad 2,1 mln zł otrzymają 32 jednostki OSP. Nowe lekkie, średnie lub ciężkie wozy bojowe zakupi 10 ochotniczych straży pożarnych. Władze województwa przeznaczyły na ten cel 1 mln 350 tys. zł. Gminy, które ubiegały się o środki na zakup specjalistycznych pojazdów, mogły otrzymać maksymalnie 150 tys. zł.

Beneficjentami programu zostało sześć jednostek z powiatu płockiego, dwie z powiatu sierpeckiego, jedna z powiatu gostyńskiego i jedna z Gostynina. Dotacje w wysokości 150 000 zł na zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego otrzymało OSP Gąbin, 100 000 zł otrzymało natomiast OSP Dobrzyków na zakup samochodu lekkiego. OSP Łąck oraz OSP Stare Gałki pozyskały po 150 000 zł na średnie samochody, natomiast OSP Brody Duże i OSP Słubice otrzymały po 100 000 zł na samochody lekkie.

Dofinansowanie na zakup auta pozyskały również OSP Gozdowo (150 000 zł), OSP Gostynin (150 000 zł), OSP Szczawin Kościelny (150 000 zł) oraz OSP Gójsk (150 000 zł).

Remont lub modernizacja 22 strażnic

Jednostki OSP z subregionu płockiego otrzymają też wsparcie na remont lub modernizację 22 strażnic. Samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył na ten cel ponad 780 tys. zł. Gminy, które ubiegały się o środki na remont lub modernizację remizy, mogły otrzymać maksymalnie 40 tys. zł.

Marszałek Adam Struzik zapewnia, że OSP mogą liczyć na pomoc samorządu województwa w ich codziennej pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. – *Mazowieccy druhowie od lat otrzymują wsparcie finansowe i rzeczowe. Dofinansowujemy zarówno zakup samochodów bojowych, jak i remonty czy modernizacje strażnic. W tym roku do jednostek OSP z Mazowsza trafi 111 nowych wozów ratowniczo-gaśniczych za ponad 15 mln zł. Natomiast 233 jednostki dostaną pieniądze na remont i modernizację strażnic – przeznaczymy na to w sumie 8 mln 350 tys. zł. Mamy świadomość, że ta pomoc jest dla wielu samorządów jedyną szansą na doposażenie jednostek OSP* – mówi marszałek.

OSP Sikórz

Beneficjentami pomocy w powiecie płockim zostały: OSP Bielsk (40 000 zł), OSP Bodzanów (30 000 zł), OSP Sobowo (40 000 zł), OSP Pilichówko (34 409 zł), OSP Chudzyno (39 999 zł), OSP Nowy Kamień (40 000 zł), OSP Sendeń Duży (12 500 zł), OSP Mała Wieś (40 000 zł), OSP Lipianki (40 000 zł), OSP Szczytno (40 000 zł), OSP Słubice (38 500 zł), OSP Słupno (40 000 zł), OSP Bronowo-Zalesie (40 000 zł), OSP Nowa Góra (40 000 zł) oraz OSP Wyszogród (30 000 zł). Środki na remonty pozyskały również: OSP Leśniewice (10 000 zł), OSP Lelice (40 000 zł), OSP Płock Trzepowo (40 000 zł), OSP Wólka (40 000 zł), OSP Józefków (40 000 zł), OSP Gójsk (40 000 zł) oraz OSP Milewko (25 500 zł).

Na realizację programu „Mazowsze dla straży pożarnych" w naszym województwie sejmik przeznaczył w sumie 23 mln 500 tys. zł.

Opr. (ek)

eprasa.pl 02ef8de060

Ogromne wsparcie finansowe z samorządu Mazowsza

Na drogi, autobusy szkolne, place zabaw...

Aż 136 inwestycji z subregionu płockiego otrzymało dofinansowanie z budżetu samorządu województwa. Umowy z beneficjentami podpisał marszałek Adam Struzik. Na co zostaną przeznaczone pieniądze? Na drogi, autobusy szkolne, oświetlenie ulic czy place zabaw.

W tym roku samorząd województwa realizuje aż 20 autorskich programów wsparcia, w ramach których gminy i powiaty z Mazowsza mogą otrzymać dofinansowanie na realizację ważnych dla lokalnych społeczności inwestycji. Gminy i powiaty z całego Mazowsza mogą ubiegać się o pomoc finansową m.in. dla sołectw, działkowców, kół gospodyń wiejskich, młodzieży, organizacji pozarządowych, seniorów czy straży pożarnych. Można także ubiegać się o środki na nowe drogi, szkoły, żłobki, placówki medyczne czy obiekty sportowe. Jak zauważa marszałek Adam Struzik, pomoc ta pozwala wielu samorządom podjąć decyzję o kolejnych inwestycjach. – *Lokalni włodarze podkreślają, że bez naszej pomocy wielu projektów nie udałoby się zrealizować. Tak jest z budową dróg, placówek edukacyjnych, medycznych, modernizacją zabytków czy rozbudową infrastruktury sportowej* – mówi marszałek.

Autobusy dla szkół

„Autobusy dla mazowieckich szkół" to nowy program wsparcia samorządu województwa, w ramach którego gminy z regionu mogły pozyskać środki na zakup autobusów dowożących dzieci do szkół. Wpłynęło 46 wniosków z całego województwa. Na zakup autobusów samorząd województwa przeznaczył ponad 13,3 mln zł. W subregionie płockim dofinansowanie otrzymało 8 gmin. Na ten cel władze regionu przeznaczyły blisko 2,4 mln zł.

Wiceprzewodniczący sejmiku województwa mazowieckiego Mirosław Adam Orliński podkreśla, jak ważne dla funkcjonowania lokalnych społeczności jest wsparcie ze strony województwa mazowieckiego. – *Środki na zakup autobusów to realna pomoc dla budżetów gmin. Warto zaznaczyć, że wsparcie otrzymały wszystkie gminy, które złożyły wniosek o dofinansowanie* – wyjaśnia.

Mateusz Wawrzyński

Dofinansowania pozyskało m.in. miasto i gmina Gąbin

Przebudowa dróg gminnych i dojazdowych

Radni Mazowsza przyznali również dotacje na zadania związane z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych oraz budową i renowacją zbiorników wodnych służących małej retencji (dawny FOGR). Wsparcie otrzymało 308 inwestycji, z czego 295 dotyczy dróg dojazdowych do gruntów rolnych, a 13 – małej retencji. Na ten cel ze środków budżetu województwa przeznaczono ponad 57,8 mln zł. W powiatach płockim, gostynińskim i sierpeckim wsparcie otrzymało 27 projektów. Łączna kwota dofinansowania to ponad 5 mln zł.

Nowe place zabaw, chodniki i oświetlenie

„Mazowsze dla sołectw" to jeden z pierwszych programów wsparcia realizowanych przez samorząd województwa mazowieckiego. Tylko w tym roku wsparcie w wysokości ponad 7,4 mln zł otrzyma 755 projektów z całego Mazowsza. 87 z nich zostanie zrealizowanych w gminach subregionu płockiego. Na ich realizację władze regionu przeznaczyły ponad 865 tys. zł. Dzięki tym środkom powstaną nowe place zabaw, chodniki czy oświetlenie uliczne.

Wsparcie dla 14 ważnych inwestycji lokalnych

Budowa i remonty dróg, szkół, kanalizacji czy modernizacja stadionu – to tylko część projektów, które decyzją radnych województwa mazowieckiego otrzymają wsparcie w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju". Dofinansowanie w wysokości ponad 31,5 mln zł otrzyma 14 lokalnych inwestycji.

„Mazowsze dla równomiernego rozwoju" to największy program wsparcia realizowany przez samorząd województwa mazowieckiego. – *Zapotrzebowanie jest bardzo duże. Od modernizacji i budowy dróg lokalnych, kanalizacji, po rozbudowę budynków szkół. Podpisaliśmy umowy na dofinansowanie inwestycji, które będą realizowane w subregionie płockim* – mówi marszałek.

Jak zauważa wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mirosław Adam Orliński, przyznawane przez władze Mazowsza wsparcie jest kluczowe. – *Zdajemy sobie sprawę, że wielu lokalnym samorządom nie udałoby się zrealizować inwestycji bez wsparcia z zewnątrz. Dlatego pomagamy* – mówi wiceprzewodniczący.

Wśród dofinansowanych inwestycji znalazły się: modernizacja dróg gminnych w gminie Bielsk (1 200 000 zł), budowa sali gimnastycznej przy szkole w Ciachcinie (gmina Bielsk – 2 000 000), przebudowa stadionu miejskiego w Gąbinie i budowa nowej infrastruktury (4 000 000 zł), przebudowa drogi powiatowej na odcinku Skrzeszewy – Sejkowice (pow. gostyniński – 2 100 000 zł), przebudowa dróg powiatowych nr 1457W i 6909W (1 900 000 zł), rozbudowa skrzyżowania dróg powiatowych i drogi gminnej w Woźnikach (gm. Radzanowo – 1 200 000 zł), rozbudowa drogi powiatowej nr 2954W na odcinku Wilkanowo – Gródkowo (1 500 000 zł), rozbudowa szkoły podstawowej w Liszynie (gm. Słupno – 4 000 000 zł), budowa drogi gminnej w Radzanowie (655 000 zł), budowa drogi gminnej w Chełstowie (gm. Radzanowo – 415 000 zł), przebudowa ulic Jaśminowej, Wrzosowej i Oliwkowej w Bożewie Nowym (gm. Mochowo - 2 653 150,00 zł), budowa i modernizacja oświetlenia ulicznego w Sierpcu (4 000 000 zł), przebudowa drogi powiatowej nr 3703W w Sierpcu (4 000 000 zł) oraz budowa kompleksu kulturalno-oświatowego z przedszkolem i żłobkiem oraz biblioteki w gm. Staroźreby (2 027 226 zł).

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Słubice

Urząd gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zagospodarowanie terenów publicznych w Słubicach. Zadanie wykona firma Handel i Usługi Budowlane „Er-Bruk".

Słupno

Z inicjatywy Stowarzyszenia Nasza Gmina Słupno mieszkańcy zrobili wiosenne porządki na terenie gminy. W sprzątaniu udział wzięli m.in. przedszkolaki, uczniowie ze szkół podstawowych, mieszkańcy oraz pracownicy UG i jednostek podległych. Łącznie uzbierano kilkadziesiąt worków śmieci, a całą akcję zakończyło ognisko na ulicy Pocztowej w Słupnie.

Stara Biała

Podczas XLI sesji Rady Gminy Stara Biała radni zdecydowali o podwyższeniu stawek za odbiór odpadów komunalnych. Rozmawiali także o drodze wojewódzkiej 559, czyli ul. Lipnowskiej w Maszewie Dużym i dokonali zmian w budżecie.

Staroźreby

Wójt podpisał umowę z firmą Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe „NOWBUD" na budowę drogi gminnej do miejscowości Opatówiec. Wartość całego zadania opiewa na kwotę 1 942 477,50 zł, z czego 94,8% pochodzi z dotacji w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych.

Szczawin Kościelny

Mieszkaniec gminy Tomasz Kowalczyk zajął I miejsce w kategorii open podczas XVII Wojewódzkiego Turnieju Tenisa Stołowego Nauczycieli i Pracowników Oświaty. Wydarzenie odbyło się w hali Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie.

Szczutowo

W Szkole Podstawowej w Szczutowie odbył się Finał Powiatowy Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt. Tak jak przed rokiem reprezentantki gospodarzy wygrały wszystkie mecze i bez straty nawet jednego seta zajęły pierwsze miejsce w turnieju. W majowych rozgrywkach będą reprezentowały powiat sierpecki na zawodach rejonowych w Płocku.

Wyszogród

Gmina i Miasto otrzymało dofinansowanie w ramach przedsięwzięcia Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Poznaj Polskę". Burmistrz Iwona Gortat podpisała umowę na kwotę dofinansowania w wysokości 46 356 zł.

Zawidz

Gmina otrzymała kwotę 10 tysięcy złotych dofinansowania na montaż oświetlenia ulicznego w Majkach Dużych. Środki pochodzą z programu „Mazowsze dla sołectw 2023".

Żychlin

Do 12 maja można zgłaszać się do konkursu recytatorskiego „Słowem malowane", które odbywa się pod hasłem „Marzenie mam...o podróżach dalekich i bliskich". Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.zedek.pl.

(ek), rad

Zdobądź grant na wyposażenie dla swojej jednostki!

Trwa nabór do programu „ORLEN dla Strażaków"

Właśnie rozpoczął się nabór wniosków do programu grantowego, w ramach którego PKN ORLEN i Fundacja ORLEN od ponad 20 lat wspierają Ochotniczą oraz Państwową Straż Pożarną w zakupie niezbędnego sprzętu.

W Międzynarodowym Dniu Strażaka, który obchodzony jest 4 maja, Fundacja ORLEN ogłosiła rozpoczęcie kolejnej edycji programu grantowego „ORLEN dla Strażaków". – *Zdajemy sobie sprawę z tego, że dobrze wyposażone jednostki straży pożarnej podnoszą poziom bezpieczeństwa lokalnych społeczności. Strażacy prowadzą dziś nie tylko akcje ratunkowe w przypadku pożarów. Specjalizują się m.in. w ratownictwie technicznym, chemiczno-ekologicznym, wodno-nurkowym, wysokościowym, poszukiwawczo-ratowniczym. By prowadzić te działania potrzebują specjalistycznego sprzętu. Od przeszło 20 lat w jego zakupie wspiera ich PKN ORLEN i Fundacja ORLEN* – mówi Katarzyna Różycka, prezeska Fundacji ORLEN.

W tym roku wnioski w programie „ORLEN dla Strażaków" można składać do 24 lipca. Należy to uczynić za pośrednictwem formularza on-line dostępnego pod adresem: www.darowiznyfundacja.orlen.pl. Łączna kwota przeznaczona na granty w tegorocznej edycji programu to 3 miliony złotych.

Jednostki w kierowanych do Fundacji projektach zwracają się o pomoc w zakupie m.in. wozów pożarniczych, dronów, kamer termowizyjnych, radiostacji czy odzieży ochronnej. Przez 20 lat działania programu skorzystało z niego 2 tys. jednostek. Na program ten Fundacja ORLEN przeznaczyła łącznie ponad 22 mln zł.

W ostatniej edycji programu „ORLEN dla Strażaków" swoje wyposażenie powiększyła m.in. jednostka OSP w Starym Brusie (woj. lubelskie), która działa od 1925 r. Brakowało jej sprzętu, który pomógłby strażakom w prowadzeniu akcji nocą. Przygotowali projekt i otrzymali grant, dzięki któremu zakupili przenośną najaśnicę i generator prądu. - *Grant z programu „ORLEN dla Strażaków" to dla nas duże wsparcie, bez którego nie udałoby się nam kupić tego sprzętu* – mówi Szymon Choma, naczelnik OSP Stary Brus.

Katarzyna Różycka zwraca uwagę, że strażacy nie tylko dbają o bezpieczeństwo swoich społeczności, ale są też lokalnymi liderami. - *Zajmują się edukacją dzieci i młodzieży, promocją profilaktyki zdrowotnej, organizacją zajęć sportowych czy zachowaniem dziedzictwa narodowego. Dlatego współpraca z nimi jest dla nas tak ważna* – podkreśla prezeska Fundacji ORLEN.

Szczegółowe informacje o zasadach udziału w tegorocznej edycji programu „ORLEN dla Strażaków" można znaleźć na stronie internetowej Fundacji ORLEN - www.fundacja.orlen.pl – w zakładce poświęconej programowi.

Opr. (ek)

eprasa.pl 02ef8de060

Filia Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Gostyninie

Inwestycja potrzebna i doceniona

Nowa filia Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Czarnowie została oddana do użytku przy ulicy 3 Maja w Gostyninie. W organizowanym przez naszą redakcję plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza" inwestycja ta zajęła wysokie, drugie miejsce w kategorii „Na Mazowszu Płockim".

Fot. Starostwo Powiatowe w Gostyninie

Uroczyste przecięcie wstęgi

Adaptacja budynku przy ulicy 3 Maja (dawnej przychodni) na potrzeby DPS-u kosztowała niemal 5,5 miliona złotych. Władze powiatu gostynińskiego zdołały przekonać do współpracy przy tej inwestycji samorząd województwa mazowieckiego, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Wydział Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dzięki temu udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości ponad 2,4 mln zł.

Dostrzegają ludzkie potrzeby

– *Dom Pomocy Społecznej to niezwykle ważny element organizowania opieki niezbędnej ludziom, którzy bez pomocy osób trzecich nie są w stanie samodzielnie funkcjonować w dotychczasowym miejscu zamieszkania* – mówił starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski podczas otwarcia filii Domu Pomocy Społecznej w Gostyninie. – *Biorąc pod uwagę, jak szybko starzeje się nasze społeczeństwo, i dostrzegając migrację młodego pokolenia, władze naszego powiatu podjęły się zapewnienia właściwej opieki osobom najbardziej jej potrzebującym. Stworzyliśmy najnowocześniejszy w regionie ośrodek, a szeroki wachlarz profesjonalnych usług wychodzi naprzeciw najwyższym oczekiwaniom pensjonariuszy i ich rodzin* – dodał starosta Boruszewski.

W roku 1999 Rada Powiatu Gostynińskiego podjęła uchwałę, na mocy której powołany został do życia Powiatowy Dom Pomocy Społecznej w Czarnowie. Jego działalność oparta jest o statut i regulamin organizacyjny, które zatwierdzone zostały przez zarząd i Radę Powiatu Gostynińskiego. Do tej pory funkcjonowały: PDPS Czarnów (istnieje od 1947 r.), filia PDPS w Rogożewku (od 2000 r.) oraz filia PDPS w Gostyninie (od 2006 r.). Wszystkie placówki są koedukacyjne i posiadają łącznie 250 miejsc.

W nowo otwartym DPS-ie w Gostyninie swoje nowe miejsce na ziemi znajdzie 58 osób. – *W otwieranej właśnie placówce chcemy zapewnić wsparcie naszym podopiecznym. Mam tu na myśli przede wszystkim osoby schorowane i samotne, którym pomagać trzeba we wszystkich codziennych czynnościach* – mówił Rafał Cicholc, dyrektor PDPS w Czarnowie, odpowiedzialny również za działalność wszystkich placówek filialnych. – *Chcemy pokazać, że w każdym wieku można cieszyć się życiem, radować obecnością innych ludzi. Nasi podopieczni zasługują na miejsce, które będzie dla nich godne, bezpieczne i przyjazne, w którym będą chcieli przebywać, chętnie do niego wracać i polecać innym. Mam nadzieję, że to miejsce stanie się ich domem* – dodał Rafał Cicholc.

O spokój, bezpieczeństwo i zdrowie wszystkich mieszkańców otwartej niedawno placówki dbać będzie wykwalifikowany personel. W trzykondygnacyjnym budynku zaadaptowanym na potrzeby DPS-u z dawnej przychodni lekarskiej znalazło się miejsce na elegancko i funkcjonalnie urządzone pokoje, sale rehabilitacji ruchowej, kuchnię, salę jadalną i inne pomieszczenia dostosowane do potrzeb mieszkańców.

Gospodarzami uroczystego otwarcia Domu Pomocy Społecznej w Gostyninie byli Starosta Gostyniński Arkadiusz Boruszewski oraz jego zastępca Maria Wróblewska. Wśród gości znaleźli się między innymi: dyrektor Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej Aleksander Kornatowski, kierownik Oddziału ds. Pomocy Stacjonarnej Wydziału Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Mirosława Jaźwińska-Kudzin, kierownik delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Płocku Marlena Mazurska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie Michał Bury, przedstawiciele władz samorządowych Gostynina i powiatu gostynińskiego, kierownicy ośrodków pomocy społecznej z powiatu gostynińskiego, Paweł Żółtowski prezes firmy Hydropol, która odpowiadała za realizację inwestycji, przedstawiciele służb ratowniczych.

Jednym z najbardziej podniosłych elementów uroczystego otwarcia nowej filii Powiatowego Domu Pomocy Społecznej było oficjalne przecięcie wstęgi, którego dokonali: kierownik Oddziału ds. Pomocy Stacjonarnej Wydziału Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Mirosława Jaźwińska-Kudzin, dyrektor Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej Aleksander Kornatowski, przewodniczącą Rady Powiatu Gostynińskiego Katarzyna Osowicz-Szewczyk, starosta powiatu gostynińskiego Arkadiusz Boruszewski, Dyrektor PDPS w Czarnowie Rafał Cicholc oraz mieszkaniec DPS w Gostyninie Stanisław Winiarek.

Fot. Starostwo Powiatowe w Gostyninie

Wicestarosta Maria Wróblewska z symbolicznymi kluczami do nowej placówki

Nową siedzibę gostynińskiego DPS-u poświęcił proboszcz parafii św. Marcina w Płocku ks. Krzysztof Jończyk, a proboszcz parafii Bożego Miłosierdzia ks. Andrzej Rutkowski poświęcił podarowane przez siebie trzy krzyże, które zawieszone zostały wewnątrz budynku. Po dokładnym obejrzeniu całego Domu Pomocy Społecznej goście uroczystości zaproszeni zostali na poczęstunek przygotowany przez DPS-owską kuchnię.

Fot. Dariusz Ossowski

Arkadiusz Boruszewski odbiera gratulacje od redaktora naczelnego Tygodnika Płockiego Tomasza Szatkowskiego

Uznanie czytelników

W szesnastej edycji plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza" Kapituła nominowała „Remont i adaptację zabudowanej nieruchomości przy ul. 3 Maja 45 w Gostyninie na Dom Pomocy Społecznej" do nagrody w kategorii „Na Mazowszu Płockim". Zdecydowanym zwycięzcą w tej kategorii okazał się Bodzanów. Miejscowość, która prawa miejskie otrzymała w 1351 roku, była miastem aż do roku 1869 r, gdy ukazem carskim straciła prawa miejskie za udział mieszkańców w Powstaniu Styczniowym. Po 153 latach Bodzanów odzyskał prawa miejskie i znalazł się w gronie 979 miast RP.

Bardzo wysoko przez czytelników Tygodnika Płockiego została oceniona również gostynińska inwestycja, czego dowodem może być fakt, że w kategorii „Na Mazowszu Płockim" uplasowała się na drugim miejscu.

Stanisław Śląski

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Gostyninie

eprasa.pl 02ef8de060

Rośnie kolejne pokolenie płockich sokołów

Pisklęta czekają na imiona

Wyjątkowa płocka rodzina sokołów wędrownych – Werwa i Rafik – doczekała się kolejnych piskląt. Wykluły się dwa tygodnie temu. Teraz cztery maleństwa dorastają pod czujnym okiem rodziców. Czekają na imiona, które wybiorą – jak zawsze – internauci spośród nadesłanych propozycji. I obrączkowanie, które planowane jest w połowie maja.

PKN ORLEN

Najmłodsze pisklęta Werwy i Rafika wykluły się pod koniec kwietnia br.

O tym, co słychać i widać w sokolim gnieździe, można dowiadywać się w każdej chwili, przez cały rok – dzięki systemowi monitoringu. Wszyscy sympatycy, pasjonaci i ciekawscy mogą przez całą dobę oglądać to, co się dzieje w gnieździe. I jak rosną pisklęta, które niebawem otrzymają imiona. Ich propozycje można było nadsyłać do 4 maja. Teraz komisja konkursowa wybierze najciekawsze. Głosowanie rozpocznie się 23 maja i potrwa do 28 maja.

Głosować będą mogli użytkownicy serwisu peregrinus.pl, prowadzonego przez Stowarzyszenie na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół", które zajmuje się ochroną zagrożonych gatunków. Najwięcej uwagi poświęca właśnie sokołowi wędrownemu. Partnerem wspierania odbudowy populacji sokoła wędrownego jest PKN ORLEN. – *ORLEN i sokoły to ponad 25 lat. Pierwszy raz były widziane i zaobserwowane na terenie zakładu w 1986 roku. Potem było dziesięć lat przerwy. Były widziane sporadycznie. Pierwsza budka lęgowa została założona w 1999 roku. Na przestrzeni tych kilkunastu lat pierwsza para sokołów doczekała się 47 piskląt. Obecna para ma ich już na koncie 11 i czekamy na kolejne cztery* – mówi o sokolej rodzinie Katarzyna Pawlikowska, zastępca dyrektora Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN. Na pytanie, co zdecydowało o tak nietypowym połączeniu, dyrektor Pawlikowska odpowiada: – *Przyroda jest nieprzewidywalna. Na przestrzeni tych kilkunastu lat widać, że symbioza między nami a sokołami jest bardzo dobra.*

Płocka para sokołów wędrownych to Werwa i Rafik. Zajmują gniazdo umieszczone w budce na kominie IOS na terenie Zakładu Produkcyjnego PKN ORLEN. Pierwsze budki lęgowe dla sokołów umieszczono w płockim zakładzie, przy współpracy ze „Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół", już w 1999 roku. Pomysł pojawił się po tym, kiedy w 1986 roku zauważono po raz pierwszy samca sokoła wędrownego w rejonie zakładu produkcyjnego w Płocku. Od tamtego czasu drapieżnik pojawiał się tu regularnie. A w końcu na stałe zadomowiła się tu sokola rodzina. Dwie budki zainstalowano na najwyższych kominach: Zakładowej Elektrociepłowni oraz Instalacji Clausa. Nowa budka z kamerami pozwalającymi oglądać sokoły online pojawiła się w 2016 roku na nowym kominie Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS).

– *Pierwsza para sokołów – Werwa i Rafik – pojawiła się w 2002 roku. I w tym roku odnotowaliśmy pierwszy lęg piskląt. Para ta nieprzerwanie do 2015 roku składała jaja. I wyprowadziła z naszego gniazda 42 pisklęta. Jak zaznaczają sokolnicy, jest to ewenement, bo sokoły robią przerwę, a nasza para co roku miała pisklęta. W porozumieniu ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół" przeprowadziliśmy także dwie adopcje piskląt. Nasze sokoły złożyły jaja, ale nie było klucia. Stąd decyzja o adopcji. Pierwsza adopcja odbyła się w 2016 (trzy pisklęta), kolejna w 2017 roku (jedno pisklę)* – mówi Renata Karaszewska, specjalista w Biurze Ochrony Środowiska PKN ORLEN.

Sokoły w oku kamer

W 2016 roku ustawiono nową budkę z monitoringiem na instalacji odsiarczania spalin. I od tego czasu można podglądać codzienne życie płockich sokołów. Obserwacja pozwoliła także ustalić, że najprawdopodobniej w 2019 roku nastąpiła naturalna wymiana i pojawiła się nowa para drapieżników w płockim gnieździe. Podobnie jak i ich poprzednicy, nie mają obrączek, zatem nie wiadomo, skąd dotarły do Płocka. Od prawie czterech lat kontynuują pobyt w gnieździe na terenie PKN ORLEN. – *Po poprzednikach przejęły nie tylko gniazdo, ale także imiona: Werwa i Rafik* – mówi Renata Karaszewska.

Co sprawiło, że w takim miejscu zadomowiły się sokoły? Można przypuszczać, że to za sprawą wysokich kominów, przypominających wysokie półki skalne. A umieszczone na nich budki mogą takie przypominać. Jak zaznaczają eksperci, ogólnie sokół nie buduje gniazd. Zajmuje te po dużych ptakach i bardzo chętnie adoptuje półki skalne. Ponadto w Płocku ptaki te mają dużą przestrzeń i bazę pokarmową.

Z życia sokołów

Od dwóch lat podczas obrączkowania piskląt największa samiczka ma zakładany nadajnik satelitarny. W 2001 roku taki nadajnik otrzymała Petra. – *Obserwowaliśmy, że po opuszczeniu gniazda zwiedzała Polskę, a przezimowała w Niemczech. Wiosną wróciła do Polski, gdzie trzymała się okolic Płońska. Potem zaczęła robić wycieczki do Królewca, Białorusi. Wiemy już z historii zapisanej w nadajniku, że ponownie zimowała w Niemczech. A obecnie jest w Polsce. Lata po całej Polsce, bardzo często odwiedza wysokie kominy. Szuka dla siebie miejsca* – dzieli się szczegółami z życia sokołów Renata Karaszewska.

Obecna para sokołów ma już jedenaście piskląt z czterech sezonów lęgowych. Teraz sokoli rodzice wychowują kolejne cztery. W połowie maja planowane jest obrączkowanie małych drapieżników. A pod koniec tego miesiąca dowiemy się, jakie otrzymają imiona.

rad

ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK dla amazonki z Łotwy

Za nami pierwsze międzynarodowe zawody w skokach przez przeszkody na terenie Stada Ogierów w Łącku. Konkurs ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK wygrała reprezentantka Łotwy – Laura Penele.

Konkurs ORLEN GRAND PRIX ŁĄCK o puchar PKN ORLEN zebrał na liście startowej 43 pary z 6 krajów. Parkur podstawowy składający się z 13 przeszkód wymagał pełnej koncentracji, a zrzutki zdarzały się na całej trasie. Ostatecznie do rozgrywki zakwalifikowało się 9 zawodników. W finałowym barażu poprzeczkę wysoko zawiesiła amazonka z Łotwy, startująca jako pierwsza – Laura Penele na 15-letnim koniu Dundas VDM. Jechała krótko i bardzo dynamicznie i nikomu nie udało się już pobić jej doskonałego czasu.

- Oglądając parkur pomyślałam, że jest postawiony dość wysoko. Dundas skakał świetnie i nie chciał dotykać drągów i bardzo się starał. (…) Wiedziałam, że w rozgrywce jest wielu szybkich zawodników, więc muszę dać z siebie wszystko. Udało się – wygrałam! Nie mogłam pojechać już szybciej. Konia Dundas VDM dosiadam już od 10 lat, to bardzo doświadczony koń w takich konkursach. Zawsze zależy to jednak od jego nastroju – czasami, kiedy nie ma na to ochoty, to nie stara się tak jak dziś. Jednak w tym konkursie czuł się świetnie i naprawdę chciał wygrać. (…) Podoba mi się ten hipodrom, lubię też miejsca z historią – a ten ośrodek ma już stuletnią. Na pewno wrócę za rok! – mówiła zwyciężczyni.

Kolejne miejsca na podium z niewielką stratą do liderki zajęli Polacy – drugi był Tomasz Miśkiewicz na Castigo de Amor, a trzeci Dawid Kubiak na Flash Blue B.

Finał Medium Tour, na poziomie 135 cm, zakończył się zwycięstwem Dawida Skiby na koniu Goldstar W. Tuż za nim uplasował się Estończyk Gunnar Klettenberg na klaczy Jolanda, a na trzecim Dawid Kubiak na Like A Diamond JR. Konkurs rozgrywany był o puchar Stada Ogierów Łąck.

W finałowym konkursie dla młodych koni pięcio- i sześcioletnich, pod patronatem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, triumfował Jacek Zagor na koniu OK Lazar. Drugie miejsce zajął Dawid Skiba na Rupaehu L, a trzecie ex aequo Wojciech Wojcianiec i Diadem Melloni oraz Marcin Matelski na Casino White SM.

Kamila Kalwa na Deniro zwyciężyła w finale Small Tour, o puchar Tarant Events. Miejsce drugie zajęła Magdalena Erd na September Hit, a trzecie Lena Maruszak na Canjer HST.

W finale Elite Tour, o puchar TylkoSkoki.pl, najlepszy był Robert Wilczewski na La Pleasure-Imoo. Na drugim miejscu uplasowała się Alicja Grad na koniu Lorgan S, a na trzecim Magdalena Szczechura na Asti Spumante L.

Wydarzenie współorganizowane było przez Stado Ogierów w Łącku, Klub Sportowy Jumping Events z Poznania oraz firmę Tarant Events. Sponsorem głównym międzynarodowych zawodów jeździeckich CSI2* Łąck jest PKN Orlen, a projekt jest współfinansowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Opr. (kw)
Fot. Dariusz Ossowski

eprasa.pl 02ef8de060

Co zrobił rząd Zjednoczonej Prawicy na rzecz samorządu lokalnego Płocka i powiatu płockiego?

Konferencja z ministrem Małeckim

24 kwietnia przed Miejskim Przedszkolem nr 17 w Płocku zorganizowano konferencję prasową pt. „Inwestycje lokalne. Polska jest jedna". Było to podsumowanie zaangażowania rządu Zjednoczonej Prawicy na rzecz samorządu lokalnego Płocka i powiatu płockiego. W spotkaniu udział wzięli m.in. Maciej Małecki – sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, senator Marek Martynowski, a także Wioletta Kulpa, przewodnicząca Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta Płocka.

Miejsce spotkania nie było przypadkowe. To właśnie na tę placówkę zostało przekazanych 19 mln zł ze środków rządowych dla samorządu miasta Płocka.

- Od pierwszych dni, kiedy Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory, jednym z głównych naszych celów było wyrównywanie szans na życie w Polsce lokalnej na takie same, jakie są w dużych miastach. Bardzo mocno postawiliśmy na inwestycje w mniejszych miejscowościach. Chcemy nadrabiać te zaległości, które przez wiele dziesiątek lat narastały w miejscowościach takich, jak te na ziemiach płockich. Cieszę się, że znaczna część tych inwestycji została zrealizowana lub jest realizowana na ziemi płockiej. Jeszcze nigdy w historii ani ziemia płocka, ani Płock tak mocno nie były dofinansowane przez żaden rząd – podkreślał Maciej Małecki – sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

A o czym konkretnie mowa? Wymienić można m.in. inwestycje takie jak remont ul. Łukasiewicza w Płocku – 30 mln zł dotacji polskiego rządu, długo wyczekiwany remont Mostu Legionów Piłsudskiego (4,5 mln zł), remont ul. Kolejowej (1,9 mln zł). Minister podkreślał również, że powiat płocki jest też placem wielkich inwestycji, obejmujących stacje uzdatniania wody, oczyszczalnie ścieków, sieci kanalizacji i sanitarnych, wodociągi. To także ogromne inwestycje drogowe i modernizacje strażnic OSP.

- Z dróg, które powstają na ziemiach płockich i w Płocku, z oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody korzystają nie tylko ci, którzy głosują na PiS. Nam zależy na sprawiedliwym i solidarnym rozwoju całego kraju. Dlatego jeśli mówimy o wielkim skoku cywilizacyjnym i chcemy silnej Polski w Europie, to zaczynamy od poprawy jakości życia społeczeństwa z najmniejszych miejscowości. Kiedy patrzymy na drogi Rogozino – Bulkowo, czy w powiecie płockim – w Drobinie, Małej Wsi, Bodzanowie, to chcemy sprawiedliwego rozwoju dla wszystkich. Taki rozwój będziemy realizować nadal, jeśli wyborcy nam zaufają w kolejnej kadencji, a dzisiaj przypominamy o tym, co udało się zrobić, jak można zarządzać Polską i rozwijać nasz kraj na przykładzie ziemi płockiej, jeśli gospodarzami w Polsce są ludzie, którzy są patriotami gospodarczymi – zaznaczał minister Małecki.

Wsparcie w sprawach społecznych

Senator Marek Martynowski przypomniał też o kolejnej ważnej kwestii, czyli sprawach społecznych. Do płockich rodzin wpłynęło w latach 2016-2021 ponad 511 mln zł. Kolejne ważne wsparcie z rządowych programów dotarło też do płockich przedsiębiorców. To 224 mln zł dla powiatu.

- Płock to są rodziny, to są przedsiębiorcy. Dofinansowanie z rządowych programów płynie praktycznie do wszystkich gałęzi. Małe, niewielkie ulice, które do tej pory nie były zauważane, również mogły liczyć na dotacje – tłumaczyła Wioletta Kulpa, wymieniając ul. Chrostowską czy ul. Raczkowizna, które po modernizacjach znacznie usprawniły codzienne życie mieszkańców. Wioletta Kulpa wymieniła też wysokość wsparcia remontowanych ulic w samym Płocku, tj. ul. Kościuszki (5 mln zł), ul. Batalionów Chłopskich (5 mln zł). Warto wymienić tu również ul. Kolejową, ul. Pocztową i ul. Parcele.

Dariusz Ossowski

Natomiast Marlena Mazurska, radna powiatu płockiego, skoncentrowała się na powiecie płockim. *- To głównie obszary wiejskie. Środki, które trafy do rodzin z powiatu płockiego, to są środki pochodzące z naszego sztandarowego programu 500+, ale też z programu Dobry Start i Maluch+* - wymieniała radna, wspominając o jeszcze jednej ważnej kwestii. Dzięki rządowemu wsparciu udało się reaktywować Koła Gospodyń Wiejskich. Cały czas wspierani są też strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych.

Inwestycje w gminach

O korzyściach z rządowego wsparcia przekonywali również przedstawiciele samorządów. Iwona Gortat, burmistrz Wyszogrodu, wspomniała o remoncie ul. Rębowskiej czy też modernizacji wyszogrodzkiego targowiska i osiedla popegeerowskiego. Sławomir Wawrzyński, wójt gminy Stara Biała, zapowiedział, że w gminie są realizowane trzy inwestycje drogowe, na które dotacja z Polskiego Ładu i Funduszu Budowy Dróg wynosi łącznie blisko 12 mln zł. Z kolei łącznie z funduszy rządowych budowy dróg w ciągu ostatnich lat zainwestowano tutaj 20 mln zł. Gmina przygotowuje się także do budowy żłobka i przedszkola w Maszewie Dużym.

Gmina Brudzeń Duży to gmina zielona – turystyczna, rolnicza i do tego sypialnia Płocka. *- Nie mamy przemysłu. Naszej gminy nie byłoby więc stać na wygenerowanie środków na inwestycje. Dzięki rządowym programom trafiło do nas 20 mln zł. Dla porównania, w momencie, kiedy tych programów nie było, naszą gminę było stać na wygenerowanie środków od 2,5 do 3 mln zł. Dzięki temu dziś realizujemy inwestycje w postaci budowy dróg, renowacji stacji uzdatniania wody i budowy boisk* – powiedział Andrzej Dwojnych, wójt gminy Brudzeń Duży.

Zygmunt Wojnarowski, wójt Małej Wsi, również podkreślał, że jego gmina jest pozbawiona wpływów z przemysłu. Dzięki programom rządowym udało się jednak wykonać wiele ważnych inwestycji dla mieszkańców. Jest to np. termomodernizacja szkoły. Wspomniał również o historycznym momencie dla swojego regionu, czyli budowie oczyszczalni ścieków. Koszt to ponad 20 mln zł. W Małej Wsi powstanie również nowa stacja uzdatniania wody. *- Te wszystkie inwestycje nie byłby możliwe bez wsparcia środków rządowych. Są dla nas bardzo ważne, bo ujmują 80% dofinansowania. Gmina z budżetu może mieć zaledwie 0,5 mln zł. A my w tym roku mamy już podpisane umowy na 30 mln zł* – powiedział włodarz gminy Mała Wieś.

Ten potężny zastrzyk rządowej gotówki zmienia Płock i powiat płocki. Jak podkreśla Wioletta Kulpa, pozyskiwanie środków dla Płocka leży w dużej mierze w rękach parlamentarzystów czy ministrów z naszego okręgu. *- Na pewno potrzebne są rozmowy, żeby inwestycje z naszego terenu znalazły się wyżej w swoich kategoriach. Chodzi tu również i o te strategiczne inwestycje, o których rozmawiamy od wielu lat. Myślę o wylotówce z Płocka na Warszawę i o drugiej nitce ul. Wyszogrodzkiej. To chyba jest jedno z najważniejszych osiągnięć, które udało nam się wygenerować i wypracować wspólnie z ministerstwem i naszymi parlamentarzystami. I oczywiście wspólnie z samorządem, ponieważ część inwestycji, czyli druga nitka ul. Wyszogrodzkiej będzie realizowana ze środków miasta Płocka* – zaznacza Wioletta Kulpa, przewodnicząca Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta Płocka.

BS

ORLEN wchodzi na czeski rynek usług inżynieryjnych

Nowa spółka w Grupie

Grupa ORLEN utworzyła spółkę, która będzie realizować usługi inżynieryjne i wykonawcze w Czechach. ORLEN Projekt Česká republika s.r.o ułatwi optymalizację kosztową inwestycji Unipetrolu i przyczyni się do dalszego wzmocnienia pozycji Grupy w regionie.

– W wyniku skutecznie przeprowadzonych konsolidacji zbudowaliśmy największą w Europie Środkowej grupę paliwowo-energetyczną. Mamy potencjał do realizacji wielomiliardowych inwestycji, które wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne nie tylko Polski, ale też całego regionu. Powołanie nowej spółki inżynieryjnej na czeskim rynku wpisuje się w nasze strategiczne ambicje związane z transformacją energetyczną i rozwojem na rynkach zagranicznych – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

ORLEN Projekt Česká republika s.r.o. zajmie się kompleksową realizacją projektów instalacji rafineryjnych, petrochemicznych, energetycznych oraz ochrony środowiska. Udziałowcami są ORLEN Projekt SA i ORLEN Unipetrol RPA, posiadający odpowiednio 60 i 40 proc. udziałów w nowym podmiocie. W zakresie jego działalności znajdzie się nie tylko przygotowanie koncepcji programowo-przestrzennych i dokumentacji niezbędnej do uzyskania zgód środowiskowych, ale też tworzenie projektów budowlanych i wykonawczych, realizacje, odbiory, uruchomienia i pozyskiwanie pozwoleń na użytkowanie inwestycji realizowanych w pierwszej kolejności na rzecz podmiotów z Grupy ORLEN Unipetrol.

– Jesteśmy częścią dynamicznie rozwijającej się Grupy ORLEN i wspólnie z nią przygotowujemy się do transformacji i rozwoju naszej działalności w kierunku neutralności emisyjnej, którą osiągniemy do 2050 roku. Nowa spółka projektowa, w której agregujemy nasze umiejętności i doświadczenie inżynierskie, będzie efektywną organizacją serwisową dla całej Grupy nie tylko w Czechach, ale w całym regionie – zaznacza Tomasz Wiatrak, Prezes Zarządu ORLEN Unipetrol.

Nowa spółka będzie rozwijać się w oparciu o kompetencje ORLEN Projekt jako lidera w projektowaniu i budowie instalacji rafineryjnych oraz petrochemicznych. Powołanie wysokospecjalistycznej spółki inżynierskiej na terenie Republiki Czeskiej ułatwi transfer kompetencji projektowych i usprawniani procesu zarządzania obszarem inwestycji Grupy ORLEN.

– Budowa silnej Grupy Kapitałowej ORLEN Projekt oznacza utworzenie prężnego centrum kompetencyjnego, oferującego atrakcyjne warunki rozwoju zarówno dla dotychczasowych, jak i nowych pracowników. Jestem przekonany, że perspektywa zdobycia unikalnego doświadczenia i możliwość stałego podnoszenia kwalifikacji w dynamicznie rozwijającym się międzynarodowym środowisku zachęci młode kadry inżynierskie do aplikowania do obydwu spółek – podkreśla Marcin Kasza, Prezes Zarządu ORLEN Projekt.

Powołanie czeskiej spółki inżynieryjnej wpisuje się w Strategię Biznesową ORLEN Projekt na lata 2022– 2025, która zakłada zwiększenie udziału rynków zagranicznych w przychodach Grupy ORLEN Projekt. Do wzmocnienia jej pozycji przyczyni się również integracja ze spółkami projektowo-inżynierskim GK Energa Invest oraz PGNiG GAZOPROJEKT.

Opr. (kw)

Kto może otrzymać emeryturę kapitałową?

Te emerytki mogą zyskać kilkaset zł

Nawet kilkaset złotych miesięcznie mogą zyskać niektóre emerytki. Dotyczy to pań pobierających okresową emeryturę kapitałową, które po osiągnięciu męskiego powszechnego wieku emerytalnego (wynoszącego 65 lat) będą miały z urzędu przeliczone świadczenie. Inne muszą złożyć wniosek.

Kto może otrzymać emeryturę kapitałową? *– Kobiety, które urodziły się po 31 grudnia 1948 roku i były członkiniami OFE, po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat mogą ubiegać się o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i okresową emeryturę kapitałową. ZUS będzie wypłacał oba świadczenia do dnia poprzedzającego ukończenie wieku emerytalnego przewidzianego dla mężczyzn, czyli 65 lat, chyba że prawo do okresowej emerytury kapitałowej wygaśnie wcześniej. Po tym czasie ZUS ponownie ustali wysokość emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niektórym emerytkom ZUS przeliczy świadczenie z urzędu, inne muszą złożyć wniosek* – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Jednym z warunków, które należy spełnić, aby otrzymać okresową emeryturę kapitałową, jest odpowiednia suma środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS, która powinna być równa lub wyższa od dwudziestokrotności dodatku pielęgnacyjnego. Oznacza to, że jeżeli ta kwota jest niższa, to nie przysługuje okresowa emerytura kapitałowa. Od 1 marca 2023 roku do 29 lutego 2024 roku dwudziestokrotność dodatku pielęgnacyjnego wynosi 5887,80 zł (20 x 294,39 zł).

Wniosku o przeliczenie nie muszą składać emerytki, które były członkiniami OFE, i które nabyły uprawnienia do swojego świadczenia od 1 października 2017 r. Im ZUS z urzędu obliczy ponownie świadczenie i zacznie wypłacać emeryturę docelową od dnia ukończeniu przez nie 65 roku życia. Natomiast kobiety, które były członkiniami OFE i nabyły prawo do emerytury z FUS przed 1 października 2017 r., gdy obowiązywał jeszcze podwyższony wiek emerytalny, jeśli obecnie skończyły 65 lat, ale nie osiągnęły jeszcze podwyższonego wieku emerytalnego – wyższego niż 65 lat – mogą same wnioskować o ponowne obliczenie emerytury. Jeśli same nie złożą wniosku (druk ERPO), to ZUS przeliczy im świadczenie z urzędu, ale dopiero po osiągnięciu podwyższonego męskiego wieku emerytalnego. *– Konieczność złożenia wniosku dotyczy również kobiet, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym małżonku wraz z okresową emeryturą kapitałową. Na wniosek mogą sprawdzić, czy świadczenie obliczone na podstawie ich pracy zawodowej i składek zgromadzonych na indywidualnym koncie w ZUS jest korzystniejsze* – tłumaczy rzecznik ZUS.

rad

eprasa.pl 02ef8de060

Piękny jubileusz płockiej firmy

60 lat Mostostalu Płock

60-lecie przedsiębiorstwa to powód do dumy i świętowania. W końcu nie każdej firmie udaje się przetrwać na rynku przez tyle dekad. I tak właśnie było podczas uroczystego jubileuszu Mostostalu Płock, który odbył się w Hotelu Tumskim. Były życzenia kolejnych lat prężnej działalności i wielu nowych kontraktów, a także podziękowania za dotychczasową współpracę. Ten wyjątkowy dzień z pewnością zapisze się złotymi zgłoskami na kartach historii firmy.

Mostostal Płock

Członek Zarządu MP Robert Kowalski i Włodzimierz Maros – Wiceprezes Zarządu PERN S.A.

Mostostal Płock właśnie skończył 60 lat. Tak dostojny jubileusz to doskonała okazja do przypomnienia najważniejszych momentów z historii firmy, docenienia roli pracowników czy złożenia podziękowań najważniejszym partnerom. – *W tym wyjątkowym dla Mostostalu dniu chciałbym wyrazić radość z naszego spotkania. Świętujemy 60-lecie naszej działalności. Na przestrzeni tych lat współpracowaliśmy z setkami instytucji, firm i osób. Serdecznie witam kluczowych klientów, inwestorów, kontrahentów, konkurencję oraz wszystkich, z którymi współpracowaliśmy przez te lata. Szczególnie ciepło witam pracowników Mostostalu Płock. To dzięki wam odnosimy sukcesy, a dowodem jest to uroczyste i tłumne jubileuszowe spotkanie* – powiedział prezes zarządu Jacek Szymanek.

– *Od 1963 roku, kiedy powstał Mostostal Płock, zmieniło się prawie wszystko. Zmienił się ustrój gospodarczy, który dzisiaj pozwala nam funkcjonować jako notowana na giełdzie spółka akcyjna. Zmieniali się także ludzie, którzy pracowali w firmie. Przez Mostostal przewinęło się tysiące pracowników. To sprawia, że czujemy się mocno związani z naszym regionem, w którym dzisiaj jesteśmy pracodawcą dla ponad 300 osób. Przez sześć dekad działalności Mostostal Płock przechodził lepsze i gorsze okresy. Dzisiaj jesteśmy w bardzo dobrym czasie, rozwijamy naszą działalność, nasz potencjał produkcyjny, inwestujemy. Okrągła rocznica w oczywisty sposób skłania nas do podsumowań. Jestem świadomy, że bez udziału państwa nie udałoby się zrealizować żadnej z inwestycji. Dziękuję za waszą obecność na przestrzeni wszystkich tych lat naszej działalności* – dodał Jacek Szymanek.

O działalności firmy i jej historii mówił również członek zarządu Robert Kowalski. W swoim przemówieniu podkreślał sukcesy firmy oraz doceniał rolę jej pracowników. – *60 lat to kawał czasu. Kilka lat temu dostaliśmy z prezesem zadanie, aby ująć całą historię Mostostalu w jednym zdaniu. Uznaliśmy, że jest to niemożliwe, ale okazało się, że przy współpracy z naszymi pracownikami pojawiło się wiele pomysłów. Jedno z nich to nasze motto - „Instalujemy dobre rozwiązania". Na przestrzeni 60 lat zrealizowaliśmy kilkaset obiektów. Dzisiaj działamy, jesteśmy rozpoznawalni, rozwijamy się, realizujemy zadania coraz szybciej i coraz bardziej efektownie. Chcemy współpracować – z inwestorami, podwykonawcami i konkurencją. W ostatnim czasie mamy mnóstwo sukcesów, m.in. budowę zbiorników czy remonty instalacji. I choć czasami słyszymy, że nie damy rady, to zawsze stajemy na wysokości zadania. Ale nie byłoby nas, gdyby nie nasi pracownicy, którym chciałbym bardzo podziękować. To jest siła napędowa naszej firmy, dzięki której możemy odnosić sukcesy* – powiedział członek zarządu Robert Kowalski.

Jak przystało na jubileusz, nie mogło zabraknąć podziękowań dla najważniejszych partnerów. Wśród wyróżnionych firm i instytucji znalazły się: PKN ORLEN, PERN SA, ORLEN Projekt, Naftoremont – Naftobudowa Sp. z o.o., Spec-Rem SA, Agat SA, BOWIM SA, Arcerol Mittal Distribution Solution Poland Sp. z o.o., Poner Sp. z o.o, Mostostal Kraków, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Płocku PEKAO SA, SEKA SA oraz Urząd Dozoru Technicznego.

Mostostal Płock

Jacek Szymanek – Prezes Zarządu Mostostalu Płock i Robert Kowalski – Członek Zarządu

Swoje uznanie i życzenia dla Mostostalu Płock podczas uroczystości przekazał Członek Zarządu ds. Rozwoju PKN ORLEN Piotr Sabat. – *Chciałbym bardzo serdecznie podziękować prezesowi Jackowi, Robertowi oraz przewodniczącemu Rady Nadzorczej Jorge Calabuig Ferre. Nasza relacja biznesowa, która trwa od lat, to inspirujący czas, który owocuje. Nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale ok. 8 procent tej wspólnej historii było także moją historią. Miałem wielką przyjemność i wielki zaszczyt przez 5 lat zasiadać w Radzie Nadzorczej Mostostalu Płock. Były to bardzo dobre i owocne lata, ale także lata trudne. Takie, w których radość przeplatała się ze smutkiem, między decyzjami trudnymi i bardzo trudnymi. To był czas ważny dla firmy i taki, w którym poznałem wielu wspaniałych ludzi. Dla mnie ten czas był swoistym preludium do tej propozycji, która po kilku latach zaistniała w moim życiu zawodowym. To, co teraz robię, to gros rzeczy, których nauczyłem się w Mostostalu. Dziękuję za to. Życzę wam wszystkiego najlepszego* – powiedział Piotr Sabat.

Jednym z najważniejszym partnerów biznesowych Mostostalu w ostatnich latach jest PERN SA Również jego wiceprezes docenił działalność Mostostalu Płock. – *Naszą wspólną historię zaczęliśmy w 2018 r. Wybudowaliście dla nas w sumie 12 zbiorników. Nikt wtedy nie wiedział, że zrealizowane projekty odegrają tak dużą rolę i będą miały strategiczne znaczenie dla naszego kraju. Dzięki nowym zbiornikom jesteśmy dziś jako kraj po bezpiecznej stronie energetycznej układanki. Od 5 lat jesteście dobrym partnerem biznesowym, z którym, mam nadzieję, będziemy razem realizować kolejne inwestycje. Życzymy wielu sukcesów i kolejnych lat działalności* – powiedział wiceprezes zarządu PERN SA Włodzimierz Maros.

Jubileusz Mostostalu Płock był doskonałą okazją do rozmów i wymiany doświadczeń. Organizatorzy zapewnili przybyłym gościom mnóstwo atrakcji. Wśród nich znalazł się m.in. pokaz rzeźbienia w lodzie, a także wstęp duetu Mavi & Aretha – dwóch charyzmatycznych artystek, które stworzyły projekt muzyczny, będący fuzją mocnego brzmienia saksofonu i subtelnego dźwięku skrzypiec elektrycznych. Przy takiej okazji nie mogło zabraknąć także okolicznościowego tortu i świetnej zabawy.

(ek)

Zielona farma fotowoltaiczna w Wielbarku to dopiero początek!

Czysta energia dla tysięcy gospodarstw

Dwie farmy fotowoltaiczne – PV Wielbark (woj. warmińsko-mazurskie) o mocy 62 MW i PV Gryf (woj. wielkopolskie) o mocy 25 MW zostały uruchomione przez Energę Wytwarzanie, spółkę zależną Energi z Grupy ORLEN. Spółka zainwestowała ok. 260 mln zł, aby zielona energia produkowana w tych instalacjach mogła zasilić ok. 43 tys. gospodarstw domowych. Do końca tego roku farma w Wielbarku zostanie rozbudowana, a jej moc wzrośnie do 70 MW. Z kolei w przyszłym roku w sąsiedztwie farmy Gryf powstaną kolejne instalacje fotowoltaiczne o łącznej mocy ok. 68 MW.

Dariusz Ossowski

Realizowane projekty skutecznie umożliwiają Grupie ORLEN powiększanie portfela wytwórczego z odnawialnych źródeł energii, zwiększając tym samym bezpieczeństwo energetyczne Polski i przybliżając koncern do osiągnięcia neutralności emisyjnej do 2050 roku.

– *Odnawialne źródła energii są fundamentem naszej transformacji i kluczem do zapewnienia Polsce niezależności i bezpieczeństwa energetycznego. Dlatego, zgodnie ze strategią, konsekwentnie zwiększamy zaangażowanie w ich rozwój poprzez budowę własnych instalacji i nabywanie atrakcyjnych biznesowo aktywów. Do 2030 roku przeznaczymy na realizację projektów OZE ponad 50 mld zł, zwiększając moce w OZE do 9 GW. Uruchomienie dwóch kolejnych farm fotowoltaicznych – Wielbark i Gryf skutecznie przybliża nas do tego celu. W ubiegłym roku w instalacjach fotowoltaicznych wyprodukowaliśmy czterokrotnie więcej czystej energii niż rok wcześniej. Dzięki nowym inwestycjom ta skala wzrośnie. Już teraz nasze moce zainstalowane w fotowoltaice sięgają ok. 97 MW, a realizacja kolejnych projektów pozwoli znacząco je zwiększyć* – podkreślał podczas spotkania w Wielbarku Daniel Obajtek, prezes Zarządu PKN ORLEN.

Farma fotowoltaiczna PV Wielbark składa się łącznie z ok. 150 tys. paneli o mocy jednostkowej do 530 W. Instalacja obsługiwana jest przez ponad 300 inwerterów (falowników), a do jej budowy zużyto ok. 2,5 tys. stali. Wartość inwestycji to ok. 200 mln zł.

Instalacja powstała na obszarze 119 ha, na glebach o jednej z najniższych klas. Prace budowlane zostały zrealizowane w drugiej połowie 2022 roku i wówczas podłączono do sieci elektroenergetycznej pierwsze panele o łącznej mocy około 12 MW. Do uruchomienia pozostałych wymagana była modernizacja pobliskiego Głównego Punktu Zasilania – GPZ Wielbark, którą wykonała Energa Operator.

Do końca 2023 roku moc zainstalowana farmy w Wielbarku wzrośnie o dodatkowe 8 MW i łącznie będzie wynosić 70 MW. Na około 10 hektarach zamontowane zostanie kolejne 15 tys. paneli i 19 inwerterów. Tym samym instalacja będzie w stanie wyprodukować rocznie czystą energię umożliwiającą zasilenie blisko 35 tys. gospodarstw domowych.

Energa z Grupy ORLEN rozbudowała i uruchomiła także farmę fotowoltaiczną PV Gryf, której moc wynosi obecnie 25 MW. Pozwoli ona na zasilenie w czystą energię ok. 10 tys. gospodarstw domowych. Wartość tej inwestycji wyniosła około 60 mln zł.

Farma PV Gryf składa się z ok. 50 tys. paneli i powstała w wielkopolskiej gminie Przykona, na terenach zrekultywowanych po odkrywce węgla brunatnego. Na tym samym obszarze znajduje się również należąca do koncernu farma wiatrowa o mocy 31 MW i mała instalacja fotowoltaiczna o mocy ok. 1 MW.

W gminie Przykona wkrótce rozpocznie się także budowa kolejnych farm fotowoltaicznych Grupy ORLEN – PV Mitra o mocy 65 MW i PV Żuki o mocy 2,4 MW. Po ich uruchomieniu wszystkie instalacje OZE zlokalizowane na tym terenie zabezpieczą w energię elektryczną prawie 90 tys. gospodarstw domowych.

W portfolio Energi z Grupy ORLEN jest już około 97 MW mocy zainstalowanej w fotowoltaice, a do końca tego roku, po zrealizowaniu kolejnych inwestycji, wzrośnie ona do około 110 MW. Koncern wyprodukował w ubiegłym roku z odnawialnych źródeł 1,3 TWh zielonej energii, co stanowi około 30 procent całej produkcji brutto.

BS

eprasa.pl 02ef8de060

Po optymalizacji układu czas na wodór

Z prezesem Komunikacji Miejskiej Płock Marcinem Uchwałem, o funkcjonowaniu komunikacji publicznej po wprowadzonych na początku kwietnia zmianach oraz transporcie zeroemisyjnym, rozmawia Jacek Danieluk

Jaki był powód wprowadzenia zmian w systemie komunikacji publicznej w Płocku?

Ostatnie duże zmiany w transporcie publicznym w naszym mieście były wprowadzone ponad dziesięć lat temu i wtedy była to rewolucja. Od 2021 roku zmiany były jedynie kosmetyczne. Teraz przyszedł czas na zweryfikowanie tego układu i dostosowanie do istniejących potrzeb – zarówno popytu, jak i podaży. Od 2012 r. w Płocku zaszły duże zmiany zaszły m.in. w układzie drogowym, powstała obwodnica czy nowe osiedla mieszkaniowe.

Czy wpływ na wprowadzenie zmian miała pandemia koronawirusa i spadek liczby pasażerów?

Na końcowy efekt przedstawionej przez nas propozycji – tak. Jednak pierwotnie zmiany były zaplanowane na rok 2020. W 2019 roku miasto przeprowadziło badania marketingowe na usługę transportu publicznego. Wyniki tego badania posłużyły do przygotowania propozycji zmian, które po wcześniejszych konsultacjach miały być wdrożone już trzy lata temu. Podstawowym celem było powstrzymanie spadku liczby pasażerów Komunikacji Miejskiej.

Po drugie chcieliśmy uatrakcyjnić ofertę w tych obszarach, w których jest jeszcze nasz potencjalny pasażer. Zmiany miały dotyczyć ponad 90 procent terenów zurbanizowanych Płocka. To odpowiedź na niekorzystne dla transportu publicznego trendy. Mam na myśli między innymi spadek liczby osób w wieku produkcyjnym. To oznacza, że liczba osób, które mają stałą potrzebę korzystania z przewozów w drodze do pracy i podczas powrotów do domu, spadła w Płocku z 81 tysięcy do 67 tysięcy. Kolejnym elementem jest wzrost liczby samochodów osobowych. Od 2013 do 2021 roku liczba samochodów osobowych w naszym mieście wzrosła o około 30 procent. Na tysiąc mieszkańców w 2013 r. były 542 pojazdy, a w 2021 roku – już 712 samochodów. To czynniki, które nie wpływają korzystnie na transport publiczny.

Jak w tej chwili wygląda sytuacja transportu publicznego w naszym kraju?

Organizatorzy i operatorzy transportu publicznego w Polsce mierzą się z ogromnymi problemami, których przyczyny to przede wszystkim zmniejszenie popytu na usługę transportową przez covid i zwiększenie kosztów. Podejmowane są różne decyzje, aby zaradzić tym problemom. Najprostszym rozwiązaniem jest cięcie kursów, czyli likwidacja połączeń i zmniejszenie częstotliwości. To wprost daje oszczędności.

My poszliśmy inną drogą. Chcieliśmy zoptymalizować układ komunikacji publicznej w Płocku. Do przygotowania zmiany podeszliśmy w sposób unikatowy. Przyjęliśmy zasadę, że cała zmiana ma podlegać dogłębnej analizie, zapytaliśmy też o zdanie mieszkańców. Zaczęliśmy od przygotowania koncepcji, którą przedstawiliśmy płocczanom, przeprowadziliśmy konsultacje. Mieszkańcy mogli zgłaszać wnioski zarówno przez formularz na stronie internetowej, jak i podczas spotkań. Kilkaset takich wniosków zostało poddanych analizie. Część została uwzględniona.

Po pierwsze chcemy zwiększyć popyt poprzez zaproponowanie lepszej jakości usługi w obszarach, w których widzimy możliwości pozyskania pasażerów. Stąd zwiększenie częstotliwości na liniach priorytetowych 3, 19 i 22 oraz podstawowych 7 i 14, które obsługują ponad 90 procent mieszkańców. Niektóre trasy zostały uatrakcyjnione. Przykładem jest linia 7, która co drugi kurs dojeżdża do cmentarza komunalnego, obsługując osiedle Tysiąclecia. Utworzyliśmy nową linię 25, która obsługuje między innymi ulicę Traktową.

Jednak optymalizacja ma też drugie oblicze. To zmniejszenie usługi tam, gdzie nie ma takiej potrzeby. Zlikwidowaliśmy linie 0, 10, 15 oraz A. W zamian daliśmy inne propozycje. Nikogo nie wykluczyliśmy. Nadal można swobodnie podróżować. Czasami potrzebna jest przesiadka, ale sieć połączeń jest tak skonstruowana, by było to wygodne. Tu przykładem może być linia A, która kursowała na tej samej trasie, co linia 35. Pracownicy rafinerii mieli wiele pytań i wątpliwości, zwracali uwagę, czy będą podróżować dłużej. Jednak czas przejazdu linii A od krańcowego przystanku na Podolszycach do ostatniego przystanku przy Orlenie był krótszy tylko o 6 minut w porównaniu z linią 35. Linia A zaczęła działać jeszcze gdy nie było obwodnicy. Dziś obwodnicą jeździ linia B.

Przy ulicy Chemików znajduje się duża przychodnia lekarska, z której korzysta wielu płocczan. Czy jest szansa, żeby w godzinach jej funkcjonowania było więcej autobusów linii 35?

Każde połączenie analizujemy pod kątem liczby przewożonych pasażerów. Na pewno nie przywrócimy połączeń przewożących jednego lub dwóch pasażerów. Nie mają one uzasadnienia ekonomicznego i społecznego i nie będą przywracane. Komfort podróżowania mieszkańców możemy poprawić – poprzez zwiększenie częstotliwości – tam, gdzie napełnienia są większe.

Część mieszkańców ulicy Chopina zwraca uwagę na problemy z dojazdem linią 20 do ogródków działkowych przy ulicy Narodowych Sił Zbrojnych.

Nie widzę takiej potrzeby przewozowej. Kursowanie „dwudziestki" co godzinę wystarcza, żeby zrealizować potrzebę dojazdu do działki. To nie jest dojazd na konkretną godzinę do pracy czy do szkoły. Mamy na przykład działkowców przy ulicy Targowej, to bardzo świeża sprawa, gdzie rozważamy możliwość ułatwienia dojazdu.

Jak mieszkańcy przyjęli zaproponowane zmiany?

Po wdrożeniu zmian umieściliśmy na naszej stronie internetowej formularz kontaktowy z prośbą o przekazywanie uwag i wniosków. Można to zrobić również telefonicznie. Każdą informację analizujemy pod kątem poprawienia jakości usługi. Nie wszystkie wnioski da się uwzględnić. Jednak już zmieniliśmy kilka elementów nowego układu. Zmienione zostały nieznacznie godziny kursowania linii 2, 3, 4, 7, 35.

Zaproponowane rozkłady jazdy to nie jest twardy schemat, który będzie obowiązywał?

Rozkłady jazdy nigdy nie były twardym schematem. W samym tylko 2021 roku rozkłady jazdy zmieniliśmy ponad 40 razy. Co roku takich zmian jest od kilku do kilkunastu. Oczywiście są to drobne zmiany. Chodzi o przyspieszenie lub opóźnienie jakiegoś kursu o minutę czy dwie, aby ułatwić przesiadki. Wpływ na to ma też zmiana godzin pracy w płockich firmach. Układ komunikacyjny jest rzeczą zmienną. Musimy realizować potrzeby mieszkańców. Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie oczekiwania mogą zostać zrealizowane. Trzeba brać pod uwagę trudną sytuację finansową samorządów i rosnące z roku na rok koszty funkcjonowania transportu publicznego.

Jak wygląda sprawa z kursowaniem autobusów w godzinach porannego i popołudniowego szczytu komunikacyjnego, kiedy wiele osób jedzie do pracy czy do szkoły, a później wraca do domu? Czy jest szansa na zwiększenie liczby kursów?

W tej chwili zwiększając liczbę kursów w godzinach szczytu, mielibyśmy autobus za autobusem. Na głównych ciągach komunikacyjnych autobus podjeżdża co cztery – pięć minut. Przy takiej częstotliwości głównych linii 3, 19 i 22 oraz 7 i 14 nie ma podstaw do zwiększania liczby kursów. Oczywiście analizujemy przewozy pod kątem napełnień. Już mamy uwagi o przepełnieniu niektórych kursów. Po pierwsze takie problemy próbujemy rozwiązać przez zmianę autobusu dwunastometrowego na osiemnastometrowy. Jeśli faktycznie zapotrzebowanie będzie na tyle duże, to konkretne kursy mogą być wzmocnione dodatkowym kursem.

Żeby świadczyć usługę przewozową odpowiedniej jakości, niezbędne są inwestycje w tabor. W tej chwili KM Płock czeka na dostawę pięciu autobusów niskoemisyjnych, które zostały zamówione w ramach drugiego programu mobilności miejskiej.

Te autobusy powinny cieszyć naszych pasażerów już w czerwcu tego roku.

W połowie ubiegłego roku został ogłoszony program Wodorowy Płock. Jak wyglądają przygotowania do uruchomienia w naszym mieście transportu zeroemisyjnego?

Nad wdrożeniem technologii wodorowej rozmawiamy w Płocku od ponad dwóch lat. W ubiegłym roku prezydent Andrzej Nowakowski ogłosił, że nowe autobusy, kupowane dla miasta z wykorzystaniem środków zewnętrznych, będą już tylko autobusami wodorowymi. Trzeba zaznaczyć, że żadnego samorządu nie stać na samodzielne finansowanie zeroemisyjności.

Czy pojazdy wodorowe są dużo droższe od spalinowych czy hybrydowych?

Autobus spalinowy z silnikiem spełniającym normę Euro VI kosztuje około 1 – 1,1 mln złotych. Autobus wodorowy kosztuje od 2,6 do 3,3 mln złotych. To duża różnica. Dlatego mówimy o zakupie autobusów wodorowych wyłącznie z zewnętrznym dofinansowaniem. Jednak fundusze unijne są bardzo mocno skoncentrowane wokół rozwoju technologii wodorowej. To przyszłość nie tylko transportu, w tym publicznego, ale także energetyki. Wodór jest pierwiastkiem, który pozwala zmagazynować energię i przetworzyć ją na energię elektryczną lub cieplną. To jest jego wyższość nad innymi nośnikami.

Jak sprawdzają się autobusy wodorowe w transporcie publicznym?

Ich przydatność w transporcie publicznym jest nieoceniona. Takie informacje mamy z Konina czy Krakowa. Nasi pracownicy byli też na wizycie studyjnej w Bolzano, gdzie jeździ już ponad 20 autobusów wodorowych. Potwierdzają się nasze założenia i optymizm. Zwrócę jeszcze uwagę na obecną sytuację geopolityczną. Wodór pozwala nam uniezależnić się energetycznie.

Kiedy pierwszy autobus wodorowy wyjedzie na ulice Płocka?

Przedstawiając strategię Wodorowy Płock, wskazaliśmy rok 2024. Jest już nieaktualny. Pierwsze autobusy mogą wyjechać na ulice naszego miasta rok później, w 2025 roku. To jest bardzo realne. Dlaczego nie rok 2024? Chodzi o odblokowanie środków z KPO, które już dawno miały pracować dla mieszkańców. Na początku przyszłego roku ruszają programy z polityki spójności. Już teraz przygotowujemy się do naborów wniosków. Korzystamy także z programów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z tej drogi nie ma odwrotu. Została ona wytyczona nie tylko przez Unię Europejską, ale też przez czasy, w których żyjemy. Jeśli nie zadbamy o nasze środowisko, to przyszłe pokolenia nam tego nie wybaczą.

Jak długo trwa produkcja autobusu wodorowego?

Produkcja trwa od dwunastu do osiemnastu miesięcy. W Polsce mamy czterech producentów autobusów wodorowych, którzy biorą udział w postępowaniach przetargowych w naszym kraju.

Dziękuję za rozmowę.

J. Danieluk

Prezes KM Płock Marcin Uchwał (w środku) podczas prezentacji zmian w układzie komunikacyjnym

W Wielkiej Brytanii wystartował właśnie program *„Swap to stop"*. Brytyjczycy otrzymają wsparcie behawioralne i finansowe, by zamienić papierosy na ich elektroniczną alternatywę, a w konsekwencji - by rzucić palenie. Celem tych działań jest poprawa stanu zdrowia społeczeństwa i zmniejszenie liczby palaczy.

Program „***swap to stop***" (z ang. zamienić, by rzucić) zakłada, że co piąty palacz w Wielkiej Brytanii otrzyma zestaw startowy do waporyzacji wraz ze wsparciem behawioralnym, jako pomoc w rzuceniu nałogu. Ambicją brytyjskiego rządu jest bowiem, by do 2030 r. być wolnym od dymu tytoniowego, a w praktyce - zmniejszyć liczbę palaczy do pięciu proc. Program ma ruszyć jeszcze w tym roku, a lokalne władze samodzielnie powinny zdefiniować swoje potrzeby i zdecydować, które populacje potraktują priorytetowo.

Według Neila O'Brien'a (podsekretarz stanu w Departamencie Zdrowia i Opieki Społecznej, minister ds. podstawowej opieki zdrowotnej i zdrowia publicznego), nowy krajowy program „***swap to stop***", to pierwsza tego typu inicjatywa na świecie. Ma realizować trzy cele rządu: pomóc większej liczbie dorosłych w rzuceniu palenia, powstrzymać osoby nieletnie przed paleniem i wapowaniem, a także wykorzystać e-papierosy jako narzędzie w walce z paleniem tytoniu przez dorosłych.

W Wielkiej Brytanii jest prawie 5,5 mln palaczy, a ten nałóg jest najczęstszą przyczyną chorób i zgonów, których można by było uniknąć. Statystyki mówią, że rzucenie palenia zmniejsza ryzyko zawału serca nawet o połowę już w rok od tego momentu i radykalnie ogranicza prawdopodobieństwo poważniejszych problemów zdrowotnych.

Jak twierdzi minister O'Brien, jeszcze większe benefity czekają na palące kobiety w ciąży. Otrzymają one zachęty finansowe mające pomóc w rzuceniu nałogu. Ciąża „wolna od dymu tytoniowego" zmniejszy liczbę dzieci urodzonych z niedowagą lub słabo rozwiniętych i z innymi problemami zdrowotnymi. Zredukuje również ryzyko poronienia.

Wiele instytucji i ekspertów badających nikotynowe alternatywy dla tradycyjnego palenia, wskazuje e-papierosy, jako produkty o mniejszej szkodliwości, które u dorosłych palaczy ograniczają szkody zdrowotne spowodowane nałogiem. Nie zawierają tytoniu i nie generują dymu, czyli najbardziej szkodliwej substancji odpowiadającej za większość chorób odtytoniowych. PublicHealth England podaje, że mogą stanowić o 95 proc. mniejsze ryzyko niż tradycyjne papierosy palne, a brytyjska Royal College of Physicians poparła ich stosowanie jako produktów zastępczych dla palaczy. W konsekwencji, w Wielkiej Brytanii, ale także i w innych krajach, stosowanie e-papierosów zostało dopuszczone jako strategia ograniczania szkodliwości palenia tytoniu i słuszna droga do jego całkowitego zaprzestania. Warto wiedzieć, że na rynku są dostępne produkty tej kategorii działające w systemach zamkniętych, z gotowymi wymiennymi kartridżami, (jak np. Vuse ePod), w systemach otwartych, które zakładają samodzielne napełnianie pojemnika z liquidem, a także urządzenia jednorazowe.

eprasa.pl 02ef8de060

Będzie kolejny niesamowity pojazd

Co budują uczniowie z Elektryka?

Ma napięcie 48 V, zbudowany jest ze 117 ogniw 18650, będzie wyposażony w silnik 3 kW. To cząstka technicznego opisu kolejnego pojazdu elektrycznego, jaki uczniowie płockiego Elektryka budują pod okiem nauczyciela Jarosława Rumianowskiego.

To już drugi pojazd elektryczny budowany przez uczniów płockiego Elektryka. Pierwszy był e-buggy – elektryczny samochód. Młodzi konstruktorzy, pracujący pod merytoryczną opieką nauczyciela Jarosława Rumianowskiego, znów działają – tym razem nad elektrycznym motocyklem. Część potrzebnych na realizację technicznego projektu pieniędzy zdobyli w ramach konkursu Akademii Fundacji BOŚ. Szkolny zespół konkursowy otrzymał grant w wysokości 5 000 zł na budowę motocykla elektrycznego. – *Większość materiałów została już kupiona: silnik 3 kW, sterownik, BMS, amortyzatory przednie oraz stal na konstrukcję ramy i wahacza. Wygrana kwota nie pokryje w pełni wydatków, lecz liczymy na wsparcie* – mówi Jarosław Rumianowski.

Prace już się rozpoczęły, a uczniowie zajmują się konstruktorskimi szczegółami. Pojazd będzie zasilany pakietem litowo-jonowym o napięciu 48 V, zbudowanym ze 117 ogniw 18650. – *Właśnie jesteśmy na etapie lutowania przewodów balansera. Poza tym mamy już zespawaną przednią część ramy, w którą wbudujemy pakiet zasilający* – mówi o szczegółach prac Jarosław Rumianowski, dodając, że nie będzie to zwykły motocykl. – *W odróżnieniu od pojazdów seryjnych wyposażymy go w regulowany kąt główki ramy. Rozwiązanie to pozwoli poznać i porównać właściwości prowadzenia motocykla po prostej i w każdym fragmencie zakrętu przy różnych geometriach ramy. W innym wypadku trzeba byłoby testować kilka motocykli o różnych typach i przeznaczeniu* – mówi Jarosław Rumianowski.

Motocykl będzie po e-buggy drugim szkolnym pojazdem elektrycznym. Do ładowania obydwu maszyn będzie służyła fotowoltaiczna stacja, którą również zbudowali uczniowie. Jak mówią pracujący w zespole młodzi konstruktorzy, ostatnio dodatkowo wyposażyli stację w tracker 2-osiowy. Jest to system nadążny. Jego rolą jest śledzenie słońca i optymalne ustawianie kąta pochylenia modułu fotowoltaicznego, aby produkował on możliwie najwięcej energii elektrycznej – niezależnie od pory dnia czy roku.

Uczniowie pracujący nad kolejnym projektem, podobnie jak i kibicujący im koledzy, mają nadzieję, że motocykl – tak jak wcześniej e-buggy – zrobi furorę. I nie zabraknie chętnych do tego, by nim poszaleć.

Przypomnijmy, że uczniowie zbudowali e-buggy od podstaw, według autorskiego projektu – także pod kierunkiem Jarosława Rumianowskiego. Ważący 87 kilogramów pojazd rozwija prędkość maksymalnie 30 kilometrów na godzinę. Przy ekonomicznym podejściu może jeździć około 2-3 godzin. Praca przy zaprojektowaniu i skonstruowaniu e-buggy zajęła kilka miesięcy. Maszyna powstawała w szkolnych warsztatach i była wielką atrakcją podczas Dnia Otwartego w Elektryku. Prace przy budowie pojazdu były doskonaleniem wiedzy teoretycznej i praktycznej – począwszy od mechaniki, przez mechatronikę, fizykę, elektrykę, elektromechanikę. Po drugie, jak zauważa Jarosław Rumianowski, każdy chłopak ma w sobie żyłkę konstruktora. Zatem była to doskonała okazja do tego, aby się sprawdzić. Kolejni uczniowie również mają taką okazję – właśnie przy budowie elektrycznego motocykla. Efekty ich pracy można będzie oglądać już niebawem.

rad

Wyjątkowy pociąg dla przedszkolaków

Stacja: Szkoła Muzyczna

Na wyjątkową muzyczną wyprawę zaprosili swoich młodszych kolegów i koleżanki uczniowie płockich szkół muzycznych. Wyjątkową, bo w formie bajki opowiadającej o niesamowitym miejscu – Szkole Muzycznej.

Spektakl zatytułowany „Bajka o instrumentach muzycznych" w wykonaniu uczniów płockich szkół muzycznych zachwycił dzieci z płockich przedszkoli. Bo w końcu podróż muzycznym pociągiem nie zdarza się każdemu. Zatem było dużo muzyki, radości i śmiechu. Pod okiem szalonego konduktora, w rolę którego wcielił się dyrektor Szkoły Muzycznej Michał Zawadzki, przedszkolaki poznawały instrumenty muzyczne i słuchały piosenek wykonywanych przez dzieciaki z początkowych klas szkół muzycznych.

Pomysł spektaklu w takiej formule okazał się strzałem w dziesiątkę i odniósł ogromny sukces. Zarówno dzieci, jak i aktorzy bawili się doskonale. Obydwa spektakle grane były przy wypełnionej po brzegi sali. Być może uczestnicy tej wyjątkowej wyprawy na tyle zafascynowali się światem muzyki, że niebawem będą chcieli rozpocząć naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego w Płocku.

rad

Szkoła Muzyczna w Płocku

Trwa akcja edukacyjna Wodociągów Płockich

Toaleta to nie śmietnik

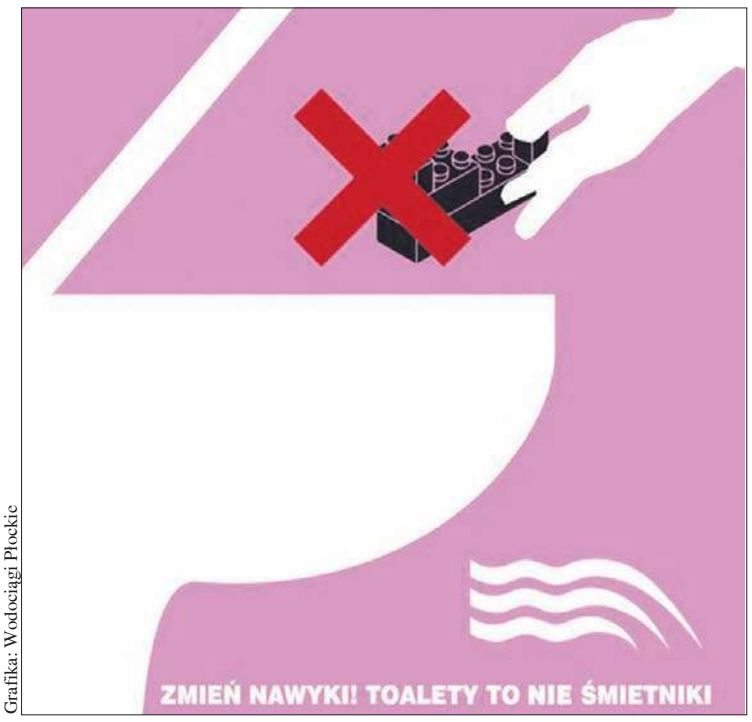

Grafika: Wodociągi Płockie

Zabawki, korki, butelki i inne odpady nierozpuszczalne w wodzie powodują blokady sieci kanalizacyjnej. Podobnie resztki farb, tynków, lakierów, cementu, piasek, kamienie oraz żwirek dla zwierząt. Problemy sprawią również resztki jedzenia, tłuszczów i oleju. Oleje osadzają się w rurach, ograniczając lub uniemożliwiając odpływ ścieków, a resztki jedzenia powodują gnicie ścieków w rurociągach oraz stanowią pożywienie dla szczurów.

Wszystkie odpady trafiające do kanalizacji przyczyniają się do zwiększenia ilości odpadów technologicznych nazywanych przez wodociągowców „skratkami", co przekłada się na koszt oczyszczania ścieków.

Oto lista rzeczy, których pod żadnym pozorem nie wolno wrzucać do toalet, za pośrednictwem których trafiają do kanalizacji sanitarnej: leki – zawierają substancje chemiczne szkodliwe dla środowiska naturalnego, w tym pożytecznych mikroorganizmów w oczyszczalni ścieków; igły i strzykawki – stanowią zagrożenie zranienia i zakażenia dla pracowników eksploatujących sieci i oczyszczalnię; włosy, nici dentystyczne, materiały opatrunkowe, nawilżane chusteczki; podpaski, pieluchy, tampony, ręczniki papierowe, patyczki do uszu; bielizna, pończochy, ścierki, szmaty; papierosy lub filtry papierosowe; torebki foliowe, rękawice gumowe i prezerwatywy; tłuszcze i oleje, resztki jedzenia; odpady budowlane, farby i lakiery, zużyty żwirek dla zwierząt; zabawki, korki i nakrętki i opakowania i butelki plastikowe.

Już od listopada ubiegłego roku Wodociągi Płockie prowadzą w płockich szkołach podstawowych kampanię edukacyjną pn. „Toaleta to nie śmietnik". Jej celem jest uświadomienie młodym mieszkańcom, jak duży wpływ na prawidłowe działanie systemu kanalizacji i wodociągów mają nasze codzienne złe nawyki.

Zajęcia odbywają się w formie zabaw i konkursów. Przy pomocy specjalnego modelu uczniowie mogą zobaczyć, jak w uproszczony sposób działa kanalizacja. Podczas spotkań prezentowany jest również film „Zmień nawyki", nagrodzony w zorganizowanym w ramach unijnego projektu konkursie na najbardziej kreatywny i ciekawy materiał filmowy w temacie „Toaleta to nie śmietnik", autorstwa Leonarda Laskowskiego. – *Chcemy uświadomić uczniom, jak ważne dla nich i miasta jest przemyślane korzystanie z urządzeń sanitarnych w naszych domach. Stawiamy na dobrą zabawę, bo dzieci w takiej formie o wiele szybciej przyswajają wiedzę i pobudzają wyobraźnię. Chcemy, by wiedziały, jakie są skutki wrzucania do toalety przedmiotów, które nie powinny do niej trafić. Widzimy, jak dzieciaki aktywnie uczestniczą w zajęciach, a zdobytą wiedzę przekażą dalej rodzicom, dziadkom i sąsiadom. Niezmiernie nas to cieszy* – mówi prowadząca zajęcia Aleksandra Pokorska z Wodociągów Płockich.

Wciąż wiele osób traktuje toaletę, jak kosz na śmieci. Co miesiąc Wodociągi Płockie wyjmują z sieci kanalizacji sanitarnej ponad 59 ton skratek – największych zanieczyszczeń mechanicznych, których nazwa pochodzi od krat, na których są zatrzymywane. W ciągu roku jest ich ponad 700 ton! W konsekwencji narażone na zanieczyszczenia jest środowisko naturalne. Dodatkowo dramatycznie rosną koszty związane z usuwaniem awarii kanalizacyjnych oraz unieszkodliwianiem odpadów trafiających do oczyszczalni ścieków. Koszty ponoszone są przez wszystkich mieszkańców Płocka w opłatach za ścieki.

Lekcje ekologiczne w ramach kampanii „Toaleta to nie śmietnik" zostaną przeprowadzone dla najmłodszych uczniów we wszystkich płockich podstawówkach do końca roku szkolnego. – *W towarzystwie naszej maskotki – Wydry Lutry – kolejni uczniowie dowiedzą się przy pomocy magicznego pudełka, co najczęściej trafia do naszych toalet, a nie powinno. Natomiast kolorowy model z symulacją działania sieci kanalizacyjnej pokaże, jakie są skutki nieprawidłowego korzystania z urządzeń sanitarnych w naszych domach. Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów trwającej kampanii. Zajęcia mają na celu kształtowanie świadomości dzieci w zakresie ekologii i ochrony środowiska. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim dyrektorom i nauczycielom za entuzjastyczne przyjęcie nas w szkołach i możliwość przybliżenia uczniom problemu nieprawidłowego korzystania z toalet. W najbliższym czasie spółka planuje przeprowadzenie w social mediach równoległej akcji informacyjnej adresowanej do starszej młodzieży* – zapowiada Andrzej Wiśniewski, Prezes Wodociągów Płockich.

Informacje związane z akcją można znaleźć również w mediach społecznościowych Wodociągów Płockich. Powinni się z nimi zapoznać nie tylko najmłodsi mieszkańcy naszego miasta.

(jac)

eprasa.pl 02ef8de060

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Najwyższy czas, by ocknąć się z półsnu, w którym tkwisz zbyt długo. Nie wahaj się, by podjąć wyzwanie i zacząć walczyć o realizację swoich marzeń. Jeśli teraz nie ruszysz z miejsca, wkrótce może być za późno na jakikolwiek krok. Sukces stoi u twych bram, jednak musisz go do siebie wpuścić o odpowiedniej porze. Odczytuj znaki, które pojawiają się wokół ciebie.

BYK (21.04-21.05)

Twój organizm może dawać ci sygnały, że coś zaczyna w nim szwankować. Nie ignoruj objawów, które zauważasz podejrzanie często. Może być też tak, że zaniedbana sfera duchowa da o sobie znać w postaci fizycznych przypadłości. Zadbaj o harmonię między ciałem i duszą, a będziesz cieszyć się dobrą kondycją.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Twoja wyjątkowa w najbliższym czasie produktywność zaskoczy wszystkich dokoła – również ciebie. Maksymalnie wykorzystuj dobrą passę i chęć do robienia rzeczy ze zdwojoną siłą. Przyniesie ci to profity i pozwoli nadrobić pewne zaległości. Pamiętaj jednak przy tym, że nie musisz poświęcać się wyłącznie obowiązkom. Zasługujesz też na relaks i słodkie lenistwo – byle z umiarem.

RAK (22.06-22.07)

Chodzą ci po głowie różne pomysły. Wkrótce może nadarzyć się okazja, by część z nich zrealizować i to z dobrym skutkiem. Nie oglądaj się na innych w drodze po swój własny sukces. Nie wszyscy z kręgu znajomych ci osób chcą twojego rozwoju i boją się, że twój obudzony potencjał stanie się zagrożeniem dla ich pozycji. Rób swoje i kieruj się zasadą ograniczonego zaufania.

LEW (23.07-22.08)

Coraz więcej zawirowań i niepewności. Nadchodzi moment, w którym trzeba będzie ostatecznie zdecydować, w którą stronę iść. Na skrzyżowaniu życiowych dróg jedna z nich będzie cię prowadzić ku dalszej dobrowolnej niewoli, druga – w nieznane. Obie są kręte, jednak nie możesz wiecznie stać na rozdrożu. Kieruj się przede wszystkim własnym dobrem.

PANNA (23.08-22.09)

Szukaj wokół siebie pozytywnych energii, dzięki którym naładujesz swoją wewnętrzną baterię. Ciało napełnione mocą będzie w stanie odpierać ataki nieprzyjaciół. Ktoś ciągle o tobie myśli. Trudno jednak dostrzec, jakie ma wobec ciebie zamiary. Musisz z uwagą i rozważnością przyglądać się wszystkim dokoła, a we właściwym momencie dowiesz się, co planuje ta konkretna osoba.

WAGA (23.09-23.10)

Udało ci się zrzucić w barków spory ciężar. Ciesz się momentami wolności, które na początku będą wydawać ci się dziwne i obce, jednak już niedługo nauczysz się korzystać z wolnego czasu i wykorzystywać go, by regenerować swój organizm. Noś głowę uniesioną w górę i dumnie krocz przed siebie, bowiem jesteś najlepszą wersją siebie.

SKORPION (24.10-22.11)

Wkrótce sprawdzisz się w roli mentora, duchowego przewodnika i przyjaciela. Jest ktoś, kto bardzo potrzebuje twojego wsparcia w trudnym momencie. Uczynisz wszystko, co w twojej mocy, by pomóc tej osobie w podjęciu ważnej decyzji. Twoje doświadczenie może stać się drogowskazem dla innych.

STRZELEC (23.11-21.12)

Zacznij realizować to, o czym od dawna myślisz. Czas zakończyć etap tkwienia w tym samym punkcie. Zwróć też uwagę na sygnały, które wysyła ci ktoś z twojego otoczenia. Przeanalizuj informacje, jakie uda ci się odczytać z gestów i słów tej osoby, a dowiesz się ciekawych rzeczy. Czasem warto zaryzykować i zrobić pierwszy ruch.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nie uciekniesz przed tym, co nieuniknione. Goni cię sprawa, która zaprząta twoje myśli od dawna. Warto skonfrontować się z tym, czego się boisz lub nad czym się zastanawiasz. Może się okazać, że niepotrzebnie się martwisz. Pozwól Wszechświatowi działać i nie unikaj bolesnych kwestii. Czasem warto chwilę pocierpieć, by docenić ulgę, która następuje później.

WODNIK (21.01-20.02)

Wiesz więcej, niż się wydaje. Twój zmysł obserwacji pozwoli ci dokładnie prześwietlić ludzi, z którymi spotykasz się na co dzień. Wyciągniesz wnioski i pomożesz komuś, kto nie wie, w którą stronę ma iść. Najbliższy czas przyniesie ci korzyści duchowe i materialne. Przygotuj się na niespodzianki od losu.

RYBY (21.02-20.03)

Żyjesz jak na bombie. Wydaje ci się, że twój świat płonie, a ty nie masz sił, by ugasić ten pożar. Zachowaj spokój i spróbuj choć na chwilę oderwać myśli od tego, co cię trapi. Zdystansuj się i zmień perspektywę, a wiele rzeczy ujrzysz w zupełnie innym świetle i kształcie. Nie bój się podjąć decyzji, która może wprawić innych w osłupienie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Wojciech Ściwiarski

Rzecznik Prasowy ZUS w woj. mazowieckim

W 2022 roku prowadziłam działalność gospodarczą. Dochody rozliczałam według skali podatkowej. Słyszałam, że od tego roku zmieniły się przepisy w rozliczeniu składki zdrowotnej za ubiegły rok, co muszę zrobić?

Do 22 maja powinna pani złożyć deklarację ZUS DRA za kwiecień 2023 r., w której trzeba rozliczyć składkę zdrowotną za ubiegły rok.

Przedsiębiorcy, którzy w 2022 roku rozliczali dochody z prowadzenia działalności lub spółki osobowej według skali podatkowej, podatku liniowego albo ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, od 1 stycznia 2022 r. muszą co miesiąc składać ZUS DRA, co jest podstawą do prawidłowego rozliczenia konta.

Ustalona roczna składka zdrowotna może okazać się niższa lub wyższa od sumy składek, którą opłaciła pani przez cały rok.

Jeśli ma pani niedopłatę – powinna pani uregulować różnicę w terminie płatności składki za kwiecień 2023 r., czyli do 22 maja 2023 roku

W przypadku nadpłaty – na swoim profilu na PUE ZUS znajdzie pani gotowy wniosek o zwrot. Będzie pani musiała zweryfikować go, podpisać i odesłać przez PUE do 1 czerwca. Jeżeli nie będzie miała pani innych zobowiązań wobec ZUS, nadpłatę otrzyma pani do 1 sierpnia 2023 roku.

Roczne rozliczenie składki zdrowotnej nie dotyczy: płatników na karcie podatkowej, twórców i artystów, wspólników spółki komandytowej, jednoosobowej spółki z o. o., osób współpracujących.

Czy korepetycje są oskładkowane w ramach działalności nierejestrowanej i czy trzeba odprowadzać jeszcze jakieś składki oprócz podatku dochodowego? Czy mogę prosić o wyjaśnienie?

Osoba, która prowadzi działalność nieewidencjonowaną, nie jest objęta ubezpieczeniami społecznymi ani zdrowotnym. To oznacza, że z tego tytułu nie opłaca składek na ubezpieczenia społeczne ani zdrowotne, a co za tym idzie – nie korzysta z ochrony, którą te ubezpieczenia gwarantują. Okres działalności nieewidencjonowanej nie jest także uwzględniany przy ustalaniu emerytury lub renty. O warunkach prowadzenia działalności nieewidencjonowanej można przeczytać na stronie www.biznes.gov.pl.

Za jaki okres należy przedłożyć w ZUS informację o zwolnieniach lekarskich, urlopach dla poratowania zdrowia, zasiłkach chorobowych w celu ustalenia rekompensaty za pracę w warunkach szkodliwych? Chodzi o nauczyciela w szkole podstawowej.

Rekompensata za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje osobie urodzonej po 31 grudnia 1948 r., która spełnia następujące warunki: przed 1 stycznia 2009 r. pracowała w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat; nie ma ustalonego prawa do wcześniejszej emerytury, np. z Karty Nauczyciela, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ani emerytury pomostowej; wystąpi z wnioskiem o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn).

Do stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie zaliczamy okresów po 14 listopada 1991 r., w których ubezpieczony nie wykonywał pracy, a za które otrzymał wynagrodzenie lub świadczenie z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Z okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłączymy zatem: okresy niezdolności do pracy, za które zostało wypłacone wynagrodzenie, zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne; okresy, za które wypłacono zasiłek opiekuńczy lub macierzyński; okresy usprawiedliwionej nieobecności w pracy, za które w okresie od 15 listopada 1991 r. do 24 lipca 1992 r. wypłacono nauczycielowi – na podstawie Karty Nauczyciela – wynagrodzenie za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, a w odniesieniu do wynagrodzenia wypłaconego nauczycielowi w czasie urlopu macierzyńskiego – za okres od 15 listopada 1991 r. do 31 lipca 1992 r.; okres urlopu dla poratowania zdrowia; okres urlopu szkoleniowego; okres przebywania na urlopie na dalsze kształcenie się; okres pozostawania w stanie nieczynnym; okres urlopu wychowawczego czy urlopu bezpłatnego; służby wojskowej. Zaświadczenie o przerwach w pracy powinno zatem zawierać informacje o w/w okresach, przebytych pomiędzy 14 listopada 1991 r. a 31 grudnia 2008 r.

W Bibliotece Pedagogicznej

Mnóstwo pięknego czytania

Kolejna, XII już edycja Konkursu Pięknego Czytania pokazała, że dzieci i młodzież uwielbiają czytać książki. A na dodatek potrafią to robić bardzo pięknie. W tegorocznej edycji konkursu o tytuł mistrza czytania walczyło 40 przedszkolaków i uczniów.

Do wspaniałej przygody pasjonatów czytania tradycyjnie zaprosiła Biblioteka Pedagogiczna w Płocku wraz ze współorganizatorem wydarzenia – III Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej w Płocku. – *Cieszy fakt, że konkurs od lat cieszy się dużym zainteresowaniem, a sposób, styl czytania jest niezwykle frapujący. W tegorocznym konkursie udział wzięło 40 uczestników* – mówi Agnieszka Olczyk, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Uczestnicy konkursu zaprezentowali się w dwóch kategoriach wiekowych: I – dzieci w wieku przedszkolnym – sześciolatki i II – uczniowie klas I-III szkół podstawowych.

Czytelnicze prezentacje rozpoczęli najmłodsi uczestnicy z przedszkoli. Następnie do konkursowych zmagań przystąpili uczniowie klas I-III szkół podstawowych. A konkurs tradycyjnie poprowadziła wielka fanka pomysłu, obecna na prawie wszystkich jego edycjach Dorota Dądzik, wykładowca akademicki i nauczyciel Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku. Jak zawsze w czasie przerw zaprosiła uczestników do udziału w zabawach, konkursach i zagadkach.

Czytelniczym prezentacjom uważnie przysłuchiwało się i oceniało jury w składzie: Marta Jaroszewska – nauczyciel bibliotekarz Biblioteki Pedagogicznej w Płocku, Agnieszka Baska – nauczyciel konsultant w zakresie wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej MSCDN w Płocku, Agnieszka Grażul-Luft – wykładowca Akademii Mazowieckiej w Płocku, Maria Stańczak – redaktor Radia Płock FM. A pod uwagę brano technikę czytania (płynność, dykcja, tempo czytania) oraz sposób interpretacji tekstu poprzez wykorzystanie środków artystycznego wyrazu, takich jak: pauzowanie, tempo, modulacja głosu i jego natężenie. Decyzja nie była łatwa, ale po długich naradach udało się wyłonić zwycięzców.

W I kategorii (dzieci w wieku przedszkolnym – sześciolatki) I miejsce zajął Ryszard Sobecki z Miejskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 31 w Płocku (nauczyciele: Anna Figat-Krzykwa oraz Karolina Dobies), II miejsce – Zuzanna Pędzierska (Miejskie Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 31 w Płocku, nauczyciele: Iwona Bukowicka, Zofia Kudelska), III miejsce – Filip Sokołowski z Miejskiego Przedszkola nr 14 w Płocku (nauczyciele: Marta Grzywińska, Anna Różycka).

W kategorii II (uczniowie klas I-III szkół podstawowych) miejsce I zajął Wojciech Wójcik, uczeń Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku (nauczyciel: Iwona Zaremba). Miejsce II – Zofia Stachowicz, uczennica II Prywatnej Szkoły Podstawowej Zespołu Oświatowo-Konsultacyjnego „PROFESOR" w Płocku (nauczyciel: Magdalena Mazuchowska). III miejsce zaś zdobyła Patrycja Albińska, uczennica Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Małkowskiego w Szczawinie Kościelnym (nauczyciel: Aleksandra Surmak).

Laureaci i wyróżnieni uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, nagrody książkowe i rzeczowe. Ich fundatorami w tegorocznej edycji byli: Marszałek Województwa Mazowieckiego, Biblioteka Pedagogiczna w Płocku. Podziękowania otrzymali także nauczyciele przygotowujący uczestników do udziału w konkursie.

rad

Biblioteka Pedagogiczna Płock

W tegorocznej – XII edycji Konkursu Pięknego Czytania wzięło udział 40 pasjonatów czytania

eprasa.pl 02ef8de060

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

9 maja – Grzegorz, Karolina,
10 maja – Izydor, Jan,
11 maja – Filip, Lew,
12 maja – Dominik, Pankracy,
13 maja – Robert, Serwacy,
14 maja – Jeremiasz, Bonifacy,
15 maja – Zofia, Jan.

***

Żyj tak, aby każdy kolejny dzień
był niesamowity i wyjątkowy.
Wypełniaj każdą chwilę tak,
aby potem wspominać ją z radością.
Czerp energię ze słońca,
kapiącego deszczu
i uśmiechu innych.
Szukaj w sobie siły,
entuzjazmu i namiętności.
Żyj najpiękniej jak umiesz.
Po swojemu.
Spełniaj się.
Grzegorzowi Marteckiemu
życzenia przesyłają siostry.

***

Dobra jak anioł,
łagodna jak baranek,
cierpliwa i pełna miłości.
O kim jest mowa, wiecie?
To o naszej mamie przecież!
Za to jej nieba uchylić chcemy
i w dniu urodzin życzenia ślemy.
By ta jej dobroć zawsze w niej była.
By w dobrym zdrowiu
sto lat przeżyła.
A dobry Bóg w swej cierpliwości
obdarzył ją życiem pełnym miłości.
W dniu urodzin pani **Helenie Wierzejskiej** życzą dzieci i wnuki.

***

Sto uśmiechów, sto poduszek,
no i jeszcze sto serduszek.
Życzenia najlepsze:
na co dzień uśmiechu
i niech wszystko, co dobre,
cię nie ominie.
Dni wesołe niech wolno upływają,
a smutnych ma nie być wcale!
Zofii S. przesyła Leon.

***

Szczęście jest ulotne...
Pojawia się, błyśnie i gaśnie.
Życzę ci, aby zaświeciło dla ciebie
i pozostało na zawsze.
Życzenia dla **Magdy Stefańskiej**
z okazji urodzin śle siostra Pola.

***

Najserdeczniejsze przyjmij życzenia:
zamiarów i marzeń spełnienia,
w działaniu i w pracy – sukcesu.
Niech szczęście
pilnuje twojego adresu,
jak wierny cień trwa obok stale,
niech sprzyja ci wytrwale.
Filipowi przesyłają znajomi.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

W Bibliotece Pedagogicznej wystawa z czasów PRL-u

Pamiętacie elementarz i kartki na cukier?

Bogata kolekcja przedmiotów codziennego użytku, pamiątek oraz książek podejmujących temat epoki PRL-u to tematyka wystawy, którą można oglądać w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku. Starsi obejrzą tu znane im z dzieciństwa rzeczy, a młodsi będą mogli poznać najbardziej charakterystyczne przedmioty codziennego użytku, jak chociażby piórniki na magnes, pachnące gumki czy będące na wagę złota kartki na produkty spożywcze.

Zamysł był taki, aby oglądający wystawę ciekawych i dziś już rzadko spotykanych przedmiotów poznali obraz historii życia codziennego Polek i Polaków w czasach Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. – *Wystawę otwiera kącik kuchenny, gdzie przeszłość i wspomnienia ożywają wraz z zapachem starych mebli i naczyń. Na szczególną uwagę zasługują fotografie przedstawiające żyjących w tych czasach ludzi oraz różne, codzienne sytuacje* – opowiada o szczegółach wystawy Michał Stańczak, specjalista do spraw promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku..

A to tylko cząstka całkiem sporej kolekcji z czasów PRL-u, bo można tu także zobaczyć medale, elementarze, legitymacje szkolne i unikatowy piórnik chiński na magnes czy papier toaletowy na sznurku, co wzruszy niejednego zwiedzającego. Chcąc przenieść się do czasów Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i poczuć jej klimat, koniecznie należy obejrzeć propagandowe plakaty PRL. Nacechowane emocjonalnie i propagandowo kierowane były do różnych grup społecznych i zawodowych. Dziś wywołują uśmiech.

Jak zaznacza Michał Stańczak, nie mogło tu zabraknąć tego, co było nieodłącznym elementem tamtych czasów, czyli kartek na cukier. Pierwsze kartki wprowadził rząd Piotra Jaroszewicza w 1976 roku. – *Warto pokazać je naszym dzieciom, które nie znają ograniczeń w dostawach żywności i nie czekają z utęsknieniem na kawałek czekolady. Wtedy kwitła wymiana – ktoś, kto nie palił papierosów, chętnie wymieniał się z palaczem za cukier lub wyroby czekoladopodobne… Polak potrafił!* – mówi Michał Stańczak.

Wystawę można oglądać w czytelni Biblioteki Pedagogicznej w Płocku przy ulicy Gałczyńskiego.

rad

Muzyczne spotkania w Miejskim Przedszkolu nr 6

Przedszkolaki śpiewająco o Mazowszu

Od ponad dwudziestu lat Miejskie Przedszkole nr 6 w Płocku zaprasza dzieci z płockich żłobków i przedszkoli do muzycznych spotkań. Odbywają się one w ramach Przeglądu Piosenki i Przyśpiewki Ludowej „Hej przeleciał ptaszek". W tym roku rozśpiewane maluchy miały okazję zaprezentować swoje muzyczne interpretacje podkreślające piękno Mazowsza.

Tegoroczny przegląd odbywał się po raz XXI. Jak co roku był okazją do zaprezentowania wokalnych talentów przedszkolaków, a także rozbudzania ich zainteresowania piosenką, kulturą i sztuką ludową. Jest to zgodne z tradycją przeglądu, mającego przypominać dawne zabawy, zwyczaje i obrzędy związane z tradycją mazowiecką, porami roku, świętami.

W tym roku motywem przewodnim przeglądu była prezentacja regionu mazowieckiego. Zanim na scenie pojawili się mali artyści, można było dowiedzieć się, jak wyglądała dawna wieś mazowiecka, jakie prace w gospodarstwie wykonywali mężczyźni, a jakie kobiety. Goście i uczestnicy imprezy wzbogacili się o wiedzę, jak ważne były w przeszłości zawody kowala i młynarza. Dzieci biorące udział w przeglądzie dowiedziały się też, że w dawnej tradycji twórcami piosenek i przyśpiewek ludowych byli mieszkańcy wsi, którym wspólne śpiewanie i muzykowanie towarzyszyło podczas spotkań rodzinnych, świątecznych, a także codziennych prac.

Goście wysłuchali znanych piosenek. W repertuarze pojawiły się utwory takie jak: „Cyt, cyt", „Kosił ojciec siano", „Laboga dziewuszki", „Miała baba koguta", „Drepce konik, drepce" czy „Lipka zielona". Uczestnicy przeglądu otrzymali podziękowania, nagrody i pamiątkowe dyplomy. Mogli też posłuchać kujawiaka „Dwa serduszka" w wykonaniu gości specjalnych przeglądu – Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka" im. Druha Wacława Milke.

rad

UMP

Tegoroczna edycja była muzyczną opowieścią o pięknie Mazowsza

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Supra

Długi weekend majowy otwiera sezon na biesiadowanie w plenerze. W ruch idą grille, niekiedy kociołki, czyli urządzenia, które sprawią, iż w łatwy sposób nakarmimy sporą liczbę osób. Lubimy biesiadować, niemniej daleko nam do mistrzów wspólnego spotkania przy jedzeniu – Gruzinów. Supra, czyli tradycyjna gruzińska uczta już 2 marca 2017 roku została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Słowo „supra" oznacza po gruzińsku „obrus" i pochodzi od arabskiego słowa „sufratun", które odnosiło się do tkaniny, którą rozkładano na podłodze, aby spożyć posiłek. Pośpiech i brak czasu sprawiają, iż zaczynamy ograniczać wszelkie codzienne rytuały. Z tych to powodów znika z codziennego użycia obrus, który sprawiał, że czas spędzony przy stole był piękniejszy. Szkoda, że rezygnujemy z piękna na co dzień.

Fot. Piotr Chudzyński

Duszony kurczak z cynamonem

Skład:

- kurczak o wadze ok. 1 kg;
- 4 cebule;
- 1 łyżka przecieru pomidorowego;
- 1 łyżeczka brązowego cukru;
- 400 g pomidorów z puszki;
- 1 łyżeczka granulowanego czosnku;
- 4 ząbki świeżego czosnku;
- 1 łyżeczka cynamonu;
- 1 łyżeczka octu jabłkowego;
- 100 ml oleju słonecznikowego;
- sól;
- świeże zioła do posypania: pietruszka, kolendra.

Wykonanie:

Starannie myjemy i osuszamy kurczaka. Tak przygotowaną tuszkę dzielimy na mniejsze kawałki. Na głębokiej patelni rozgrzewamy olej i obsmażamy na nim kawałki kurczaka. Następnie obieramy cebule i kroimy w cienkie plasterki. Pomidory siekamy i wraz z cebulą dodajemy do kurczaka. W dalszej kolejności dodajemy ocet jabłkowy, przecier pomidorowy, przeciśnięte przez praskę ząbki czosnku, cukier, granulowany czosnek, cynamon i sól. Całość przykrywamy i dusimy na małym ogniu ok. godziny (jeśli sos staje się za gęsty i zaczyna przywierać do dna patelni, wówczas dolewamy wodę). Po tym czasie mięso powinno być miękkie, a sos gęsty i aromatyczny. Sprawdzamy czy danie jest wystarczająco słone, posypujemy obficie świeżymi ziołami i serwujemy ze świeżym pieczywem.

Supra we współczesnej postaci wywodzi się z XIX wieku, kiedy Gruzja utraciła niepodległość. Wówczas to wspólne ucztowanie nabrało szczególnego znaczenia. Jedzenie z rodziną i przyjaciółmi było pretekstem do rozmów na tematy polityczne, ale i o życiowych priorytetach. To w tym czasie do gruzińskiego języka weszły słowa takie jak: tamada i toast. Tamada to ten, który przewodniczy biesiadzie. Odpowiada za wyznaczenie hierarchii gości (to ma wpływ na miejsce przy stole i kolejność zabierania głosu) oraz wygłaszanie toastów. Tamadą zwyczajowo zostaje dojrzały mężczyzna, który obdarzony jest darem wygłaszania mądrych i zabawnych sentencji, przy okazji mając mocną głowę. Bardzo rzadko funkcję tamady powierza się kobiecie, bo choć bywają mądre i zabawne w swoich popisach krasomówczych, to przyjmuje się, że to mężczyźni lepiej znoszą alkohol, zaś tamada nie tylko musi wznieść toast, ale i wykończyć go, pijąc kielich wina. Uczta tym lepsza, im więcej toastów będzie wzniesionych. Kobietom natomiast nie przystoi pić alkoholu w większych ilościach, stąd kobiecy tamada albo nadwyręży dobre imię kobiet, albo położy zabawę. I tak źle, i tak niedobrze.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 02ef8de060

PRACA DODATKOWA

UMYJĘ okna, posprzątam. 790-220-036.

1252071

PRACA FIZYCZNA

CHEMLINE Solarny - poszukujemy do naszego zespołu elektromonterów/ monterów instalacji fotowoltaicznych - pompy ciepła, klimatyzatory. Praca w Płocku, umowa o pracę, stabilne zatrudnienie. Kontakt: piotr.brzescinski@chemline.pl, 504 260 500.

1193616

PRACA HANDLOWIEC

Nasza firma CHEM-LINE Solarny, specjalizująca się w branży gazowej i elektroinstalacyjnej, obecnie poszukuje Regionalnego Przedstawiciela Handlowego ds. fotowoltaiki i pomp ciepła. Kontakt e-mail: fotowoltaika@chemline.pl lub tel. 504 260 500.

1270869

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę C+E z ADR cysterny (lub zrobimy ADR). 600 913 440.

1317219

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Firma Entro-Spaw zatrudni: spawacz TIG 141, pomocnik montera. Praca w delegacji obok Wrocławia. Więcej informacji pod nr telefonu: 666-931-309.

1298435

Praca Płock - PKN ORLEN S.A. Do naszego zespołu poszukujemy spawaczy oraz monterów z doświadczeniem w montażu rurociągów. Umowa o pracę na pełny etat. Kontakt: biuro@steelmont.com.pl lub tel. 798 645 018, 798 088 019.

1270857

Zatrudnię cieśli, zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia. 500-250-302.

1309512

PRACA POZOSTAŁE

AMATECH Elektrotechnika Sp. z o.o. firma specjalizująca się w produkcji rozwiązań z zakresu oświetlenia awaryjnego poszukuje kandydatów na stanowisko: Konstruktor - Technolog. Aplikacje można wysyłać na rekrutacja@amatech.eu Szczegóły www.amatech.eu

1291311

Zatrudnię osobę do pomocy przy prowadzeniu domu, praca na terenie Płocka. Jest możliwość zamieszkania, do dyspozycji osobny pokój tylko dla tej osoby. Wszystkich informacji udzielę w czasie rozmowy telefonicznej. Mile widziane dojrzałe Panie. Zapraszam. 505-028-760.

1312434

SA-122

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Samodzielny księgowy

Miejsce pracy: Płock

Opis stanowiska:

Zadania:
Zadaniem pracownika będzie księgowanie dokumentów firmy.

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia min. średniego (preferowane kierunki - ekonomia, finanse i rachunkowość lub kursy księgowe)
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- praktycznej znajomości Microsoft Office, w szczególności Excel
- znajomości aktualnych przepisów podatkowych oraz Ustawy o rachunkowości
- dokładności i odpowiedzialności przy wykonywaniu obowiązków
- umiejętności analizowania danych i wnioskowania
- samodzielności i dobrego zorganizowania
- dokładności i sumienności

Oferujemy:
- stabilną i wieloletnią współpracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę w silnym i rozwijającym się zespole
- świadczenia z funduszu socjalnego
- szkolenia
- pakiet medyczny dla pracowników i członków rodziny
- ubezpieczenie grupowe

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV na e-mail:
rekrutacja@softhard.com.pl

Informujemy, że prowadzimy rozmowy z wybranymi kandydatami.
Prosimy o załączenie zgody na przetwarzanie przez SoftHard S.A. danych osobowych w celach rekrutacji.

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Magazynier-kierowca** – wymagane doświadczenie w branży sanitarnej, prawo jazdy kat. B, znajomość branży instalacyjno-sanitarnej;
- **Kierowca autobusu** – wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. D;
- **Pracownik sprzątający** – mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Kierowca** – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B;
- **Kucharz** – wykształcenie średnie, doświadczenie w gastronomi;
- **Nauczyciel matematyki** – wykształcenie wyższe magisterskie na kierunku matematyka, mile widziane doświadczenie;
- **Inżynier ds. logistyki** – Młodszy – wykształcenie wyższe (preferowany kierunek studiów związany z logistyką), mile widziane doświadczenie w zakresie organizacji procesów logistyki, wiedza z zakresu Lean Manufacturing (Analiza Pareto, Diagram Ichikawy, 5xW), bardzo dobra znajomość programu Excel i Power Point, umiejętność czytania rysunku technicznego, znajomość języka angielskiego pozwalająca na swobodną komunikację, samodzielność, kreatywność w rozwiązywaniu problemów;
- **Kucharz** – wykształcenie na kierunku gastronomia, doświadczenie, pasja do gotowania;
- **Pomoc kuchenna** – chęci do pracy;
- **Monter izolacji przeciwwodnych** – wykształcenie zawodowe branżowe, mile widziane doświadczenie w branży budowlanej, prawo jazdy kat. B, mile widziana umiejętność przerobu żywic, obsługa piaskarki, sprężarki;
- **Monter** – mile widziana obsługa suwnic;
- **Pracownik ogólnobudowlany** – wykształcenie zawodowe branżowe, doświadczenie w budownictwie, umiejętność szpachlowania, malowania, układania podłóg;
- **Kucharz/ kucharka** – doświadczenie w pracy na kuchni, pasja do gotowania;
- **Kierowca kurier** – doświadczenie jako kierowca, czynne prawo jazdy kat. B, umiejętność jazdy busem, chęci do pracy, niekaralność.

** Oferty ważne na 5 maja 2023, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Kierowca/operator dźwigu samojezdnego** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi podnośników i dźwigów samojezdnych do 100 ton oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Malarz** - z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca lat. C+E** – z prawem jazdy kat. CE i kartą kierowcy;
- **Kierowca kat. B** – z prawem jazdy kat. B;
- **Magazynier** – z wykształceniem min. zawodowym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianymi uprawnieniami na wózki widłowe;
- **Mechanik samochodowy** - z wykształceniem średnim, znajomością wulkanizacji i mechaniki pojazdów;
- **Piaskarz** – z 2 - letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Monter stolarki drzwiowej** – z wykształceniem zawodowym i umiejętnością montażu bram;
- **Pomoc kuchenna** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomocnik malarza** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Operator maszyn rolniczych** – traktorzysta - z prawem jazdy kat. B,T i E oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

** Oferty ważne na 4 maja 2023, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 02ef8de060

GRANIT PLUS
Granity z całego świata
Nagrobki z granitu już od 2000,00 zł

NAJWIĘKSZA WYSTAWA NAGROBKÓW W KRAJU.

WYSOKIE RABATY !

PAMIĘTAJ, NAJTANIEJ U PRODUCENTA !

Płock, ul. Sierpecka 2, tel/fax (0-24) 268-95-99

SA-113

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie przy ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gabin.pl wywieszony został na okres 21 dni **wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Nowe Grabie gmina Gąbin, stanowiącej działkę ewidencyjną numer 280/26 o powierzchni 0,0344 ha, przeznaczoną do zbycia.**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Wójt Gminy Gostynin, działając na podstawie art. 30 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40, poz. 572) i art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344,) podaje do publicznej wiadomości wykaz działki stanowiącej własność Gminy Gostynin przeznaczonej do oddania w dzierżawę:

1) Działka nr **49** o pow. **1,03 ha** w miejscowości **Skrzany** gm. Gostynin. Nr księgi wieczystej PL1G/00029886/9.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gostynin, zamieszczono w BIP oraz na stronie internetowej gminy www.gminagostynin.pl i w „Tygodniku Płockim".
Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostynin – pokój nr 16, tel. 24 236 07 66.

Wójt Gminy Gostynin
Edmund Zieliński

SA-6-5

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE

tp.com.pl /ogloszenia

TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, ORAZ NA GŁÓWNEJ STRONIE WWW.TP.COM.PL

Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 4/WNG-II/2023 z dnia 13.04.2023 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-21-19

eprasa.pl 02ef8de060

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 79567 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Maluję portrety na zamówienie ze zdjęć dostarczonych przez klienta. Obrazy olejne, rysunki kredkami pastelowymi i ołówkiem. Milena Olesinska 601-698-355. www.iobrazy.com.pl

1212950

Obrazy na zamówienie - obrazy olejne na płótnie, portrety malowane ze zdjęć, pejzaże, obrazy realistyczne, kopie obrazów. Milena Olesinska, 601-698-355; milenaolesinska@wp.pl www.iobrazy.com.pl

1198201

Zamówienie portretu olejnego na płótnie to wspaniały pomysł na prezent dla bliskiej osoby lub na ozdobę swojego mieszkania. Portrety olejne są wykonywane ręcznie techniką klasyczną na podobraziu płóciennym.Milena Olesińska 601-698-355, iobrazy.com.pl

1271964

DOM I OGRÓD

OGRÓD

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Rębak. Zadzwoń: 512-048-186.

1215574

Drewet - Producent architektury ogrodowej z drewna. Jesteśmy producentem drewnianej architektury ogrodowej. Oferujemy: warzywnik mini-ogródek, zielnik, płot lamelowy- antracyt, płot drewniany modern, płot drewniany w półramie. 513-183-541.

1296535

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Numer kontaktowy 698-110-090.

1087480

OPAŁ

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
▪ olej napędowy
▪ olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
SA-11
Dostawa do klienta gratis!!!!!!

ekoterm ORLEN
502 382 811
505 108 300
Olej opałowy
Olej napędowy
PROMOCJA
SA-13

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

Folia matowa mleczna na balkon - aplikowana w celu ograniczenia widoczności z zewnątrz do środka. Folia daje komfort niewidzialności w obu kierunkach przy jednoczesnym przepuszczaniu dużej ilości światła. Zapraszamy www.x-foll.pl tel. +48 570-988-778.

1209699

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

Dyplomowany muzyk udzieli lekcji gry na akordeonie, pianinie, keyboardzie, jak również lekcji z zakresu rytmiki, zasad, historii muzyki, kształcenia słuchu, emisji głosu, niezależnie od stopnia zaawansowania i wieku zainteresowanych. 731-730-807.

1292313

EngKorepetytor - szkoła językowa 534 761 257.

1275017

ELEKTRONIKA / AGD

AGD/RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

1184566

Sprzedam grzałkę 1500 W VLS / VELIS EVO - lewy prawy zbiornik 1500 W (65115908) moduł, czujnik, części, tel. 504-345-645 Wrocław.

1283726

Sprzedam pompę obiegową do kotłów gazowych Viessmann Vitopend 100 wh1b lub jak potrzebujesz do innego modelu to dobierzemy. Pompa obiegowa jest nowa i energooszczędna. Tel. 600-666-398 Wrocław. Promocyjne ceny, serwis i doradztwo.

1258567

Sprzedam zamrażarkę, bardzo dobrze mrozi, wys. 90, dług. 90, szer. 60, cena 400 zł do negocjacji, tel. 512 505 255, odbiór własny.

1295943

KOMPUTERY I TABLETY

WWW.ITECHEZ.COM iMac, iPad Pro, Apple MacBook, Apple Watch, iPad, iPhone, iPhone 14 Pro, iPhone 14 Pro Max i inne. Aby uzyskać natychmiastową odpowiedź, skontaktuj się z nami: sales@itechez.com Strona internetowa firmy:WWW.ITECHEZ.COM Adres

1279671

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940–90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.
517 058 013 504 046 520
SA-120-1

TELEFONY I AKCESORIA

www.itechez.com nowy Apple iPhone, Samsung, Huawei, Xiaomi, PlayStation.

1243606

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

WERYFIKACJA kosztorysu naprawy! ZADZWOŃ, tel. 600 590 511; mail: odszk24@wp.pl

1042657

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

1230953

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

1060273

OPONY I FELGI

Posiadam do sprzedania kompletne koła 15 cali z oponami na sezon letni tzw. OEM Toyota od modelu Yaris Hybrid Premium, rocznik modelowy 2014-2017. Pasują nie tylko do Yaris Hybrid.Opony letnie DUNLOP SP Sport FastResponse 175/65R15 (letnie). 600-432-705.

1291711

POZOSTAŁE

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013
SA-120

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

1184574

Czytelne i gotowe do pracy tablety z nawigacją. ZAPRASZAM DO KONTAKTU: 886 325 573.

1313481

Mam luksusową ofertę urządzeń do nawigacji. Tableciki oparte na systemach Android, od 7 do 10 cali firmy Huawei i Samsung w cenie od 330 do 490. A na nich 3 lub nawet 4 wersje iGO, TomTom, Sygic. ZAPRASZAM DO KONTAKTU: 886 325 573.

1302864

SAMOCHODY OSOBOWE

Kupię auta dostawcze, osobowe, ciężarowe. Każdy stan. 669 770 444.

1278464

Stan techniczny obojętny! Nie zmniejszamy masy o zanieczyszczenia! Odbiór natychmiastowy gratis! Wystawiamy dokument o demontażu pojazdu potrzebny do legalnego wyrejestrowania! SKUP POJAZDÓW DO WYREJESTROWANIA: OSOBOWE, CIĘŻAROWE, AUTOBUSY. 507-119-443.

1219630

Sprzedam samochód Hyundai Galloper 2.4D. Cena 13 500 zł do negocjacji. Poj. silnika: 2 400 cm sześc., 1999 r., diesel, terenowy, przebieg - 270 000 km, kolor – srebrny. Nieuszkodzony. Skrzynia biegów manualna. Napęd: 4x4 (dołączany ręcznie). Telefon 606 44 73 78.

1282534

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Nieruchomość dla rodziny położona w Płocku na osiedlu Góry, ul. Osiedlowa. SPRZEDAM na ogrodzonej i zagospodarowanej działce o pow. 561 mkw., usytuowane dwa budynki mieszkalne, tel. 692-264-840.

1291773

SPRZEDAM dom jako alternatywa mieszkania. Dom parterowy, murowany w Płocku, Góry. Działka ogrodzona, z bezpośrednim wjazdem z ulicy. Powierzchnia działki 607 mkw. Budynek parterowy o pow. zabudowy 64 mkw., dwa pokoje, kuchnia i łazienka. Tel. 692-264-840.

1291785

SPRZEDAM dom jednorodzinny, parterowy z poddaszem użytkowym zlokalizowany w pobliżu Płocka – Ślepkowo Królewskie 18A, gm. Radzanowo. Budynek o pow. 280 mkw., oddany do użytkowania w roku 2017. Cena 850 000 zł do negocjacji. Tel. 692-264–840.

1291814

Sprzedam dom wolno stojący o powierzchni użytkowej 196,6 mkw. Działka o pow. 600 mkw., ogrodzona, Brwilno Dolne. Cena 648 000 zł. Tel. 692 264 840.

1291869

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Bodzanowie k.Płocka do wprowadzenia się. Działka o pow. 800 mkw., dom o pow. 123 mkw., budynek gospodarczy, blaszak. Pełne media. Część domu na wynajem do usług. Stan dobry. Cena 395.000 PLN. Więcej info tel. 603-510-538.

1271772

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w miejscowości Bodzanów – Chodkowo (25 km od Płocka). Na działce o powierzchni 2455 mkw. znajduje się parterowy dom mieszkalny 50 mkw. i budynek gospodarczy. Cena 120.000 zł. Więcej informacji telefonicznie – 603-510-538.

1268949

SPRZEDAM siedlisko położone w m. Łęg Kościelny 41, gm. Drobin, pow. płocki. Cena 270 000 zł. Tel. 692 264 840.

1291781

SPRZEDAM siedlisko położone w m. Zdziar Wielki 44, gm. Staroźreby, pow. płocki. Dom o pow. zabudowy 85 mkw., powierzchni użytkowej 52 mkw., murowany. Tel. 692-264-840.

1312436

DZIAŁKI

SPRZEDAM ziemię rolną, Starzyno. 606-612-106.

1284145

Sprzedam dom letniskowy - bliźniak w miejscowości Sendeń Mały, gm. Łąck, o pow. 75 mkw., przy ścianie lasu w okolicy jeziora Białego. Dom piętrowy, podpiwniczony, strych, 4 tarasy, kominek, kuchnia węglowa, dach kryty blachą, trzy sypialnie. 603-714-389.

1315638

Sprzedam działkę 4700 mkw. w miejscowości Podlasie, gmina Łąck, powiat płocki. Cicha, spokojna okolica. 18 km do Płocka, 12 km do Gostynina. Cena 75000 zł. Zapraszam do kontaktu pod nr telefonu 537-900-620 (jeśli nie odbiorę proszę wiadomość SMS - oddzwonię).

1292876

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 874 mkw. i działkę rolną o powierzchni 6527 mkw. z możliwością zabudowy, położone w 09-500 Gostynin, ul. Krośniewicka, woj. mazowieckie. Tel. kontaktowy: 695-984-160, 695-984-170.

1044226

SPRZEDAM działki budowlane w otoczeniu lasów, spokojnym i cichym terenie, z dala od zgiełku miasta, a jednocześnie w jego bliskiej odległości, Dzierzązna k/Soczewki, gm. Nowy Duninów, powiat płocki. Tel. 692-264-840.

1291769

Sprzedam działki budowlane w powiecie sierpeckim. Ceny od 29 900 PLN. Powierzchnia działek od 854 mkw. Zakup bezpośrednio od właściciela. Możliwość wystawienia faktury VAT 23%. Zapraszam do kontaktu: Kacper Skalski 784 374 093.

1139901

SPRZEDAM działki budowlane, Drobin. 883-480-333.

1275192

LOKALE I BIURA

Naszą ofertę poszerzyliśmy o wynajem skrytek dla najemców. Istnieje możliwość wynajmu krótko i długoterminowego. Umożliwiamy dostęp do skrytek od poniedziałku do niedzieli 24 h na dobę. Cena to 250 zł netto/miesiąc. Zapraszamy do kontaktu. 24367-54-99.

1114640

POSIADAM do wynajęcia lokale usługowe, handlowe, biurowe. Dobry punkt Płocka. Tanio. 504-221-713.

1282218

Wynajmę lokal handlowo-usługowy w Płocku przy ul. Rembielińskiego 6A w pawilonie, parter, wejście od ulicy, przy targowisku miejskim. Powierzchnia 46 mkw. Stan b.dobry. Nie wynajmuję na działalność związaną z kryptowalutami, hazardem. 690-660-626.

1311463

Wynajmę powierzchnie biurowe od 18 mkw., cena od 55 zł/mkw. netto, WEKTRA HOLDING, Otolińska 21. Bezpłatny parking dla najemców, dostęp do wynajmowanych powierzchni 24/7, ochrona, monitoring. Tel. 24 367 54 99. Zapraszamy:)

852462

Wynajmę salę konferencyjną na dni i godziny w biurowcu Wektra Holding przy ul. Otolińskiej 21 w Płocku. 25 zł netto/godz., 150 zł netto/dzień. Zapraszamy! (024) 367-54-99.

950325

MIESZKANIA

Piękne mieszkanie do wynajęcia w Płocku, ul. Na Skarpie 24: apartamentowiec ogrodzony z parkingiem, nad Doliną Skrwy (bardzo cicho), 48 mkw., taras 16 mkw. na zachód, pełne umeblowanie z TV-sat, 1850 zł + czynsz + media. Tel. 602 806 721.

1268604

SPRZEDAM mieszkanie o powierzchni 32,3 mkw., czwarte piętro, dwa pokoje, widna kuchnia, łazienka razem z WC. Mieszkanie znajduje się na ul. Gałczyńskiego w budynku czteropiętrowym w pobliży Kauflandu. Tel. 692-264-840.

1291793

SPRZEDAM kawalerkę 32,5 mkw., umeblowana, Czwartaków. 796-773-138.

1292847

Tanio wynajmę mieszkania/domki jednorodzinne w Płocku firmie (dla kilku osób). Wszelkie warunki do ustalenia. Blisko do PKN ORLEN. 797-732-584.

1311675

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 02ef8de060

WYNAJMĘ stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.
1121446

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.
1193094

Sprzedam ciągnik John Deere 6800 zwykły /w oryginale, nierozkręcany/, w pełni sprawny, cena brutto, cały czas użytkowany w niewielkim gospodarstwie, zarejestrowany. Sprzedaję, ponieważ kupiłem nowy na młodego rolnika. Tel. 537-582-300.
1291562

GIEŁDA ZWIERZĄT

SPRZEDAM cielaki. 511-809-853.
1284709

SPRZEDAM dwie jałówki wysokocielne na czerwca. 501-524-642.
1291174

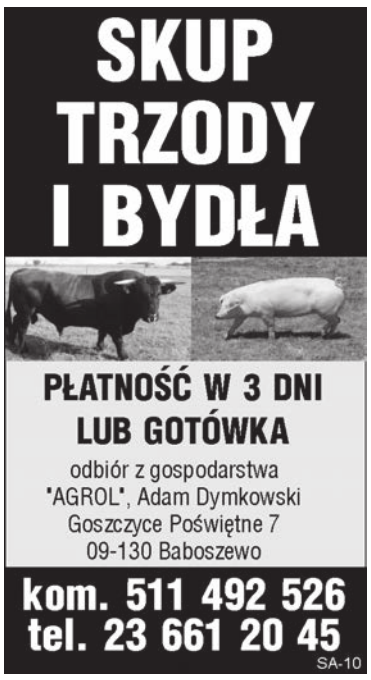

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą. 727-472-512.
1309377

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
1221850

Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m, agregat uprawowy 4,20 m hydraulicznie rozkładany Unia Grudziądz, siewnik poplonów Nordsten Kongskilde 3130, czyszczalnię Petkus 531, zaprawiarkę nasion Gustafsson ciągłego zasypu, tłoki, siłowniki do przyczepy, tel. 606-416-482.
1310388

Sprzedam butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, wiertarkę stołową wsa 25, wózek paletowy, imadła, kompresor z butlą, zaczep do przyczepy tandem, myjkę Karcher typ 4.80, tel. 606-416-482.
1310416

Sprzedam praktycznie nowy siewnik, 2013 r., z Niemiec, Kuhn Planter 3, nowy model, mało pracował, okazja, warto kto się troszkę zna zapraszam, najtaniej 21700 zł, tel. 609-372-586.
1292667

Sprzedam prasę Welger rp 12 s walcową, szeroki podbieracz, garażowana, rozsiewacz Sulky dwutalerzowy, wycinak Strautmann, przekładnię Orkan, rozsiewacz Piast, koła 14,9-28, obciążniki Ursus, śrutownik bijakowy, zęby do paleciaka, tel. 606-416-482.
1310396

Sprzedam siewnik Amazone w oryginale do nawozu wapna itp. ładowność 2300 kg, rozrzut do 30 m, hydraulicznie sterowany, w ładnym stanie (niedziurawy), zero luzu na talerzach, wałek w komplecie, 10700 zł. Tel. 609-372-586.
1292675

Sprzedam siewnik Rabe Werk, stan idealny, 3m, ścieżki, znaczniki hydrauliczne, grabki, z Niemiec, garażowany, duża skrzynia zasypowa, skrzynia olejowa, komputer, 10700 zł, tel. 609-372-586.
1292671

Sprzedam siewnik talerzowy do kukurydzy Monosem NG PLUS, ładny stan, 1997 r. oryginał z Niemiec, nawozy i mikro znaczniki hydrauliczne, licznik ha, garażowany, gotowy do pracy, nie wymaga remontu, zapraszam, tel. 609-372-586.
1300811

Sprzedam tura C-330 z łyżką, łyżkę do ładowarki szerokość 2,30 m, pompę do beczkowozu, koła, opony, felgi do przyczepy HL Autosan, skrzynię, obudowę, tylny most, podnośnik do C-360, obciążniki tylne do C-360, obudowa zwolnicy C-360, tel. 606-416-482.
1310410

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner 780, grabi do środka, 2-gwiazdowa, skrzynie olejowe zamknięte, sprawna (niespawana), wałek w komplecie, 21700 zł, tel. 609-372-586.
1292672

SPRZEDAM: opryskiwacz zawieszony 1000 l 18 m; kosiarkę rotacyjną; przetrząsarki do siana; prasę New Holand 658; rozsiewacz lejek, pługi 2,3-skibowe, wagę 2 t i 300 kg; opony 16.9x28 używane. 513-050-766.
1309504

PRODUKTY ROLNE

SPRZEDAM siano w belach, obsypnik do ziemniaków. 782-431-797.
1317204

USŁUGI

NAPRAWA sprzętu rolniczego. 509-936-763.
1279675

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.
948502

Oferujemy pozabankowe finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, odrzuconych przez banki, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Finansowanie na inwestycje firmowe. 731-531-144.
1277286

Pożyczki pod zastaw nieruchomości bez BIK. 690-449-067, pozyczkipodnieruchomosc.pl
1194600

GASTRONOMICZNE

ORGANIZUJEMY imprezy okolicznościowe wszelkiego typu dla 90 osób. Zgłoszenia pod numerem telefonu: 696-104-595.
1250051

INFORMATYCZNE

Potrzebujesz strony internetowej, sklepu internetowego? Większej widoczności swojej firmy w internecie? WpWoo.pl wszystko to dla Ciebie wykona. 720-752-572.
947661

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog kompleksowo, szybki termin, cały zakres usług, tel. 663-951-936, całe województwo.
1162749

MOTORYZACYJNE

Zajmujemy się regeneracją pomp wtryskowych i regeneracją wtryskiwaczy. Nasza działalność obejmuje dodatkowo diagnozę i naprawy mechaniczne oraz elektromechaniczne. Regeneracja wtryskiwaczy. Serdecznie zapraszamy. Tel. 509 904 445.
1252394

OGRODNICZE

Cięcie drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio. Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.
990562

POZOSTAŁE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.
1284036

Folie okienne Folkos. Oklejanie szyb, sprzedaż folii okiennych i narzędzi do ich montażu - usługa demontażu starej zniszczonej folii. Tel. 790-028-159, www.folkos.pl
1133378

Gruzwaw jest to firma, która zajmuje się wywozem gruzu, jak i odpadów budowlanych. W ofercie dostępne są różnorodne kontenery jak na przykład mini kontener typuKP-2, średni kontener typu KP-5, standardowy kontener KP-7, standardowy kontener typu KP-7 Z KLAPAMI, mega kontener typu KP-15, a także kontener premium KP-7, dodatkowo dostępny jest też Big Bag 1m3, więc tutaj każdy klient znajdzie coś odpowiedniego dla siebie. Firma dysponuje odpowiednim sprzętem, który umożliwia efektywne i legalne usuwanie gruzu, zgodnie z przepisami prawa. Dodatkowym plusem są również koszty usług, które nie należą do wygórowanych. 799-399-708.
1292198

Kompleksowe prace brukarskie wokół nagrobka. Tel. 791-646-216.
1293466

Oferujemy usługi z zakresu mycia paneli oraz farm fotowoltaicznych. Brudne panele znacząco ograniczają zysk z inwestycji w instalację, a niektóre zanieczyszczenia mogą powodować jej uszkodzenie. Zadzwoń: Michał 506-654-724, Robert 512-770-974.
1255921

Rozładunki, załadunki, tragarze. Pomoc, kontenery, naczepy, wagony, busy. Wnosimy wszystko. 502-188-459.
1062559

PRAWNIK / DORADCA

Asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl, Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00). dr Arletta Bolesta, adwokat kościelny zatwierdzony również za granicą.
1274007

TANIE porady prawne. 24-366-95-62.
1255443

REMONTOWO - BUDOWLANE

Drobne prace remontowe: malowanie, tapetowanie, itp., złota rączka. 603 073 153.
900448

Folie matowe i dekoracyjne Folkos: oklejanie szyb, Warszawa i okolice. Folie tego typu znajdują zastosowanie tam, gdzie chcemy ograniczyć wgląd w obu kierunkach i utrzymać wysoką przepuszczalność światła. Tel. 790-028-159, folkos@wp.pl
1045915

Folkos: folia LUSTRO WENECKIE do mieszkań, domów, pomieszczeń, biur - Lustro 285, Lustro 270, Lustro 275, Lustro 260, Lustro 35 - na okna wychodzące na zewnątrz - dostępne szerokości 122 cm i 152 cm, folia ciemna, średnia, jasna. Tel. 790-028-159.
1101497

Folkos: folie zewnętrzne przeciwsłoneczne. Oklejanie szyb, Płock i okolice. Folie do domu, mieszkania, biura, sklepów, szkół, szpitali, magazynów. www.folkos.pl Tel. 790-028-159 lub 792-457-282.
1046140

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe i inne. 733-164-458.
1145825

MALOWANIE, gładzie, płytki. 606-981-926.
1283905

Oferuję: układanie parkietu, bezpyłowe cyklinowanie podłóg profesjonalnymi maszynami marki Lagler i Numatic, montaż listew przypodłogowych, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, konserwację parkietów. Tel. 501 476 998.
1215296

OGRODZENIA panelowe, siatkowe bramy, montaż. 503-572-046.
1281325

REMONTY, docieplenie, murowanie. 787-980-629.
1216457

SPRZĄTANIE

Opróżnianie pomieszczeń, wywóz gratów. Utylizacja. 502-188-459.
1114442

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie mieszkań po i przed kupnem, utylizacja. 502-188-459.
1121281

TRANSPORTOWE

Nasza firma oferuje transport międzynarodowy towarów oraz organizuje przeprowadzki zagraniczne od A do Z. Zapewniamy cały zakres usług dotyczących transportu międzynarodowego i krajowego oraz profesjonalną organizację przeprowadzki. Zapraszamy. 696-126-142.
1274606

Przeprowadzki Gostynin: mieszkania, biura, firmy. Wolne terminy. 502-188-459.
1114387

Przeprowadzki międzynarodowe do wszystkich państw UE. Najszybsze terminy realizacji. Licencja transportu. Faktura VAT, list przewozowy. 502-188-459.
1162511

Przeprowadzki Płock. Profesjonalnie. 696-731-680, speedtransplock@op.pl
1039007

Przeprowadzki Sierpc. Najtaniej. 502-188-459.
1069629

BALUSTRADY
nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
Sa-12

Transport z windą Gostynin. 502-188-459, speedtransplock@op.pl
1129082

Usługi transportowe, kompleksowe przeprowadzki, meblowozy oraz windy załadowcze, fachowi tragarze. Wywóz starych mebli. Utylizacja. Dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia. Profesjonalnie. 502-188-459.
1030965

Usługi transportowe. Kompleksowe przeprowadzki. Tanio. 502-188-459. speedtransplock@op.op
1208628

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY (i symultaniczny) jęz. angielskiego, Płock, ul. Na Skarpie 24: ponad 35 lat doświadczenia, język petrochemii i rafinerii (14 lat pracy w PKN ORLEN SA), wojsko i militaria (12 lat służby czynnej, w tym misje zagraniczne), itp. 602-806-721.
1215745

ŚLUBY I WESELA

Oprawa muzyczna wesel, poprawin, balów, uroczystości firmowych, jubileuszy. Prezentuję bardzo szeroki repertuar, prowadzę liczne zabawy i konkursy, w tym karaoke. 731-730-807, www.djkonrad.pl
1292311

Śpiewający akordeonista na wesele, poprawiny, jubileusz, uroczystość firmową, piknik, wyprowadzenia z domów Państwa Młodych podczas uroczystości weselnych. 731-730-807, www.djkonrad.pl
1292312

ZWIERZĘTA

POZOSTAŁE

Sprzedam narybek karpia, wzdręgi, sandacza. Słubice k/Płocka, tel. 535-775-357.
1291608

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/81/23

APETYCZNA. 511-770-614.
g/88/23

MASAŻ: 511-942-181.
g/85/23

MASAŻ: 513-515-621.
g/85/23

MASAŻE: 502-939-307.
g/85/23

PRACA dla pań z zamieszkaniem. 733-028-016.
g/85/23

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 02ef8de060

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Gąbin oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta i Gminy Gąbin uchwały Nr 383/LXI/2023 z dnia 24 kwietnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Gąbin**.

Zakres zmiany Studium będzie obejmował obszar wyznaczony granicą administracyjną gminy.

Jednocześnie zawiadamiam, iż w ramach przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany Studium zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Każdy ma prawo składać wnioski do zmiany Studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do **7 czerwca 2023 r.** Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Gąbin, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres email: sekretariat@gabin.pl lub na adres skrytki e-puap /umiggabin/skrytka/. Wnioski powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres składającego, ich przedmiot oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczą.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędzie Miasta i Gminy Gąbin, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin w godzinach urzędowania.

W związku z realizacją przez Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin czynności, o których mowa w art. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, zgodnie z art. 11a tej ustawy, informuję, że:

- administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Urząd Miasta i Gminy Gąbin jest Miasto i Gmina Gąbin – Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin,
- klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Gąbin (https://bip.gabin.pl/klauzula-informacyjna) w zakładce „Ochrona Danych Osobowych",
- prawo dostępu do informacji o źródle danych, z którego zostały zebrane, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin
Krzysztof Jadczak

SA-36-16

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-16

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 344)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **19.04.2023 roku** na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – umgostynin.bip.org.pl został wywieszony wykaz:

➢ **lokalu mieszkalnego nr 16 położonego w Gostyninie, ul. 3 Maja 43A przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej najemcy zamieszkującemu w tym lokalu wraz z udziałem w działce gruntu.**

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 19.04.2023 r.
Wywieszono na tablicy ogłoszeń: od 19.04.2023r. do 10.05.2023 r.

SA-3-11

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów PGR Sikórz, Sikórz, Parzeń I, Parzeń II, Brudzeń Duży, Brudzeń Mały, Gorzechowo, Strupczewo, Rembielin, Sobowo, Główina

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) i art. 39, ust. 1, pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Brudzeń Duży nr XXXIV/245/21 z dnia 30 grudnia 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów PGR Sikórz, Sikórz, Parzeń I, Parzeń II, Brudzeń Duży, Brudzeń Mały, Gorzechowo, Strupczewo, Rembielin, Sobowo, Główina wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 17.05.2023 r. do 16.06.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Brudzeń Duży, ul. Toruńska 2, 09-414 Brudzeń Duży w godzinach od 8^{00} do 14^{00}.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej (BIP) https://ugbrudzenduzy.bip.org.pl w zakładce zagospodarowanie przestrzenne – obwieszczenia.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w formie spotkania w dniu **05.06.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Brudzeń Duży o godzinie **14:00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Brudzeń Duży z podaniem albo swojego imienia i nazwiska, albo nazwy oraz adresu zamieszkania, albo siedziby, na adres: Urzędu Gminy Brudzeń Duży, ul. Toruńska 2, 09-414 Brudzeń Duży lub za pomocą adresu skrzynki e-mail: sekretariat@brudzen.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia **04.07.2023 r.**

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt w Biuletynie Informacji Publicznej.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Brudzeń Duży. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie https://ugbrudzenduzy.bip.org.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Brudzeń Duży, ul. Toruńska 2, 09-414 Brudzeń Duży

Wójt Gminy Brudzeń Duży
Andrzej Dwojnych

SA-100

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄBIN OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Borki gmina Gąbin

1. Oznaczenie nieruchomości, położenie nieruchomości, jej powierzchnia, opis, przeznaczenie, cena wywoławcza

Działka ewidencyjna nr 123/16 o powierzchni 1096 m².
Dla działki prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00049486/1. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi użytek rolny klasy VI z o powierzchni 1096 m².
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy letniskowej, zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza w przetargu wyniesie - 35 000,00 zł brutto
Wadium – 2000,00 zł

Działka ewidencyjna nr 123/18 o powierzchni 1499 m².
Dla działki prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00049486/1. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi użytek rolny klasy VI z o powierzchni 1499 m².
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy letniskowej, zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza w przetargu wyniesie - 50 000,00 zł brutto
Wadium – 2500,00 zł

Działka ewidencyjna nr 123/21 o powierzchni 1683 m².
Dla działki prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00049486/1. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi użytek rolny klasy VI z o powierzchni 1683 m².
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy letniskowej, zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza w przetargu wyniesie - 55 000,00 zł brutto
Wadium – 3000,00 zł

Działki mają dostęp do drogi wewnętrznej będącej w zarządzie Burmistrza Miasta i Gminy Gąbin. W pobliżu nieruchomości znajduje się Szkoła Podstawowa. Działki położone w malowniczej i spokojnej okolicy, w odległości około 16 km od Płocka. W sąsiedniej nieruchomości Troszyn Polski znajduje się jeden z najmniejszych kościołów na Mazowszu , powstały w 1636 r.

2. Ograniczenia nieruchomości, zobowiązania których przedmiotem jest nieruchomość: Nieruchomości są wolne od obciążeń hipotecznych, nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi. Nieruchomości nie są przedmiotem zobowiązań.

3. Termin i miejsce przetargu:
Przetargi odbędą się dnia 9 czerwca 2023 r. według kolejności:
- godz. 10.00 przetarg na działkę nr 123/16
- godz. 11.00 przetarg na działkę nr 123/18
- godz. 12:00 przetarg na działkę nr 123/21
Planowane miejsce przeprowadzenia przetargu – Urząd Miasta i Gminy w Gąbinie, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin , pok. Nr 102 (sala posiedzeń) piętro.

4. Wymienione w pkt. 1.1 – 1. 3 wadium w pieniądzu musi być zaksięgowane na rachunku bankowym Miasta i Gminy Gąbin **PKO BP II O/Płock 08 1020 1592 0000 2102 0231 8764** najpóźniej w dniu 5 czerwca 2023 r. W tytule przelewu należy podać numer działki, na sprzedaż wadium której jest wpłacone.

5. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (24) 267 41 72 lub drogą elektroniczną e-mail: urzad-sekretariat@gabin.pl.

Uwagi :
Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu.
Zastrzeżenie:
Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin zastrzega sobie możliwość zmiany terminu i miejsca przeprowadzenia przetargu oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny, o czym poinformuje na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.gabin.pl .

SA-36-18

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 02ef8de060

Ogromny sukces płockich karateków w Wieliczce

Przywieźli worek medali

W Wieliczce odbyły się Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym zorganizowane przez Polską Unię Karate Tradycyjnego. Turniej był wielkim sprawdzianem dla zawodników z całej Polski oraz testem przed nadchodzącymi startami na arenach międzynarodowych.

W imprezie wzięło udział ponad 1000 uczestników: 722 zawodników z 35 klubów w Polsce, 80 coachów, 35 sędziów, 40 osób z obsługi technicznej oraz setki rodziców i opiekunów. Do Wieliczki pojechali zawodnicy Klubu Karate Tradycyjnego w Płocku, a wśród sędziów oceniających konkurencje znalazł się sensei Jan Kłębek.

Pojedynki były bardzo zacięte, a walki często niezwykle wyrównane. Sędziowie mieli bardzo trudne zadanie, by wyłonić najlepszych. Nie tylko ze względu na wysoki poziom techniczny zawodników, ale też często bardzo liczne grupy zawodników. W wielu kategoriach wiekowych startowało po 30-40 karateków, a najliczniejsze były grupy kata wśród juniorów młodszych (46) i juniorek młodszych (45).

21-osobowa ekipa z Płocka wywalczyła 8 złotych medali, 5 srebrnych, 6 brązowych oraz cztery czwarte miejsca.

Złote medale wywalczyli: Maria Drążkiewicz – Kumite grupa B – 6 kyu; Iga Walczak – Kata grupa B – 6 kyu; Malwina Celmer – Fukugo Junior; Helena Boryczewska – Kata grupa D – 7 kyu; Daria Dolna – Kumite Junior Młodszy; Daria Dolna – Kata Junior Młodszy; Daria Dolna – Fukugo Junior Młodszy; Jakub Olewnik, Oskar Murzynowski, Igor Walczak – Kata Drużynowe grupa CD.

Srebrne medale: Maria Drążkiewicz – Kata grupa B 6 kyu; Jan Pęcherzewski – Fukugo Junior Młodszy; Igor Walczak – Kata grupa D 9-8 kyu; Iga Walczak – Kumite grupa B 6 kyu i Filip Trzebiński – Kumite grupa B 6 kyu.

Najniższe stopnie na podium zajęli: Malwina Celmer – Kata Junior; Malwina Celmer – Kumite Junior; Oskar Murzynowski – Kata grupa C 9-8 kyu; Jakub Olewnik – Kumite grupa C 7 kyu; Igor Walczak – Kumite grupa D 9-8 kyu i Daria Dolna, Jan Pęcherzewski – Enbu mix.

Tuż za podium uplasowali się: Daria Dolna, Julia Wołyńska, Malwina Celmer – Kata drużynowe Junior; Jan Pęcherzewski – Kata Junior Młodszy; Lena Pęcherzewska, Basia Warda, Agata Banasiak – Kata drużynowe grupa CD i Monika Soczewka – Fukugo Senior.

Udział w zawodach i hart ducha na matach w Wieliczce zaprezentowali również: Bartek Dolny, Gabriel Pietrzak, Sandra Machała, Adam Banasiak, Dawid Słowikowski, Filip Wawrzyńczak i Aleks Khachatryan.

Indywidualne i drużynowe zdobycze medalowe sprawiły, że KKT Płock zajął 3. miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski. Tytuł najlepszej zawodniczki powędrował do zdobywczyni 3 złotych i 1 brązowego medalu, aktualnej Mistrzyni Świata z ubiegłego roku z Natal w Brazylii – Darii Dolnej, która rywalizowała w jednej z najliczniej obsadzonych kategorii – juniorek młodszych.

KKT zaprasza kibiców na kolejne zawody. 13 maja w Płocku odbędzie się finał ogólnopolskiego turnieju Traditional Karate Games.

Jol.

Archiwum Klubu

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w piłce ręcznej

Brązowy medal Mazowsza

Archiwum

W województwie zachodniopomorskim odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w piłce ręcznej. Chłopcy z rocznika 2008 i młodsi rywalizowali w Dziwnowie. Po pięciu dniach walki na parkiecie reprezentanci Mazowsza stanęli na najniższym stopniu podium.

Reprezentanci Mazowsza rozpoczęli rywalizację w grupie F od pojedynku z kadrą województwa małopolskiego. Końcowe zwycięstwo 31:23 pozwoliło ekipie prowadzonej przez trenerów Łukasza Świątka i Piotra Jędraszka dobrze rozpocząć zmagania.

Drugim przeciwnikiem w pierwszym dniu zawodów byli zdecydowani faworyci całych rozgrywek – reprezentanci kadry województwa dolnośląskiego, którzy nie zawiedli i zgodnie z oczekiwaniami odnieśli zasłużone zwycięstwo 28:16. Dla rywali był to dobry wynik, a dla zawodników z mazowieckiego szansa, by walczyć dalej.

Kolejnego dnia turnieju kadra Mazowsza rozegrała decydujące spotkanie z reprezentacją województwa śląskiego. Obie drużyny stanęły przed szansą na awans do dalszej fazy rozgrywek, a to powodowało, że mecz był zacięty do ostatniego sędziowskiego gwizdka.

Ostatecznie górą w tym starciu byli zawodnicy z województwa mazowieckiego, którzy pokonali Śląsk 20:18 i przy korzystnym wyniku w drugim spotkaniu (Dolny Śląsk wygral z Małopolską) podopieczni Świątka i Jędraszki uzyskali awans do gry o medale. Z pierwszego miejsca w grupie (z kompletem zwycięstw) do strefy medalowej, jak prorokowano jeszcze przed rozpoczęciem rywalizacji, awansowała kadra województwa dolnośląskiego.

W pierwszym spotkaniu półfinałowym stanęły naprzeciwko siebie reprezentacje województw mazowieckiego oraz wielkopolskiego. - *Nasi zawodnicy byli bardzo zdeterminowani, aby uzyskać upragniony awans do wielkiego finału, ale rywale także marzyli o tym, by wejść na kolejny poziom rozgrywek* – opisuje wydarzenia Łukasz Świątek

Początek spotkania byl bardzo wyrównany, czego wynikiem było jednobramkowe prowadzenie zespołu z Mazowsza 11:10. Pierwsze minuty drugiej części meczu to z kolei istna sinusoida – najpierw przestój rywali wykorzystali reprezentanci Mazowsza, którzy objęli 4-bramkowe prowadzenie 14:10, ale potem ich rywale doprowadzili do remisu 15:15. Końcówka zawodów to już gra bramka za bramkę. Tę decydującą zdobyli – trzy sekundy przed ostatnim gwizdkiem sędziów – przeciwnicy i to oni cieszyli się z awansu do wielkiego finału. Po zwycięstwie 21:20 Wielkopolska została w grze o złoty medal, Mazowszu zaś pozostała walka o medal brązowy.

W drugim półfinale ogromne zwycięstwo odnieśli zawodnicy kadry województwa dolnośląskiego, którzy pokonali rywali z województwa świętokrzyskiego 46:18.

W ostatnim dniu turnieju Mazowsze i Świętokrzyskie miały ostatnią szansę, by przywieźć medale z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Po półfinałowych porażkach obie ekipy miały ogromną motywację do zakończenia całego turnieju zwycięstwem, ale większą koncentrację od pierwszych minut utrzymali zawodnicy Mazowsza.

- *Nasza drużyna rozpoczęła mecz od 3-bramkowego prowadzenia, które systematycznie utrzymywała, schodząc na przerwę z zapasem 5 trafień (16:11). Druga połowa to już koncertowa gra naszych szczypiornistów, którzy zdobyli 22 bramki, a stracili jedynie pięć, nie pozostawiając złudzeń, komu należy się miejsce na najniższym stopniu podium. Ostatecznie pokonaliśmy rywali ze świętokrzyskiego 34:16* – dodaje trener Świątek.

W zespole młodzików Mazowsza wystąpili zawodnicy SKF Wisła Płock: Borys Bańka, Mateusz Kopera, Jakub Krajewski, Aleksander Kujawa, Kacper Lendzion, Antoni Lewandowski, Jakub Maciejewski, Jarosław Mikołajczyk, Bartłomiej Niedzielski, Sebastian Paluch, Oliwier Piechowski, Miłosz Pszczółkowski, Miłosz Więcek, Piotr Woiński. Obok nich w składzie był zawodnik AS Wesoła Warszawa i UKPR Agrykola Warszawa. W rezerwie byli jeszcze piłkarze z KS Warszawianka i AZS AWF Warszawa.

Ośmiu zawodników z drużyny Mazowsza jest uczniami Szkoły Podstawowej nr 21 im. Fryderyka Chopina w Płocku.

- *Finał Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży był bardzo udanym turniejem w naszym wykonaniu. Kolejny rok z rzędu Mazowsze walczyło o najwyższe pozycje, co tylko potwierdza, że piłka ręczna w naszym województwie jest na najwyższym poziomie. Chciałbym przypomnieć przy tej okazji, że nasza męska reprezentacja zdobyła medal na czwartej olimpiadzie z rzędu* – podsumował start drużyny prezes Warszawsko-Mazowieckiego Związku Piłki Ręcznej Grzegorz Gutkowski.

Jol.

Płoccy badmintoniści znów pokazali klasę

Przygotowania idą pełną parą

W miniony weekend płoccy badmintoniści wystartowali w Częstochowie w zawodach „Jurajski Cup 2023". Był to kolejny turniej przygotowujący do wrześniowych Mistrzostw Świata w Korei Południowej. Nasi zawodnicy osiągnęli swój cel i wywalczyli cztery złote medale.

Dzięki wysokiej formie reprezentanci KS Masovia Płock aż czterokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium, zdobywając cztery najcenniejsze – złote medale.

Wszystkie swoje pojedynki wygrali: Adam Kosz i Adam Załęski w grze podwójnej mężczyzn; Adam Kosz i Monika Bieńkowska w grze mieszanej; Monika Bieńkowska z Moniką Kowalczyk w grze podwójnej kobiet oraz Adam Załęski i Monika Kowalczyk w grze mieszanej.

Był to kolejny turniej, w którym wystartowali zawodnicy przygotowujący się do wrześniowych Mistrzostw Świata w Korei Południowej. Po turnieju Austrian Senior Open, który odbył się w miniony weekend w St. Polten, czeka ich start w Mistrzostwach Polski Seniorów, które rozgrywane będą od 9 do 11 czerwca w Kępnie.

Sponsorem trojga zawodników KS Masovia Płock na Mistrzostwa Świata Seniorów w Badmintonie w Korei Południowej jest PKN ORLEN. **Jol.**

Archiwum KS Masovia

eprasa.pl 02ef8de060

Siatkarze KPS Płock z historycznym awansem do I ligi mazowieckiej

I Herkules nie poradzi...

W meczach barażowych o awans do I ligi KPS Płock dwukrotnie pokonał w trzech meczach UKS Herkules Sulejówek i to płocka drużyna będzie teraz występować w I lidze mazowieckiej.

O walce o awans do I ligi mazowieckiej opowiedział nam prezes i zawodnik KPS Płock Damian Konopski. - *Ten sezon musimy zaliczyć do udanych, bo doszliśmy aż do tego etapu, w którym o I ligę mazowiecką rywalizowaliśmy z UKS Herkules Sulejówek. Rywale zajęli 8. miejsce w I lidze mazowieckiej* – tłumaczy Damian Konopski.

Rywalizacja toczyła się do dwóch wygranych. Według regulaminu pierwsze spotkanie płocczanie rozegrali we własnej hali. – *Po analizach spotkań przeciwników wiedzieliśmy, że rywal na pewno jest w naszym zasięgu. Bilans spotkań drużyny z Sulejówka również nie był powalający – 5 wygranych w 18 spotkaniach w I lidze. Jednak absolutnie nie było mowy o lekceważeniu rywala. Wiedzieliśmy, po co wychodzimy na boisko* – zdradza Konopski.

Pierwszy mecz został rozegrany 16 kwietnia w Blaszak Arenie i zakończył się sukcesem płocczan.

Drugie spotkanie KPS rozegrał na wyjeździe. Od pierwszych piłek było widać, że będzie to o wiele trudniejszy pojedynek, niż mecz w Blaszaku. Rywale mocno poprawili kilka elementów, a poziom gry gości w tym meczu przypominał sinusoidę. Niestety, pojedynek ten zakończył się porażką płockich zawodników.

Trzeci mecz również został rozegrany na wyjeździe. Mobilizacja przed nim była ogromna i – jak się okazało – to goście lepiej weszli w spotkanie. - *Jednak od połowy seta zaczęliśmy pościg, doprowadzając do remisu 20:20. Nasza gra się nakręcała, po rywalach było widać nerwy z powodu straconej przewagi. W ostatnich akcjach to my zachowaliśmy więcej zimnej krwi i wygraliśmy pierwszego seta 25:23* – komentuje przebieg spotkania Konopski – zadowolony z tego, że i drugi set zakończył się zwycięstwem (25:18) jego zawodników.

Trzeci set to było dla siatkarzy Herkulesa „być albo nie być" w I lidze. - *Zaczęli podejmować większe ryzyko w polu serwisowym i w ataku, co - niestety dla nas - zaczęło przynosić efekt. Połowa seta, wynik na styku, z lekką przewagą Sulejówka, ale doprowadziliśmy do remisu 16:16. Cztery następne akcje padły łupem Sulejówka, 20:16. Ponownie goniliśmy wynik, wychodząc nawet w końcówce na prowadzenie 24:23, i mieliśmy piłkę setową. W tej akcji przeciwnicy zaatakowali w aut, jednak przy próbie bloku nasz zawodnik dotknął antenki. Gdyby nie to, w tym momencie spotkanie zakończyłoby się wynikiem 3:0 dla nas, ale Sulejówek wygrał na przewagi 28:26* – opowiada prezes KPS.

W ostatnim secie rywal dosłownie zamurował siatkę, kilka akcji zakończyło się blokiem i miejscowi wyszli na prowadzenie 13:7. – *Przez długi czas ta przewaga się utrzymywała i wszyscy byli przekonani, że ponownie potrzebny będzie tie-break. Rywale mieli cztery piłki setowe, ale od stanu 24:20 dla Sulejówka 6 kolejnych akcji to było mistrzostwo w naszym wykonaniu. Efektowne bloki i obrony oraz skuteczne kontry pozwoliły nam wygrać seta 26:24, a całe spotkanie 3:1* – zakończył triumfalnie prezes Damian Konopski.

Co dalej? Na tak postawione pytanie nie uzyskaliśmy na razie odpowiedzi. Najważniejsze, że awans został wywalczony, a na stawianie sobie nowych celów jeszcze przyjdzie czas.

Jola Marciniak

Archiwum KPS Płock

Mistrzostwa Polski Kickboxingu w formule Low Kick

Agata Fijałkowska mistrzynią kraju

Archiwum Klubu

W Nowej Soli odbyły się Mistrzostwa Polski Kickboxingu w formule Low Kick juniorów młodszych, starszych i seniorów. Sześcioro zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego „Sanda Płock" wywalczyło 2 brązowe medale, a Agata Fijałkowska zdobyła tytuł mistrzyni Polski seniorek.

Podczas mistrzostw świetnie spisała się Agata Fijałkowska, która po rywalizacji w trzech pojedynkach została mistrzynią Polski seniorek w kategorii do 65 kg. W walce ćwierćfinałowej Agata pokonała jednogłośną decyzją sędziów Zuzannę Kusiak (Stowarzyszenie Wiśniewski Kickboxing Piaseczno-Łoziska). Po mocnej walce w półfinale zwyciężyła, również jednogłośnie, z Natalią Jęczek (Paco Team Mysłowice) i znalazła się w finale.

Kategoria, w której startowała Agata, została wybrana na wieczorną galę finałową. Płocczanka – podopieczna trenera Piotra Paśnika – zmierzyła się z Amelią Cymerman (Akademia Mieszanych Sztuk Walki Wilkowice).

Po emocjonującym pojedynku sędziowie orzekli, że walka zakończyła się zwycięstwem Agaty Fijałkowskiej. W gronie seniorek jest to jej pierwszy złoty medal wywalczony w formule Low Kick.

Dotychczas Agata dwukrotnie była mistrzynią Polski seniorek w Formule Kick Light, wicemistrzynią Low Kick w 2021 roku oraz brązową medalistką K1 w 2019 roku oraz Full Contact w 2019 roku. W kategorii juniorek największym sukcesem Agaty było wicemistrzostwo świata K1 – zdobyte we Włoszech w 2018 roku.

Brązowy medal seniorów wywalczył z kolei Jakub Gil, który w walce ćwierćfinałowej w kategorii do 60 kg, po bardzo trudnym pojedynku, pokonał jednogłośną decyzją sędziów Oskara Cionka z Klubu Sportowego FIGHT HOUSE Nowy Sącz. Walkę półfinałową wygrał bardziej doświadczony Cezary Osieł (Sportowy Klub Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej) i to on awansował do finału.

W ćwierćfinale juniorów młodszych w kategorii do 51 kg zadebiutował w formule Low Kick Sebastian Sobczak, który w wyrównanej walce przegrał przed czasem (w trzeciej rundzie) po celnym kopnięciu obrotowym Jakuba Biernackiego (Stark Kickboxing Team Częstochowa). Dla Sebastiana był to pierwszy (i na pewno nie ostatni) medal w formule ringowej przywieziony dla Płocka.

Pozostali zawodnicy UKS „Sanda Płock": Stanisław Popielski, Tomek Tomczyk i Julia Nowacka po wyrównanych pojedynkach zakończyli rywalizację poza podium, zdobywając jednak cenne doświadczenie, które z pewnością zaowocuje w przyszłości. W zawodach wystartowało w sumie 402 zawodników z ponad 100 klubów, wszyscy płocczanie są podopiecznymi Piotra Paśnika.

Zajęcia w klubie są dofinansowane przez Urząd Miasta Płocka w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2023 r.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 32. kolejka, 13 maja godz. 15.00:

Śląsk Wrocław – Wisła Płock,

12 maja godz. 18.00: Piast Gliwice – Korona Kielce, godz. 20.30: Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok,

13 maja godz. 17.30: Cracovia – Zagłębie Lubin, godz. 20.00: Widzew Łódź – Górnik Zabrze,

14 maja godz. 12.30: Stal Mielec – Lechia Gdańsk, godz. 15.00: Pogoń Szczecin – Miedź Legnica, godz. 17.30: Raków Częstochowa – Lech Poznań,

15 maja godz. 19.00: Warta Poznań – Radomiak Radom.

IV liga, 27. kolejka, 13 lub 14 maja:

KS Raszyn – Wisła II Płock, Świt Staroźreby – Escola Varsovia Warszawa, Wilga Garwolin – Hutnik Warszawa, KS CK Troszyn – Narew 1962 Ostrołęka, MKS Piaseczno – Marcovia Marki, Victoria Sulejówek – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Oskar Przysucha – Mazur Karczew, Ząbkovia Ząbki – MKS Przasnysz. Mszczonowianka Mszczonów pauzuje.

Wisła II Płock ma tak dużą stratę do lidera, że już dawno zrezygnowała z marzeń o awansie do III ligi. O utrzymanie walczy jeszcze drużyna Świtu Staroźreby.

V liga, 24. kolejka, 10 maja:

Amator Maszewo – MKS Ciechanów, Skra Drobin – Makowianka Maków Mazowiecki, Unia Warszawa – Huragan Wołomin, Wkra Żuromin – Żbik Nasielsk, PAF Płońsk – KTS Weszło Warszawa, Nadnarwianka Pułtusk – Sokół Serock, Okęcie Warszawa – Drukarz Warszawa, pauzuje – Polonia II Warszawa.

25. kolejka, 13 lub 14 maja: KTS Weszło Warszawa – Skra Drobin, Drukarz Warszawa – Amator Maszewo, Wkra Żuromin – Unia Warszawa, Polonia II Warszawa – PAF Płońsk, Makowianka Maków Mazowiecki – Nadnarwianka Pułtusk, Sokół Serock – Okęcie Warszawa, MKS Ciechanów – Huragan Wołomin. Żbik Nasielsk pauzuje.

Skra Drobin nie ma już żadnych szans na pozostanie w tej klasie rozgrywkowej, w walce pozostaje jeszcze Amator Maszewo.

Liga okręgowa, 27. kolejka, 13 lub 14 maja:

Zryw Bielsk – Mazur Gostynin, Skrwa Łukomie – Błękitni Gąbin, Delta Słupno – Start Proboszczewice, Sparta Mochowo – Polonia Radzanowo, Unia Iłów – GKS Góra, Unia Czermno – Kasztelan Sierpc.

Awans do V ligi ma już zapewniony Mazur Gostynin, który w tym sezonie zaliczył 13 zwycięstw i jeden remis. Ani razu, przynajmniej do 22. kolejki, piłkarze z Gostynina nie schodzili z boiska pokonani.

Klasa „A", 17. kolejka, 13 lub 14 maja:

Lwówianka Lwówek – Zorza Szczawin Kościelny, Pogoń Słupia – Stegny Wyszogród, Błyskawica Lucień – Szopen Sanniki, Orzeł Goleszyn – Wisła III Płock, Wicher Cieszewo – Wisła Nowy Duninów, Orkan Sochaczew – Huragan Bodzanów.

O awans do wyższej klasy rozgrywkowej zacięcie walczą Wisła III Płock i Szopen Sanniki.

Klasa „B", 17. kolejka, 13 lub 14 maja:

Zjednoczeni Bulkowo – Sparta Nowe Miszewo, Świt II Staroźreby – Błękitni Raciąż, GKS II Góra – Mazowia Słubice, Wisła Główina–Sobowo – Błękitni II Gąbin, ULKS Ciółkowo – Unia II Czermno.

III liga kobiet, 17. kolejka, 13 lub 14 maja:

Ekosport Białystok – Wisła Płock, Zamłynie Radom – Legia Soccer Schools Warszawa, Włókniarz Konstantynów Łódzki – MUKS Tomaszów Mazowiecki, WAP Warszawa – Forty Piątnica, Kolejarz Łódź – Zły Warszawa, Zawisza Rzgów – MKS Polonia Warszawa.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, ćwierćfinał, 10 maja godz. 18.45:

ORLEN Wisła Płock – SC Magdeburg.

Pojedynek rewanżowy zostanie rozegrany tydzień później o tej samej godzinie w Magdeburgu. Zgodnie z zamówieniami na trybunach w Płocku zasiądzie komplet sympatyków drużyny, na wyjeździe zaś kilkusetosobowa reprezentacja sympatyków Nafciarzy.

I liga mężczyzn, 21. kolejka, 13 maja:

grupa „C": AZS UW Warszawa – Mazur Sierpc, SMS ZPRP I Płock – Jurand Ciechanów, ORLEN Wisła II Płock – KS AZS AWF Warszawa.

ORLEN Handball Mini Liga

13 maja w dwóch halach Zespołu Szkół nr 5 w Płocku rozegrany zostanie czwarty turniej ORLEN Handball Mini Ligi dla uczniów klas IV szkół podstawowych. Na 27 maja wyznaczony został termin spotkań finałowych.

Jol.

eprasa.pl 02ef8de060

W środę ORLEN Wisła rozpoczyna walkę o Final Four Ligi Mistrzów

Z wiarą w zwycięstwo

W środowy wieczór przy pełnych trybunach swój pierwszy ćwierćfinałowy mecz Ligi Mistrzów rozegrają dwie drużyny z grupy A: ORLEN Wisła i SC Magdeburg. Stawką spotkania jest awans do Final Four. By znaleźć się w miejscu, o którym na początku sezonu absolutnie nikt w Płocku nie myślał, potrzebna jest ogromna wiara w zwycięstwo i w to, że marzenia się spełniają.

W środę, 10 maja o godz. 18.45 na parkiet ORLEN Areny wybiegną drużyny rozgrywające pierwszy mecz ćwierćfinałowy Ligi Mistrzów. Można się spodziewać znakomitej atmosfery, niesamowitego dopingu kibiców i – mamy nadzieję – satysfakcjonującego wyniku. Bo przecież już w następną środę, 17 maja na rewanżowy pojedynek do Magdeburga wybiera się ponad 600 kibiców płockiej ekipy.

W ostatnich latach ORLEN Wisła już spotykała się na parkiecie z SC Magdeburg. 22 maja 2021 r. obie drużyny walczyły w półfinale Ligi Europejskiej w Mannheim. Wtedy nieznacznie (30:29) po niesamowitej walce wygrali rywale, którzy następnego dnia cieszyli się ze zwycięstwa w rozgrywkach.

Po raz drugi ORLEN Wisła zmierzyła się z SC Magdeburg w fazie grupowej obecnej edycji Ligi Mistrzów. W pierwszym meczu, rozgrywanym 6 października 2022, płocczanie ulegli na wyjeździe 27:33. Ale już w drugim meczu (9 lutego br.) wygrali 25:24, co zbliżyło ich do wyjścia z grupy A. Ostatecznie w ostatniej kolejce fazy grupowej pokonali na wyjeździe FC Porto 28:27 i awansowali do fazy play-off, eliminując w 1/8 finału wyżej notowane HBC Nantes. Teraz Nafciarze znów mają na swojej drodze aktualnego mistrza Niemiec, czyli drużynę z Magdeburga.

W XXI wieku ORLEN Wisła jeszcze nie grała na tak wysokim szczeblu europejskich rozgrywek. Owszem, dotarła niegdyś do ćwierćfinału (w 1994 roku – Pucharu EHF i w 1997 roku – Pucharu Zdobywców Pucharów), ale w tak prestiżowych rozgrywkach sześciokrotnie kończyła swój udział na TOP 16.

Historycznym sukcesem było już wyeliminowanie HBC Nantes w 1/8 finału i awans do grona ośmiu najlepszych europejskich drużyn. Przypomnijmy, że w grze na tym etapie rozgrywek pozostają po dwie drużyny z Polski i Niemiec, a także po jednej z Węgier, Danii, Hiszpanii i Francji. Nie da się ukryć, że jest to znakomite towarzystwo.

Przypomnijmy zatem, w jakim składzie zagrały obie drużyny w meczu 11. kolejki:

ORLEN Wisła: Marcel Jastrzębski – Michał Daszek, Tin Lucin 6, Tomas Piroch 3, Marcel Sroczyk 1, Abel Serdio 5, Leon Susnja 1, Gergo Fazekas 1, Przemysław Krajewski 2, Gonzalo Perez 3, Mirad Terzic, Lovro Mihic 2, Dmitry Żytnikow 1.

SC Magdeburg: Mike Jensen, Nikola Portner – Lukas Meister, Piotr Chrapkowski, Matias Musche 3, Gisli Kristjansson 7, Daniel Pettersson 1, Tim Hornke 3, Philip Weber, Christian O`Sullivan 2, Marko Bezjak 1, Kay Smits 4, Michael Damgaard Nielsen 3.

Bohaterem tamtego spotkania był młodziutki bramkarz ORLEN Wisły – Marcel Jastrzębski, o którym po tym meczu mówiła cała Polska. Mamy nadzieję, że w czwartek na ustach wszystkich także będzie płocka drużyna.

Jola Marciniak

Bezbramkowy remis Wisły Płock i Stali Mielec

Miała być walka o puchary...

Kilka miesięcy temu rozmawiałam z prezesem Wisły o terminie oddania nowego stadionu. Tomasz Marzec zapewniał, że jeśli mecz z Rakowem Częstochowa będzie o „coś", to kibice zostaną wpuszczeni na wszystkie trybuny. Wtedy wydawało się, że tym „czymś" będą europejskie puchary. Wygląda jednak na to, że chodziło o utrzymanie w Ekstraklasie.

D. Ossowski

Wisła miała znakomity początek sezonu – przez pierwszych osiem tygodni zajmowała czołowe miejsce w tabeli Ekstraklasy, a jej zawodnicy i trener otrzymywali wyróżnienia dla najlepszych. Wtedy mało kto spodziewał się, że płocczanie utrzymają taką formę do końca rozgrywek, ale jeszcze mniej kibiców myślało o tym, że w końcówce sezonu Nafciarze będą walczyć o utrzymanie.

Przed 31. kolejką Wisła miała na swoim koncie trzy porażki z rzędu. O ile ta ostatnia z Legią w Warszawie (0:2) mocno nie zabolała, to przedostatnia z Jagiellonią Białystok 2:4 już bardzo. Trudno się dziwić, że kibice z coraz większym zniecierpliwieniem czekają na przełamanie złej passy i potwierdzenie utrzymania się w Ekstraklasie.

Niestety, przełamania nie było. Co prawda płocczanie nie przegrali, ale ten jeden punkt za remis wywalczyli w takim stylu, że nie ma nawet o czym pisać w kontekście tego występu. Bo tych kilka zagrań, po których piłka lądowała w polu karnym przeciwnika, ale nie było tam komu przyłożyć do niej nogi, nie zasługuje na zapamiętanie.

Ostatecznie mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Stal może cieszyć się z punktu, Wisła musi jeszcze powalczyć, by świętować utrzymanie się w lidze. Ale z taką grą, zapałem i wiarą w zwycięstwo trudno będzie coś wywalczyć.

Po meczu drużyn z Płocka i Mielca swoje spotkanie rozegrała kielecka Korona – także walcząca o utrzymanie – z mistrzem Polski 2023, czyli Rakowem Częstochowa. Tam była walka, kielczanie postawili wszystko na jedną kartę i pokonali silniejszego rywala, co dało im awans w tabeli.

Wisła spadła na 15. miejsce, a w sobotę zagra z desperacko walczącym Śląskiem, który ma jeszcze szanse na utrzymanie. A biorąc pod uwagę fakt, że Nafciarze przegrali w tej rundzie ze wszystkimi zespołami znajdującymi się w strefie spadkowej, trudno liczyć na dobry wynik. Na dodatek na wyjeździe podopieczni trenera Pavola Stano w rundzie rewanżowej nie wywalczyli ani jednego punktu...

Wisła Płock: Krzysztof Kamiński – Aleksander Pawlak, Jakub Rzeźniczak, Steve Kapuadi, Piotr Tomasik – Filip Lesniak (87' Milan Kvocera), Mateusz Szwoch, Dominik Furman, Dawid Kocyła (76' Mateusz Lewandowski) – Rafał Wolski – Łukasz Sekulski (76' Bartosz Śpiączka),

Stal Mielec: Bartosz Mrozek – Marcin Flis, Mateusz Matras, Kamil Kruk – Krystian Getinger, Alex Vallejo, Piotr Wlazło – Fabian Hiszpański (90' Maciej Wolski), Maciej Domański, Mateusz Mak (72' Koki Hinokio) – Bartłomiej Ciepiela (62' Rauno Sappinen).

Pozostałe wyniki: Górnik Zabrze – Warta Poznań 2:0, Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław 1:1, Korona Kielce – Raków Częstochowa 1:0, Lech Poznań – Cracovia 3:0, Lechia Gdańsk – Zagłębie Lubin 1:3, Pogoń Szczecin – Legia Warszawa 2:1, Radomiak Radom – Piast Gliwice 0:1. Mecz Miedź Legnica – Widzew Łódź został rozegrany w poniedziałek.

Po meczu trener Wisły Pavol Staňo powiedział: – *Przed meczem zakładaliśmy, że zrobimy wszystko, żebyśmy mieli trzy punkty i relatywny spokój. Mecz się tak układał, że graliśmy do boku, gdzie myślę, że przeciwnik dobrze pracował. Szkoda tej pierwszej sytuacji Łukasza Sekulskiego, która była po dobrej akcji i jej nie wykorzystaliśmy. Grałoby się łatwiej. Przeciwnik bardzo niebezpieczny po stałych fragmentach gry. W drugiej połowie stworzył sytuacje, które były groźne i dobrze, że nie trafił. Moi piłkarze, tak jak ja to czułem z ławki, byli odpowiedzialni, co się tyczy organizacji gry. Natomiast myślę, że brakowało nam szybszej gry, żeby przeciwnika zaskoczyć. Nie byliśmy dostatecznie agresywni. Tak że punkt jest. W tej sytuacji uważam, że dla nas za mało, ale jest to punkt, który trzeba w tym momencie szanować i się dobrze przygotować na najbliższy mecz.*

Jola Marciniak

Tabela po 31. kolejce

drużyna	mecze	punkty	bilans
1. Raków Częstochowa	31	71	60-20
2. Legia Warszawa	31	60	49-34
3. Pogoń Szczecin	31	54	49-42
4. Lech Poznań	31	52	44-29
5. Piast Gliwice	31	46	34-29
6. Warta Poznań	31	44	35-31
7. Cracovia	31	42	37-33
8. Górnik Zabrze	31	41	40-40
9. Jagiellonia Białystok	31	40	46-41
10. Stal Mielec	31	39	35-38
11. Widzew Łódź	30	38	34-38
12. Radomiak Radom	31	38	29-35
13. Korona Kielce	31	38	35-43
14. Zagłębie Lubin	31	38	31-43
15. Wisła Płock	**31**	**37**	**39-42**
16. Śląsk Wrocław	31	32	27-42
17. Lechia Gdańsk	31	26	27-53
18. Miedź Legnica	30	22	29-47

60-te otwarcie sezonu żeglarskiego i VI Piknik Olimpijski

Weekend nad Wisłą

W najbliższy piątek, 12 maja na nabrzeżu wiślanym odbędzie się uroczyste otwarcie 60. sezonu żeglarskiego zorganizowane przez Oddział Żeglarsko-Motorowodny PTTK Morka. Dzień później, przy ul. Kawieckiego 1a, na piknik zapraszają Olimpijczycy.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 16.00. Na początek zaplanowano wciągniecie bandery na maszt i okolicznościowe przemówienia zaproszonych gości. O godz. 17.00 rozpocznie się rejs po Wiśle na statku wycieczkowym „Marianna" z kpt. Mariuszem Pielacińskim.

Piętnaście minut po wypłynięciu organizatorzy zapraszają na odbywający się na pokładzie statku panel dyskusyjny na temat „Przyszłość turystyki wodnej na Wiśle w Płocku". Dyskutanci mile widziani.

Wreszcie finał 60. uroczystego otwarcia sezonu żeglarskiego. Na godz. 18.00 zaplanowano żeglarski bankiet na terenie klubu, uświetniony koncertem zespołów Tetrics i Kufel Bluesa.

Spotkanie z Olimpijczykami

Płocki Klub Olimpijczyka wraz z Płockim Towarzystwem Wioślarskim zapraszają w sobotę na VI Płocki Piknik Olimpijski. W programie zaplanowano okolicznościowe wystąpienia organizatorów i zaproszonych gości, wyróżnienie zasłużonych zawodników i działaczy sportowych, odczytanie „Apelu Olimpijskiego" oraz tradycyjne otwarcie sezonu wioślarskiego w 141-letnim PTW.

Wydarzeniem dnia będzie wręczenie „Medalu zasłużony dla Płocka" dla Jerzego Kraski – jedynego złotego medalisty olimpijskiego będącego wychowankiem KS „Masovia" – oraz odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej trenerowi Bohdanowi Karwowskiemu – zasłużonemu dla płockiego i polskiego wioślarstwa, wychowawcy pięciu medalistów igrzysk olimpijskich, współtwórcy płockiej szkoły wioślarstwa.

Będzie też część rekreacyjno-sportowa, w której młodzież powalczy o puchary Płockiego Klubu Olimpijczyka. Rywalizować będą reprezentanci: SP 3, SP 4 oraz SP z Radzanowa. Na Wiśle zaś zostaną rozegrane pokazowe regaty wioślarskie z okazji otwarcia sezonu wioślarskiego z udziałem młodych zawodniczek i zawodników PTW oraz mastersów z Warszawy, Poznania, Olsztyna i z Płocka.

Udział w pikniku potwierdzili: Elżbieta Jankowska, Grzegorz Stellak, Jerzy Kraska, Michał Cieślak, Ryszard Jedliński, Bogdan Zalewski, Piotr Buchalski, Marek Bałdyga oraz Paraolimpijczycy: Piotr Jaroszewski, Kamil Fabisiak, Jerzy Kulik. Piknik zakończy się tradycyjnie integracyjnym spotkaniem ludzi płockiego sportu.

Impreza dofinansowana jest z budżetu Miasta Płocka, sponsorem jest PKN ORLEN. Do współpracy organizatorzy zaprosili: Zespół Szkół Technicznych oraz płockie media, między innymi Tygodnik Płocki, a także Polski Komitet Olimpijski i Polski Związek Towarzystw Wioślarskich.

Organizatorzy zapraszają na piknik młodzież z rodzicami, aktualnych i byłych sportowców z różnych dyscyplin sportu, trenerów, działaczy sportowych i miłośników płockiego sportu.

Jol.

eprasa.pl 02ef8de060

Sztuczna inteligencja

Oprócz wielu kataklizmów, jakie zagrażają dziś ludzkości, przez samą ludzkość najczęściej sprokurowanych, pojawiło się ostatnio w sferze publicznej kolejne, tytułowa sztuczna inteligencja. Na czym to zagrożenie polega? W potocznym wyobrażeniu, kształtowanym przez literaturę i kinematografię, boimy się, że „komputery przejmą władzę nad światem". Uwolnią się od kontroli człowieka, który je stworzył i w skrajnym wariancie zechcą ludzkość zniszczyć. Ale to tylko „literatura". Mamy nad komputerami, a to przecież komputer jest niezbywalnym warunkiem istnienia sztucznej inteligencji (jak człowiek w przypadku mózgu) tę przewagę, że w każdej chwili możemy to urządzenie odłączyć od zasilania.

Prawdziwą grozę powinien budzić fakt, że my działania sztucznej inteligencji nie rozumiemy. Mam na myśli najtęższe nawet informatyczne głowy, nie tak zwanego zwykłego zjadacza chleba (również tego z mąki ze zmielonych owadów). Sztuczna inteligencja tym się różni od programu komputerowego, że programista wie dokładnie jak działa jego wytwór, więc może kontrolować i korygować skutki tego działania. Program bowiem „bezmyślnie" wykonuje kolejne instrukcje zapisane przez swojego twórcę. I tylko tyle. Sztuczna inteligencja, podobnie jak prawdziwa, ludzka ma zdolność uczenia się. Oczywiście uczy się tylko tego, co ma „zadane" przez człowieka. Na przykład gry w szachy. I robi to niezwykle skutecznie. I piekielnie szybko. Po kilku godzinach takiego samokształcenia potrafi rozgromić zarówno najwybitniejszych szachistów na świecie, jak i programy komputerowe, które od czasu pamiętnego pojedynku „Deep Blue" z mistrzem świata Garry Kasparowem są lepsze od człowieka i nikogo to nie dziwi (ta wyższość wynika po prostu z szybkości działania komputera, który w krótkim czasie jest w stanie „przeliczyć" ogromną ilość wariantów posunięć na szachownicy). Ale taki program niczego się nie uczy!

Podsumowując, zagrożenie ze strony sztucznej inteligencji polega na tym, że ludzie, którzy zechcą ją wykorzystać, nie są w stanie przewidzieć, w jakim kierunku pójdą rozwiązania zadań, które przed nią postawią. I nie wynika to z niedostatków ludzkiego rozumu, tylko z samej natury sztucznej inteligencji. Zatem nie da się tego mankamentu wyeliminować. Oczywiście dochodzi do tego fakt, że sam człowiek niekoniecznie będzie stawiał przed sztuczną inteligencją zadania mające na celu dobro ludzkości…

Przy tym zagrożeniu drobiazgiem jest to, że pojawienie się sztucznej inteligencji obraca w gruzy komfort psychiczny człowieka, przekonanego dotąd, że jest istotą najbardziej inteligentną, na naszej planecie przynajmniej. Kto będzie się pasjonował pojedynkami szachowych arcymistrzów wiedząc, że byle komputer ogrywa ich bez problemu? Spokojnie, samochód porusza się o wiele szybciej od człowieka, ale mimo to Usain Bolt jest gwiazdą światowego formatu…

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

„Czwarta" matura III RP

Tak, tyle mniej więcej razy zmieniał się egzamin dojrzałości w ciągu zaledwie 30 lat III RP. Teraz znowu mamy nową „formułę", tym razem „2023", poprzednia to „2015", a jeszcze wcześniejsza to chyba „2005", a do „2005" jeszcze inna (też w ciągłej zmianie). Co ekipa polityczna, to nowa koncepcja edukacyjna, nowe „podstawy", szumne idee, górnolotne cele (zawsze „samodzielne myślenie"), a kończy się jak zawsze – na testach, porównywaniu obrazków albo tekstów i obrazków. Co myśleć o społeczeństwie, które tak beztrosko podchodzi do kształcenia i wychowywania własnych dzieci? Czy polskość to rzeczywiście „normalność", jak upiera się cała prawa strona sceny politycznej i karci lidera opozycji za cytowanie przed laty zgrabnej myśli Józefa Piłsudskiego? Normalne jest to, że co kilka lat zmienia się koncepcje, cele i metody kształcenia w zależności od tego, kto przejmie ster władzy? To taka głupia jest demokracja? Trzeba w niej żyć, żeby się o tym przekonać, bo w szkole i w mediach mówią inaczej. Kłamią.

Patrzę na maturę z języka polskiego w obecnej PiS-owskiej „formule", która startuje w tym roku i stanowi wizytówkę edukacyjnych poczynań tej ekipy, i co widzę? Widzę jakieś zadziwiające podobieństwo tego egzaminu do egzaminu ósmoklasisty. Tam i tu podobne testy czytania ze zrozumieniem, podobne testy z historii literatury i zadziwiająco podobne wypracowania na bardzo podobne tematy. Tylko czekać, aż na maturze pojawi się zadanie w stylu „Napisz opowiadanie, w którym przedstawisz swoje spotkanie z wybranym bohaterem literackim". Niemożliwe? Myślę, że całkiem możliwe. Oto tematy dla ósmoklasistów z kategorii tzw. „rozprawki" z paru ostatnich lat: „Z przyjacielem łatwiej pokonywać trudności", „W trudnej sytuacji człowiek poznaje samego siebie", „Książki mogą być źródłem mądrości", „Czy w relacjach międzyludzkich lepiej kierować się sercem czy rozumem?" (temat oklepany już także w liceum). A na tegorocznej maturze z języka polskiego w „formule 2023": „Człowiek – istota pełna sprzeczności" (całkiem zgrabny temat, ale na kilkunastostronicowy esej, nie na banalne 300 słów), „Co sprawia, że człowiek staje się dla drugiego człowieka bohaterem?". Czy przypadkiem 19-latkowie nie powinni rozmyślać o poważniejszych sprawach?

Może właśnie dlatego uczniowie liceów tak jednoznacznie negatywnie zareagowali ze dwa miesiące temu, kiedy CKE opublikowała przykładowe wzorcowe „wypracowania", które licealistom wydały się nadzwyczajnie średnie i podobne do tych, które pisali po ósmej klasie. A więc cztery lata nauki w szkole o stopień wyższej ma się zakończyć tą samą infantylną formą egzaminu? Dlaczego i w jakim celu? Czyli nie ma się dokonać żaden postęp w sposobie myślenia i w metodach do tego prowadzących? Tam były „rebusy" zwane testami i tu też są. Tam jest 20 stron testów i tu jest 20 stron testów. Tam są zgadywanki typu „prawda – fałsz" i tu są zgadywanki typu „prawda – fałsz", tam jest interpretacja dwu elementów graficznych plakatu i tu jest interpretacja dwu elementów plakatu. Co jest grane? Czy nie o to chodzi, by zatrzymać rozwój młodych ludzi na tym samym dziecięcym poziomie mentalnym? Tam pracuje się do końca z rebusami w „karcie pracy" i tu coraz częściej z uwagi na „formułę" egzaminu pracuje się z rebusami w „karcie pracy". Tylko czekać, aż na studiach zacznie się pracować metodą „karty pracy". A przecież w międzyczasie miała się dokonać dorosłość, pojawić dojrzałość. To gdzie ona jest i co na maturze o niej świadczy? Sztuczna inteligencja „prackę" maturalną pisze w minutę, 19-latek w półtorej godziny, podobieństwo jest zadziwiające, nie do odróżnienia. Jaki zatem jeszcze poziom „sztuczności" w myśleniu młodych uda się uzyskać specom od edukacji? Czyżby chodziło o to, by inteligencję żywych istot ująć w karby podobne do algorytmów? Schemat, pupa, cip, cip…

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Przychodnia prawna

Ochrona wierzycieli – skarga pauliańska

W cyklach artykułów o upadłości konsumenckiej, kredytach frankowych oraz chwilówkach, omawiam instrumenty prawne służące ochronie dłużników. Część czytelników oburza sam fakt stawania w obronie dłużnika i zadają pytania o ochronę wierzycieli. Często po powstaniu wierzytelności stan majątku dłużnika ulega pogorszeniu, a ochrona interesów wierzyciela staje się iluzoryczna. Dłużnik może bowiem doprowadzić do swojej niewypłacalności przez rozdysponowanie własnym majątkiem, co w praktyce uniemożliwi wierzycielowi skuteczną egzekucję jego praw.

W takiej sytuacji ochronę praw wierzyciela ułatwia mająca antyczne korzenie tzw. skarga pauliańska. Zgodnie z artykułem 527 § 1. Kodeksu Cywilnego, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Idea wprowadzenia skargi pauliańskiej do porządku prawnego opiera się na powszechnie akceptowanym i zgodnym z poczuciem sprawiedliwości przekonaniu, że zobowiązania majątkowe powinny być realizowane. Unikanie spełnienia zobowiązań, w tym ukrywanie majątku lub przekazywanie go osobom trzecim, powoduje szkodę dla wierzycieli, narusza ich sytuację majątkową oraz wpływa negatywnie na pewność obrotu gospodarczego.

Skarga pauliańska stosowana jest w sytuacji, gdy nieuczciwe postępowanie dłużnika prowadzi do powstania lub pogłębienia jego niewypłacalności, uniemożliwiając tym samym egzekwowanie praw wierzyciela, a jednocześnie korzyść z takiego działania uzyskuje osoba trzecia. Istota skargi pauliańskiej polega na umożliwieniu poszkodowanemu wierzycielowi egzekucji mającej na celu zaspokojenie jego roszczeń z przedmiotów znajdujących się w majątku osoby trzeciej. Ochrona wierzyciela poprzez przyznanie mu możliwości zaspokojenia roszczeń z majątku osoby trzeciej wymaga odejścia od zasady, zgodnie z którą zobowiązania umowne dotyczą tylko stron umowy.

Cel skargi pauliańskiej

Gdy osoba trzecia (często małżonek, potomek lub przyjaciel dłużnika) odnosi korzyść z czynności prawnej zawartej pomiędzy nią a dłużnikiem, prawo umożliwia poszkodowanemu wierzycielowi kwestionowanie tej umowy poprzez żądanie uznania jej za nieważną w stosunku do niego. Daje to wierzycielowi możliwość skierowania egzekucji bezpośrednio do tych elementów majątku, które opuściły majątek nieuczciwego dłużnika lub do niego nie weszły.

Czynności prawne podlegające zaskarżeniu

Wierzyciel ma prawo kwestionować czynności prawne podejmowane przez dłużnika, które prowadzą do pokrzywdzenia wierzycieli, o ile w wyniku tych czynności osoba trzecia osiąga korzyść majątkową. W związku z tym skarga pauliańska nie obejmuje zdarzeń cywilnoprawnych niepowiązanych z oświadczeniem woli (np. orzeczeń sądowych, decyzji administracyjnych czy czynów niedozwolonych powodujących szkodę), nawet jeśli doprowadziły one do niewypłacalności dłużnika, a osoba trzecia zyskała korzyści majątkowe.

Pokrzywdzenie wierzyciela

Przesłanką skargi pauliańskiej jest pokrzywdzenie wierzyciela na skutek czynności prawnej, którą dłużnik zawarł z osobą trzecią. W orzecznictwie uznaje się, że pokrzywdzenie to występuje w przypadku niewypłacalności dłużnika, czego objawem jest brak możliwości spełnienia przez niego istniejących zobowiązań.

Korzyść majątkowa osoby trzeciej

Skarga pauliańska dotyczy wyłącznie tych czynności prawnych, które prowadzą do uzyskania korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Korzyść ta może przejawiać się w zdobyciu określonego prawa majątkowego lub uwolnieniu od zobowiązania.

Domniemania

Prawodawca ułatwia wierzycielowi korzystającemu ze skargi pauliańskiej dochodzenie swoich praw poprzez stosowanie domniemań prawnych. Dzięki temu wierzyciel zostaje zwolniony z obowiązku udowodnienia złej wiary osoby trzeciej, która utrzymuje bliski związek z dłużnikiem lub jest przedsiębiorcą będącym w stałych relacjach gospodarczych z dłużnikiem.

Dzisiejszym artykułem chcę uświadomić wierzycieli, że mimo lawiny upadłości ich wierzytelności nie muszą być spisane na straty. Skarga pauliańska jest silnym i niedocenianym narzędziem. Jednocześnie wywołuje spory interpretacyjne i rozbieżności orzecznicze dotyczące przesłanek jej zastosowania. Dlatego każde z wymienionych wyżej zagadnień omówię w oddzielnym artykule z serii „Ochrona wierzycieli".

radca prawny Karol Olkuski
kancelaria@olkuski.legal
pl. Stary Rynek 2 lok. 1B, Płock

eprasa.pl 02ef8de060